innowacje dla WTZ

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

Raport z badania aktywizacji osób niepełnosprawnych przy wykorzystaniu modeli zakładających tworzenie spółdzielni socjalnych przy warsztatach terapii zajęciowej

IBS PRORESEARCH

Wrocław 2012

KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA!

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

SPIS TREŚCI

WSTĘP 3
BADANIA ILOŚCIOWE 3
METODOLOGIA 3
BADANIA JAKOŚCIOWE 8
CHARAKTERYSTYKA BADANYCH 8
METODYKA BADAŃ 9
ANALIZA WYNIKÓW BADANIA ILOŚCIOWEGO 11
ANALIZA WYNIKÓW BADANIA JAKOŚCIOWEGO 64
WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ 64
SPÓŁDZIELNIE SOCJALNE 97
PODSUMOWANIE 115
BADANIE ILOŚCIOWE 115
BADANIE JAKOŚCIOWE 119
REKOMENDACJE 124
BADANIE ILOŚCIOWE 124
BADANIE JAKOŚCIOWE 126
SPIS RYSUNKÓW 130
SPIS TABEL 131
ZAŁĄCZNIK NR 1 – Ankieta PAPI przeprowadzona z przedstawiciel(k)ami warsztatów terapii zajęciowej. 132
ZAŁĄCZNIK NR 2 – Scenariusz indywidualnego wywiadu pogłębionego przeprowadzonego z przedstawiciel(k)ami warsztatów terapii zajęciowej. 145
ZAŁĄCZNIK NR 3 – Lista Warsztatów Terapii Zajęciowej 151

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

WSTĘP

Analiza ma charakter innowacyjny tj. ma na celu wypracowanie modelowych rozwiązań służących skutecznej aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. W celu wypracowania modelu w pierwszym etapie należy dokonać szczegółowej, kompleksowej i wielostronnej analizy dot. systemu instytucjonalnego aktywizacji osób niepełnosprawnych, zasobów i potrzeb WTZ oraz zasobów i ograniczeń samych osób niepełnosprawnych. W związku z faktem, że proponowane rozwiązanie ma charakter innowacyjnego produktu społecznego badania realizowane przed jego testowaniem muszą mieć pogłębiony charakter społeczny wykorzystujący również metody i techniki badań marketingowych zarówno jakościowych jak i ilościowych.

BADANIA ILOŚCIOWE

METODOLOGIA

Celem głównym badania jest wypracowanie modelowych rozwiązań służących skutecznej aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Dla osiągnięcia celu głównego badania zaplanowano także realizację m.in. następujących celów szczegółowych:

1. Identyfikacja barier funkcjonowania WTZ.
2. Identyfikacja możliwości wprowadzania innowacji w systemie rehabilitacji społecznej oraz zawodowej wraz z uwzględnieniem obecnych modeli funkcjonujących w WTZ.
3. Badanie czynników wewnętrznych w WTZ wpływających na nieskuteczność wysiłków podejmowanych na rzecz aktywizacji zawodowej podopiecznych.
4. Analiza potencjału organizacyjnego WTZ pod kątem elastyczności i możliwości aplikowania innowacyjnych rozwiązań.

W badaniu uwzględnione zostały następujące pytania badawcze:

- Jak pracownicy WTZ oceniają rozwiązania systemowe dotyczące rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnoprawnych oraz aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych?
- Jak widzą swoją rolę w systemie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych i w systemie aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych?
- Jakie są słabe i mocne strony rozwiązań systemowych dotyczące rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w kontekście WTZ?
- Które rozwiązania systemowe są efektywne, a które nieskuteczne?
- Jakiego wsparcia potrzebują WTZ od środowiska lokalnego, innych instytucji, samorządu wojewódzkiego, aby ulepszyć system rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych w kontekście funkcjonowania WTZ?
- Jakie zmiany prawne należałoby wprowadzić, aby ulepszyć funkcjonowanie WTZ w kontekście obowiązującej ustawy?
- Czy dostrzegają potrzebę budowy partnerstw publiczno – prywatnych?
- Jakie są obecne obszary i formy współpracy sfery gospodarczej z podmiotami ekonomii społecznej?
- W jakich obszarach i formach możliwa jest współpraca spółdzielni socjalnych powstałych przy WTZ z praktyką gospodarczą?
- Jaka jest gotowość zaangażowania się w proces wspierania współpracy pomiędzy biznesem a podmiotami ekonomii społecznej?
- Jakie są najważniejsze czynniki wpływające na budowanie i funkcjonowanie takiego modelu współpracy?
- Który model jest najefektywniejszy?
- Jakie są najważniejsze korzyści w budowaniu i funkcjonowaniu takiego modelu współpracy?

- Jakie są najważniejsze bariery w budowaniu i funkcjonowaniu takiego modelu współpracy?
- Jakie widzą możliwe sposoby ich rozwiązania?
- Czy mają doświadczenie w budowaniu partnerstw (otoczenia) przyjaznego dla podmiotów ekonomii społecznej? Jeśli tak, to jakie?
- Jakie są obecne uwarunkowania prawne wpływające na budowanie i funkcjonowanie takich partnerstw?
- Jaki jest stopień wiedzy pracowników WTZ na temat tworzenia spółdzielni osób prawnych przy WTZ?
- Jaka jest postawa kierownictwa WTZ wobec spółdzielni osób prawnych tworzonych przy WTZ?
- Jakie korzyści dostrzegają pracownicy WTZ w tworzeniu i funkcjonowaniu tego typu spółdzielni?
- Jakie bariery dostrzegają pracownicy WTZ w tworzeniu i funkcjonowaniu takich spółdzielni socjalnych?
- Jakie czynniki mogą wpłynąć na tworzenie spółdzielni socjalnych osób prawnych przy WTZ?

Wnioski z analizy pozwolą ocenić szanse modelu rozwiązań służących skutecznej aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Efekty badania spełniać będą **kryteria SMART**:

- Specyfic (konkretne)
- Measurable (mierzalne)
- Achievable (osiągalne)
- Realistic (realistyczne)
- Time bound (określone w czasie)

<u>Badania ankietowe wspomagane pytaniami otwartymi</u> (kwestionariusz ankietowy-PAPI)

Badania ankietowe to złożony i wieloetapowy proces wymagający realizacji określonych reguł metodologicznych. Odpowiadają na pytania: Co? Ile? Jak często? Jak silnie? Kto? Prowadzą do pomiaru oraz identyfikacji faktów.

Badania ankietowe są metodą gromadzenia informacji pierwotnych przez zbieranie odpowiedzi na przygotowane uprzednio pytania zadawane wybranym osobom.

Zastosowane zostały kwestionariusze ankietowe z częścią pytań otwartych, przy pytaniach których odpowiedzi trudno zestandaryzować i gdzie ważne są odpowiedzi intuicyjne. Większość to pytania zamknięte – ze względu na przypisywanie stopnia satysfakcji. Umożliwia to szybkie i bezproblemowe przeprowadzenie wywiadu ankietowego.

<u>Narzędzia:</u> kwestionariusze, z pytaniami otwartymi i zamkniętymi skierowane do osób niepełnosprawnych, ich opiekunów i terapeutów.

Badanie zostało przeprowadzone przez doświadczonych ankieterów, a ich praca była na bieżąco kontrolowana przez koordynatorów. Dodatkowo 20% wywiadów było weryfikowanych pod względem ich prawidłowego przeprowadzenia przez wyspecjalizowanych do tych celów - kontrolerów.

Próba - 68 Warsztatów Terapii Zajęciowej w województwie wielkopolskim.

Podczas realizacji badania, pomimo wielokrotnych prób, nie udało się skontaktować z 12 WTZ. Problemy te związane były: z brakiem aktualnych numerów (bezskutecznie poszukiwano danych teleadresowych); ze zmianą profilu działalności niektórych warsztatów lub z odmową kierowników.

Próba jest reprezentatywna ze względu na liczbę instytucji funkcjonujących w województwie wielkopolskim. Dobór próby: warstwowo-kwotowy. Zaproponowana próba obarczona była błędem na poziomie 3%.

Badanie właściwe poprzedzone zostało pilotażem, który wykazał trafność pytań użytych w badaniu.

Biorąc pod uwagę specyfikę grup badanych (ich dostępność i chęć uczestnictwa w badaniach), a także zapewnienie badanym komfortu udzielania odpowiedzi oraz warunki zlecenia, badania statystyczne zrealizowano techniką wywiadu bezpośredniego przy wykorzystaniu papierowego kwestionariusza ankietowego. Dzięki takim badaniom zwiększona została szybkość realizacji projektu, poprawiona jakość i ograniczona została możliwość popełnienia błędów. Wybrana technika badawcza umożliwiła szybkie dotarcie do osób.

Kwestionariusz ankietowy zawierał trzydzieści pięć pytań (15 zamkniętych i 11 półotwartych i 9 otwartych) Narzędzie zostało opracowane przy współpracy z Zamawiającym.

Przy konstruowaniu reprezentatywnej próby badawczej wykorzystane zostały dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego – Bank Danych Regionalnych..

Odpowiedzi ankietowanych osób uzyskane w trakcie badań miały charakter deklaratywny. Sprawdzono je pod względem formalnym i merytorycznym.

Termin realizacji badań: **lipiec-wrzesień 2012.**

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

BADANIA JAKOŚCIOWE

CHARAKTERYSTYKA BADANYCH

W badaniu wzięli udział przedstawiciele warsztatów terapii zajęciowej. Wśród respondentów znaleźli się m.in. przedstawiciele:

- WTZ z Konina, ul. Różyckiego 3,
- WTZ z Konin, ul Tuwima 2/1,
- WTZ z Kleczewa,
- WTZ z Koła, ul. Dąbska 40,
- WTZ z Paprotni,
- WTZ z Konina, ul Zagórowska 3,
- WTZ Z Gębic,
- WTZ z Jarocina,
- WTZ z Kwilicza,
- WTZ z Piły,
- WTZ z Rydzyny,
- WTZ z Chodzieży,
- WTZ z Krzemienia,
- WTZ z Miejskiej Górki,
- WTZ z Poznania, os. Marysieńki 25,
- WTZ z Poznania, ul. Miastkowska 128/132,
- WTZ ze Swarzędza,
- WTZ z Piasków,
- WTZ z Krotoszyna,
- WTZ z Kuźnicy,
- WTZ Z Doruchowa,
- WTZ z Ostrowa Wielkopolskiego, ul. Odolanowska 19,
- WTZ z Gołuchowa,

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

- WTZ z Poznania, os. Rusa 6a,
- WTZ z Kościana,
- WTZ z Rakoniewic,
- WTZ z Poznania, ul. Ognik 20b,
- WTZ z Poznania, ul. Swoboda 22/24.

W sumie w badaniu wzięło udział 28 warsztatów terapii zajęciowej z terenu województwa wielkopolskiego.

METODYKA BADAŃ

Do realizacji niniejszego badania wybrano jedną z technik badań jakościowych – wywiady pogłębione (IDI – *in depth interview*).

Badania jakościowe koncentrują się na opisaniu rzeczywistości w kategoriach jakościowych, zwracając uwagę na różnorodność zjawisk, a nie na częstość ich występowania. Mają za zadanie przybliżenie badacza do pełniejszego zrozumienia rzeczywistości, a nie mierzenie danego zjawiska[1].

Badanie realizowane metodą jakościową odpowiada na pytania: co? jak? dlaczego? Swobodny sposób prowadzenia rozmowy gwarantuje uzyskanie informacji pogłębionych, może pozwolić na uzyskanie wypowiedzi odzwierciedlających rzeczywiste poglądy respondentów. Wywiady prowadzone są zgodnie z wcześniej przygotowanym scenariuszem, niemniej jednak tego typu badanie cechuje dość duża elastyczność prowadzenia rozmowy. Dominują pytania otwarte, co daje dużą swobodę wypowiedzi osobie badanej. Bez sztywnego trzymania się pytań w ankiecie, a przy pomocy wspomnianego scenariusza, moderator stopniowo odkrywa te obszary, które są najważniejsze z punktu widzenia celu badania.

[1] D. Maison, *Jakościowe metody badań marketingowych*, [w:] „Badania marketingowe. Od teorii do praktyki", red. D. Maison, A. Noga-Bogomilski, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 3 – 4.

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Dobór próby do badań jakościowych jest celowy (nie losowy – jak w badaniach ilościowych). Dobór celowy pozwala na dotarcie do osób, które mogą udzielić wiarygodnych i ważnych z punktu widzenia badania informacji.

Jedną z metod jakościowych są wywiady pogłębione. Polegają one na rozmowie dwóch osób, podczas której prowadzący usiłuje dotrzeć do informacji będących celem badania i pogłębić wiedzę na dany temat. Taka metoda wybierana jest w sytuacji, gdy konieczne jest uzyskanie informacji bardziej pogłębionych od jednej osoby[2], w sytuacji, gdy potrzebne jest m.in. poznanie niezależnych opinii ekspertów, osób trudnodostępnych (np. VIP-ów czy osób chorych), istotne jest wyeliminowanie wzajemnego wpływu między respondentami (np. badanie klimatu organizacji) czy poruszane są tematy trudne[3]. Badanie zwykle trwa ok. 60-90 min, rozmowa jest nagrywana.

Termin realizacji badań: **wrzesień 2012.**

[2] Tamże, s. 5 – 6 i 7.
[3] IMAS International: www.impas.pl; 15.05.2010.

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

ANALIZA WYNIKÓW BADANIA ILOŚCIOWEGO

Rysunek 1. Okres funkcjonowania WTZ

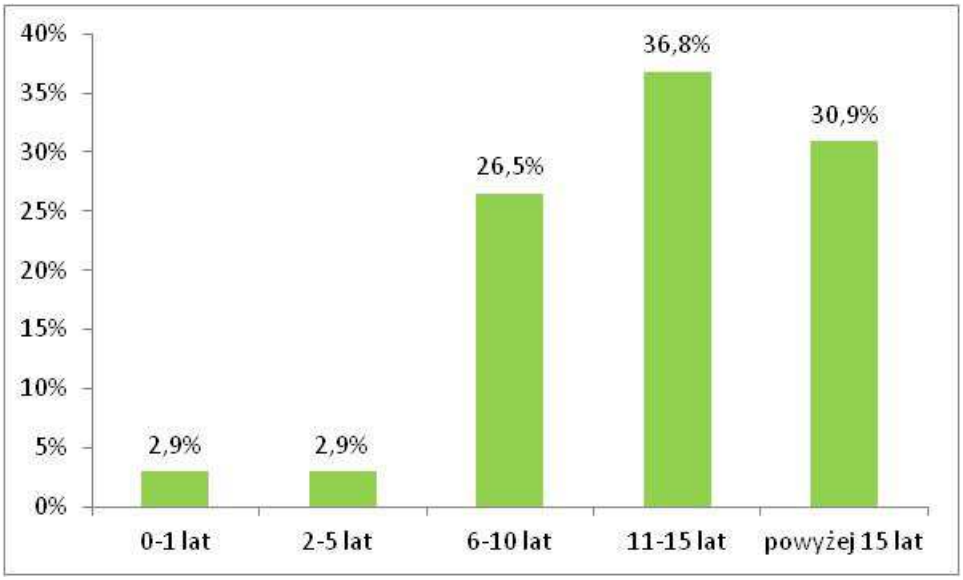

Najczęściej respondenci wskazywali na okres funkcjonowania WTZ od 11-15 lat (36,8%), powyżej 15 lat (30,9%) oraz przedział od 6-10 lat (26,5%). Taki sam odsetek badanych (po 2,9%) wskazał, iż WTZ funkcjonuje w przedziale 0-1 lat oraz 2-5 lat. Warsztaty Terapii Zajęciowej biorące udział w badaniu reprezentują różne okresy funkcjonowania oraz charakteryzują się różną liczbą zatrudnionych osób, co prezentuje rysunek 2.

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Rysunek 2. Liczba zatrudnionych osób w WTZ

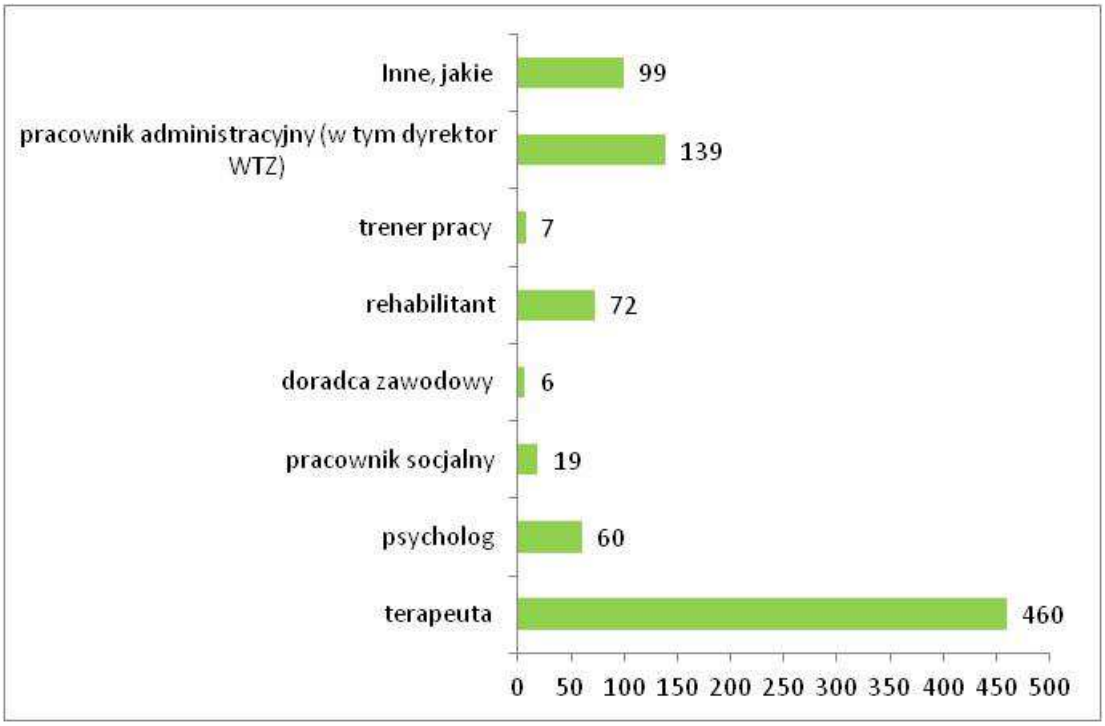

Według badanych najwięcej osób w WTZ zatrudnionych jest na stanowisku terapeuty (460) oraz pracownika administracyjnego (139). Na pytanie o liczbę zatrudnionych osób w warsztacie ankietowani wskazali odpowiedź inne (99), a wśród niej wymieniali: kierowcę, pracownika gospodarczego, pielęgniarkę, instruktora korekcyjnego, muzyka, pracownika BHP, asystenta pracy oraz sprzątaczkę. Na stanowisku rehabilitanta zatrudnione są 72 osoby, psychologa – 60 osób, a na stanowisku pracownika socjalnego – 19 osób. Najmniej osób zatrudnionych jest na stanowisku doradcy zawodowego (6) oraz trenera pracy (7).

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Tabela 1. Liczba zatrudnionych osób w WTZ

Stanowisko	Terapeuta	Psycholog	Pracownik socjalny	Doradca zawodowy	Rehabilitant	Trener pracy	Pracownik adm.	Inne
średnia	5,75	0,75	0,24	0,08	0,90	0,09	1,74	1,24
minimum	4	0	0	0	0	0	1	1
maximum	12	1	1	1	3	5	4	4

Na stanowisku terapeuty zatrudnione były maksymalnie 12 osób. Trenerów pracy zatrudnionych było maksymalnie 5, a na stanowisku pracownika administracyjnego oraz innych po 4 osoby. W badanych warsztatach na stanowisku rehabilitanta zatrudnione były maksymalnie 3 osoby. Maksymalnie po 1 osobie wynosiło zatrudnienie na stanowisku psychologa, pracownika socjalnego oraz doradcy zawodowego. Minimalna liczba pracowników zatrudnionych na stanowisku terapeuty wynosiła 4 osoby, a po 1 osobie na stanowisku trenera pracy, pracownika administracyjnego oraz inne. Najwyższa średnia liczba pracowników (5,75) dotyczyła osób zatrudnionych na stanowisku terapeuty, a najmniejsza (0,08) na stanowisku doradcy zawodowego. Oznacza to, że najczęściej zatrudnianymi pracownikami w WTZ są terapeuci i średnio na daną instytucje przypada 5,75 pracowników na takim stanowisku. W WTZ rzadziej pracują natomiast doradcy zawodowi oraz trenerzy pracy, a średnia na poziomie odpowiednio 0,08 i 0,09 oznacza, że nie w każdym Warsztacie Terapii Zajęciowej są osoby pełniące te funkcje.

Krótki opis zakresu obowiązków poszczególnych pracowników.

Do zadań terapeutów należy: prowadzenie zajęć w pracowniach terapeutycznych, wstępna opieka psychologiczna, opieka nad uczestnikami WTZ, aktywizacja społeczna i zawodowa, trening sportowy, wyuczenie czynności niezbędnych do samodzielnego funkcjonowania, uczestnictwo w targach, udział w konkursach, pomoc w rehabilitacji, pisanie CV, treningi umiejętności, utrzymanie porządku, rehabilitacja zawodowa, uspołecznienie, wyjścia na zakupy, kontakty interpersonalne, organizacja wyjazdów integracyjnych, udział

w organizacji imprez i uroczystości okolicznościowych, prowadzenie dokumentacji związanej z prowadzoną rehabilitacją oraz dokonywania okresowych ocen i spotkań z rodzicami.

W zakresie obowiązków psychologów leży m. in. terapia psychologiczna uczestników indywidualna i grupowa, terapia psychologiczna z rodzicami uczestników, kontakt z rodzicami, prowadzenie leczenia, opracowywanie indywidualnych programów rehabilitacji we współpracy z instruktorami, prowadzenie szczegółowej dokumentacji nt. zdrowia psychicznego uczestników, prowadzenie zajęć ogólno ruchowych z uczestnikami, wydawanie opinii psychologicznych, wzmacnianie więzi ze społeczeństwem oraz kształtowanie cech osobowości mających wpływ na ich społeczne funkcjonowanie.

Wśród obowiązków pracowników socjalnych badani wymienili: utrzymywanie kontaktu z rodzinami uczestników WTZ, przeprowadzanie wywiadów z rodzicami, prowadzenie akt osobowych, list obecności, współpraca z rodzicami i instytucjami, prowadzenie protokolarza, zajmuje się zaopatrzeniem WTZ, pielęgnacja uczestników, podawanie leków, ocena sytuacji społeczno - materialnej rodzin, wyjścia na zakupy, trening ekonomiczny, pomoc w wypełnianiu wniosków o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, prowadzenie zajęć z orientacji zawodowej, przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej, pisanie CV, wsparcie na etapie poszukiwania stażu/praktyki/pracy na etacie oraz rejestracja w PUP.

Osoby zatrudnione na stanowisku doradcy zawodowego mają za zadanie: przygotowanie uczestników do poruszania się na rynku pracy, przygotowywanie uczestników do odbywania praktyk/staży oraz prowadzenie zatrudnienia przy współpracy z pracowniami.

Do zadań rehabilitantów należy: prowadzenie rehabilitacji indywidualnej i grupowej, ćwiczenia rozruchowe, prowadzenie zajęć fizjoterapeutycznych, prowadzenie ogólnorozwojowych ćwiczeń dla uczestników, prowadzenie kinezyterapii, zajęcia przygotowawcze do zawodów sportowych, prowadzenie zajęć na basenie, masaże, zajęcia dotyczące zdrowego trybu życia (odżywiania, higieny, sportu).

Trener pracy w WTZ odpowiedzialny jest za przygotowanie przyszłych miejsc pracy, spotkania z doradcą zawodowym, wyjścia do PUP, rozwijanie umiejętności społecznych, nauka pisania CV oraz poszukiwanie pracy.

Kierownicy warsztatów mają za zadanie: prowadzenie jednostki, załatwianie spraw administracyjnych, koordynowanie prac terapeutów, reprezentowanie WTZ na zewnątrz, poszukiwanie sponsorów, przygotowanie i realizacja budżetu oraz pozyskiwanie funduszy. Jeden z kierowników bardzo dokładnie opisuje swoje obowiązki mówiąc „Kierownik zobowiązany jest do planowania, organizowania i nadzorowania pracy oraz kontroli funkcjonalnej podległej mu jednostki".

Wśród pracowników administracyjnych wymieniana jest także księgowa, która zajmuje się sprawami administracyjnymi i kadrowymi WTZ, prowadzeniem finansów jednostki, rozliczaniem faktur, naliczaniem wynagrodzeń, analizą wydatków i kosztów oraz przygotowaniem sprawozdań finansowych. W niektórych warsztatach zatrudniona jest także kadrowa, która zajmuje się aktami osobowymi, rejestracją wyjść w godzinach pracy (delegacje i inne wyjścia), urlopami (wypoczynkowe, okolicznościowe), prowadzeniem księgi pism wychodzących, prowadzeniem spraw BHP i PPOŻ.

Wśród innych osób zatrudnionych badani wymieniali: kierowców (dowóz uczestników zajęć do i z WTZ, dowóz na imprezy integracyjne, szkolenia, troska o sprawność techniczną pojazdu jego czystość i estetykę); pracowników gospodarczych (utrzymanie czystości, realizacja drobnych napraw, odpowiedzialność za utrzymanie ładu i porządku na terenie Warsztatu i w pomieszczeniach placówki); pielęgniarki (sprawowanie opieki medycznej nad podopiecznymi, podawanie leków, ustalanie zasad higieny, robienie opatrunków, kształtowanie u uczestników nawyku dbania o własne zdrowie, czystość i higieniczny tryb życia, współpraca z lekarzem, uwzględnienie jego zaleceń, konsultacje ze specjalistami dotyczące zdrowia uczestników); logopedów (prowadzenie zajęć indywidualnych i grupowych z zakresu wymowy); asystentów pracy (wstępna diagnoza, poszukiwanie miejsca pracy dla uczestników WTZ, wprowadzanie w praktyki); sprzątaczki

(sprzątanie pracowni oraz gabinetów administracyjnych); pedagogów (rozwiązywanie konfliktów, pomoc indywidualna podopiecznym) oraz konwojent (pomoc kierowcy w dowozie osób do warsztatów). Warto zauważyć, że w WTZ są osoby, które bezpośrednio pracują z uczestnikami oraz pracownicy, którzy mają pośredni kontakt z uczestnikami natomiast ich praca jest nieoceniona w normalnym funkcjonowaniu WTZ. Należy także zaznaczyć, że poziom zatrudnienia pracowników oraz pełnione funkcje powinny być skorelowane również z liczbą podopiecznych.

Tabela 2. Liczba podopiecznych w WTZ

średnia	32,88
minimum	16
maximum	60

Maksymalna liczba podopiecznych w warsztatach wskazana przez respondentów wyniosła 60 osób, a minimalna 16 osób. Średnia liczba osób wyniosła 32,88. Warsztaty Terapii Zajęciowej biorące udział w badaniu charakteryzowały się różną liczbą podopiecznych, po zsumowaniu liczby wszystkich podopiecznych oraz podziale na liczbę WTZ stwierdzić można, że w przeciętnym WTZ liczba uczestników wynosi prawie 33 osoby.

Rysunek 3. Ilu spośród obecnych uczestników WTZ przebywa w warsztacie

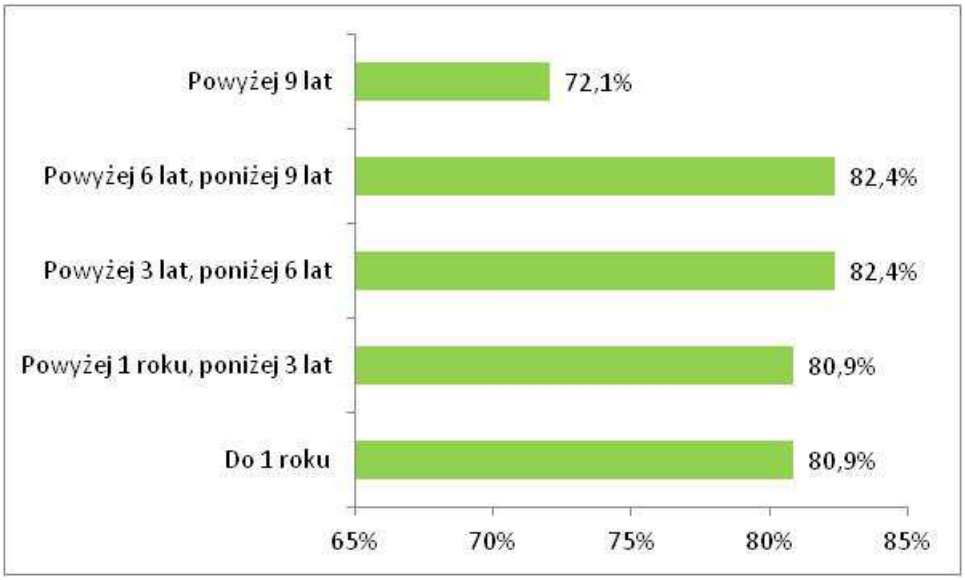

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Tabela 3. Liczba uczestników WTZ z uwzględnieniem lat uczestnictwa

	Do 1 roku	Powyżej 1 roku, poniżej 3 lat	Powyżej 3 lat, poniżej 6 lat	Powyżej 6 lat, poniżej 9 lat	Powyżej 9 lat
Liczba WTZ	55	55	56	56	49
Suma liczby uczestników WTZ	248	258	363	580	780

Taki sam odsetek badanych (82,4%) przebywa w warsztatach powyżej 3 lat, poniżej 6 lat oraz powyżej 6 lat, poniżej 9 lat. Również do 1 roku oraz powyżej 1 roku, poniżej 3 lat w badanych warsztatach przebywa taki sam odsetek badanych (po 80,9%). Najmniejszy odsetek badanych stanowią warsztaty, w których podopiecznie przebywają powyżej 9 lat – 72,1%. Odpowiedzi w tym pytaniu nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci nie posiadają tylko podopiecznych z jednego przedziału czasowego i dlatego też wskazywali więcej niż jedną odpowiedź charakteryzującą ich warsztat.

W 55 warsztatach znajdują się podopieczni przebywający do 1 roku oraz od 1 roku do 3 lat. W 56 WTZ są uczestnicy przebywający w warsztatach od 3 lat do 6 lat oraz od 6 do 9 lat. Najwięcej uczestników we wszystkich warsztatach przebywa w warsztacie powyżej 9 lat – 780 osób, a najmniej do 1 roku – 248 osób.

Tabela 4. Ilu spośród obecnych uczestników WTZ przebywa w warsztacie

	Do 1 roku	Powyżej 1 roku, poniżej 3 lat	Powyżej 3 lat, poniżej 6 lat	Powyżej 6 lat, poniżej 9 lat	Powyżej 9 lat
średnia	3,65	3,79	5,34	8,53	11,47
minimum	1	1	1	1	2
maximum	40	24	33	27	40

Maksymalna liczba podopiecznych, którzy przebywają w warsztatach do 1 roku oraz powyżej 9 lat wyniosła 40 osób (w dwóch rożnych WTZ). We wszystkich przedziałach oprócz przedziału powyżej 9 lat minimalna liczba podopiecznych wyniosła 1. Najwyższa średnia liczba podopiecznych wyniosła 11,47 dla przedziału powyżej 9 lat, a najniższa wynosiła 3,65 i zanotowana ją dla przedziału do 1 roku. Zaprezentowana w tabeli średnia wskazuje, że w WTZ przeciętnie najwięcej osób jest z grupy powyżej 9 lat a wraz z okresem ich przebywania ich średnia liczba spada do 3,65 osób, które znajdują się do 1 roku. Poza różnym okresem przebywania w WTZ uczestników wyróżnia również typ niepełnosprawności wiodącej prezentowany na poniższym rysunku.

Rysunek 4. Typ niepełnosprawności wiodącej reprezentowany przez uczestników WTZ

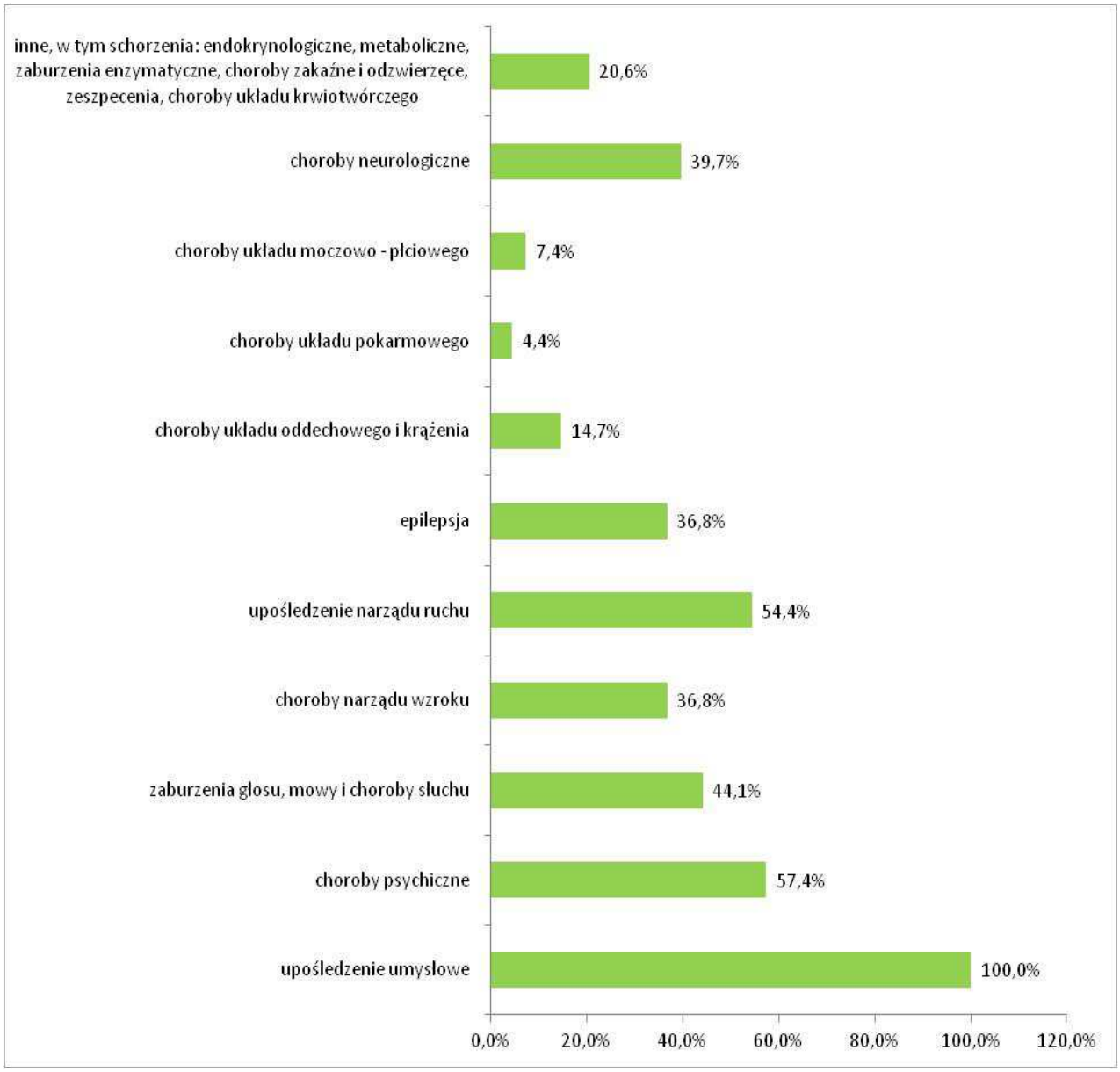

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Niepełnosprawnością wiodącą reprezentowaną przez uczestników WTZ było upośledzenie umysłowe (100%), następnie choroby psychiczne (57,4%), upośledzenie narządu ruchu (54,4%) oraz zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu (44,1%). Ankietowani

wskazywali także na: choroby neurologiczne (39,7%), choroby narządu wzroku (36,8%) oraz epilepsję (36,8%). Najmniejszy odsetek badanych (4,4%) wskazał, iż niepełnosprawnością wiodącą wśród uczestników WTZ są choroby układu pokarmowego.

Tabela 5. Typ niepełnosprawności wiodącej reprezentowany przez uczestników WTZ

	średnia	minimum	maximum
upośledzenie umysłowe	24,79	3	55
choroby psychiczne	4,35	1	20
zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu	1,28	1	12
choroby narządu wzroku	0,99	1	9
upośledzenie narządu ruchu	3,60	1	25
epilepsja	1,62	1	20
choroby układu oddechowego i krążenia	0,44	0	15
choroby układu pokarmowego	0,06	0	2
choroby układu moczowo - płciowego	0,19	0	5
choroby neurologiczne	3,07	1	27
inne, w tym schorzenia: endokrynologiczne, metaboliczne, zaburzenia enzymatyczne, choroby zakaźne i odzwierzęce, zeszpecenia, choroby układu krwiotwórczego	0,28	0	3

Maksymalna liczba podopiecznych posiadająca upośledzenie umysłowe wyniosła 55, a minimalna 3. Choroby neurologiczne w badanych WTZ posiadało maksymalnie 27 podopiecznych, a upośledzenie narządu ruchu 25. Maksymalna liczba podopiecznych posiadająca choroby układu pokarmowego wyniosła 2. Najwyższa średnia liczba podopiecznych wyniosła 24,79 i dotyczyła upośledzenia umysłowego, a najniższa dotyczyła chorób układu pokarmowego i wyniosła 0,06.

Rysunek 5. Czy WTZ posiada listę oczekujących na przyjęcie?

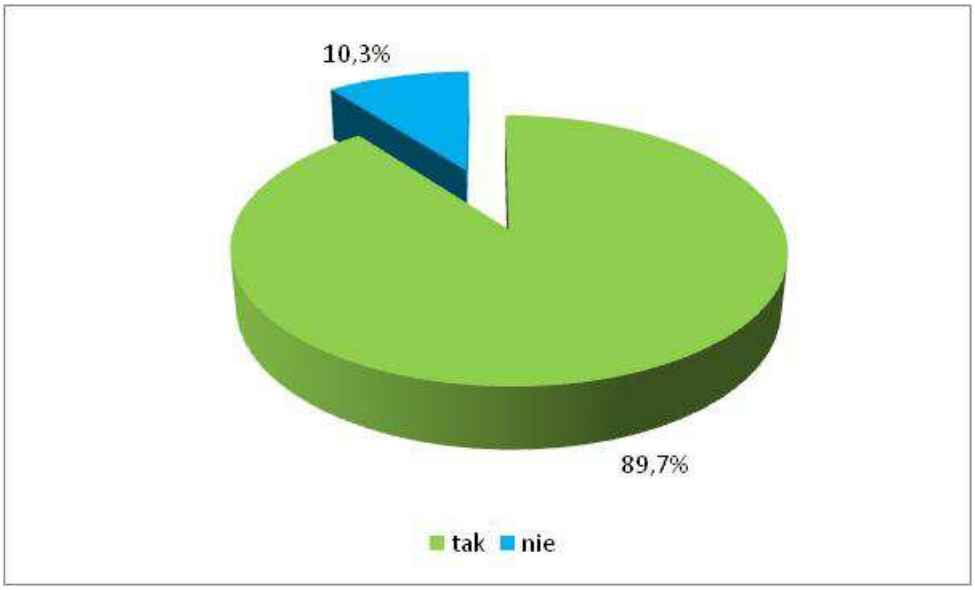

Blisko 90% badanych warsztatów terapii zajęciowej posiada listę oczekujących na przyjęcie, a przeszło co dziesiąty ośrodek nie posiada takiej listy.

Tabela 6. Ile osób jest na liście oczekujących na przyjęcie do WTZ?

średnia	4,53
minimum	1
maximum	20

Maksymalna liczba osób będąca na liście oczekujących na przyjęcie do WTZ wyniosła 20 i odnotowana ją w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Dopiewcu. Z kolei minimalną liczę osób wynoszącą 1 zanotowano w warsztacie w Koninie prowadzonym przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci oraz warsztacie w Paprotni prowadzonym przez Urząd Gminy Krzymów.

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Rysunek 6. Jakie typy niepełnosprawności wiodącej reprezentują osoby oczekujące na przyjęcie do WTZ?

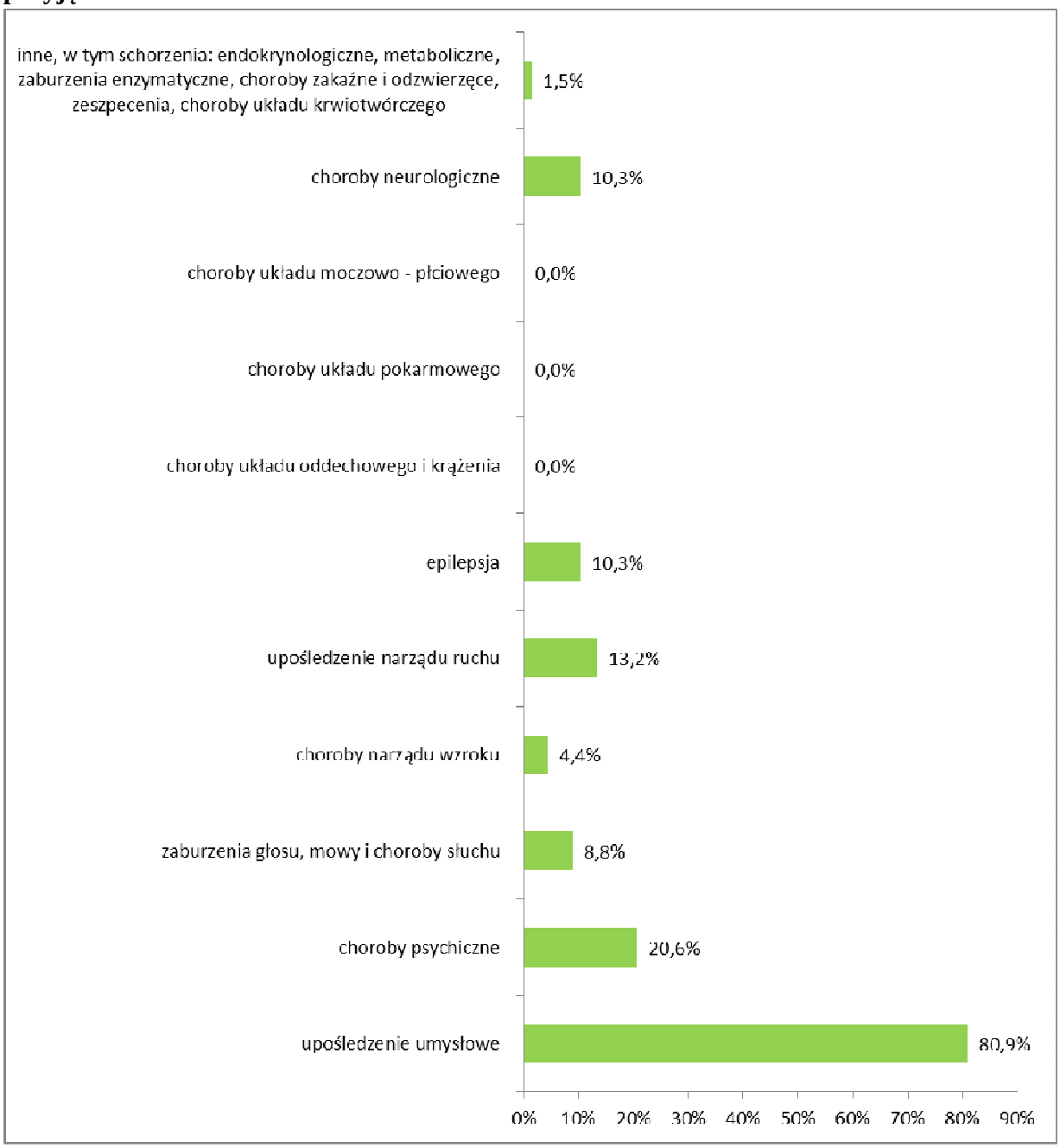

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Niepełnosprawnością wiodącą reprezentowaną przez osoby oczekujące na przyjęcie do WTZ było upośledzenie umysłowe (80,9%) oraz choroby psychiczne (20,6%). Ankietowani wskazywali także na: upośledzenie narządu ruchu (13,2%), epilepsję (10,3%) oraz choroby neurologiczne (10,3%). Nikt spośród ankietowanych nie wskazał, iż wśród osób znajdujących się na liście oczekujących do przyjęcia są osoby posiadające choroby układu oddechowego i krążenia, choroby układu pokarmowego oraz choroby układu moczowo – płciowego.

Tabela 7. Jakie typy niepełnosprawności wiodącej reprezentują osoby oczekujące na przyjęcie do WTZ?

	średnia	minimum	maximum
upośledzenie umysłowe	3,68	1	18
choroby psychiczne	0,41	1	7
zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu	0,19	1	6
choroby narządu wzroku	0,04	1	1
upośledzenie narządu ruchu	0,35	1	5
epilepsja	0,15	1	3
choroby układu oddechowego i krążenia	0,00	0	0
choroby układu pokarmowego	0,00	0	0
choroby układu moczowo - płciowego	0,00	0	0
choroby neurologiczne	0,24	1	5
inne, w tym schorzenia: endokrynologiczne, metaboliczne, zaburzenia enzymatyczne, choroby zakaźne i odzwierzęce, zeszpecenia, choroby układu krwiotwórczego	0,01	0	1

Wśród osób oczekujących na przyjęcie do WTZ maksymalna liczba podopiecznych posiadająca upośledzenie umysłowe wyniosła 18, a minimalna 1. Choroby psychiczne w badanych WTZ posiadało maksymalnie 6 potencjalnych uczestników, a zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu 6. Najwyższa średnia liczba potencjalnych podopiecznych wyniosła 3,68 i dotyczyła upośledzenia umysłowego.

Warto zaznaczyć, że osoby oczekujące na przyjęcie do WTZ to podobnie jak w przypadku osób już uczestniczących najczęściej ludzie z upośledzeniem umysłowym,

chorobami psychicznymi oraz upośledzeniem narządu ruchu. Natomiast na listach uczestników nie ma osób z chorobami układu oddechowego i krążenia, układu pokarmowego oraz moczowo – płciowego.

Pracownie prowadzone w WTZ oraz czynności związane z aktywizacją zawodową wykonywane w nich przez uczestników.

Rysunek 7. Pracownie prowadzone w WTZ

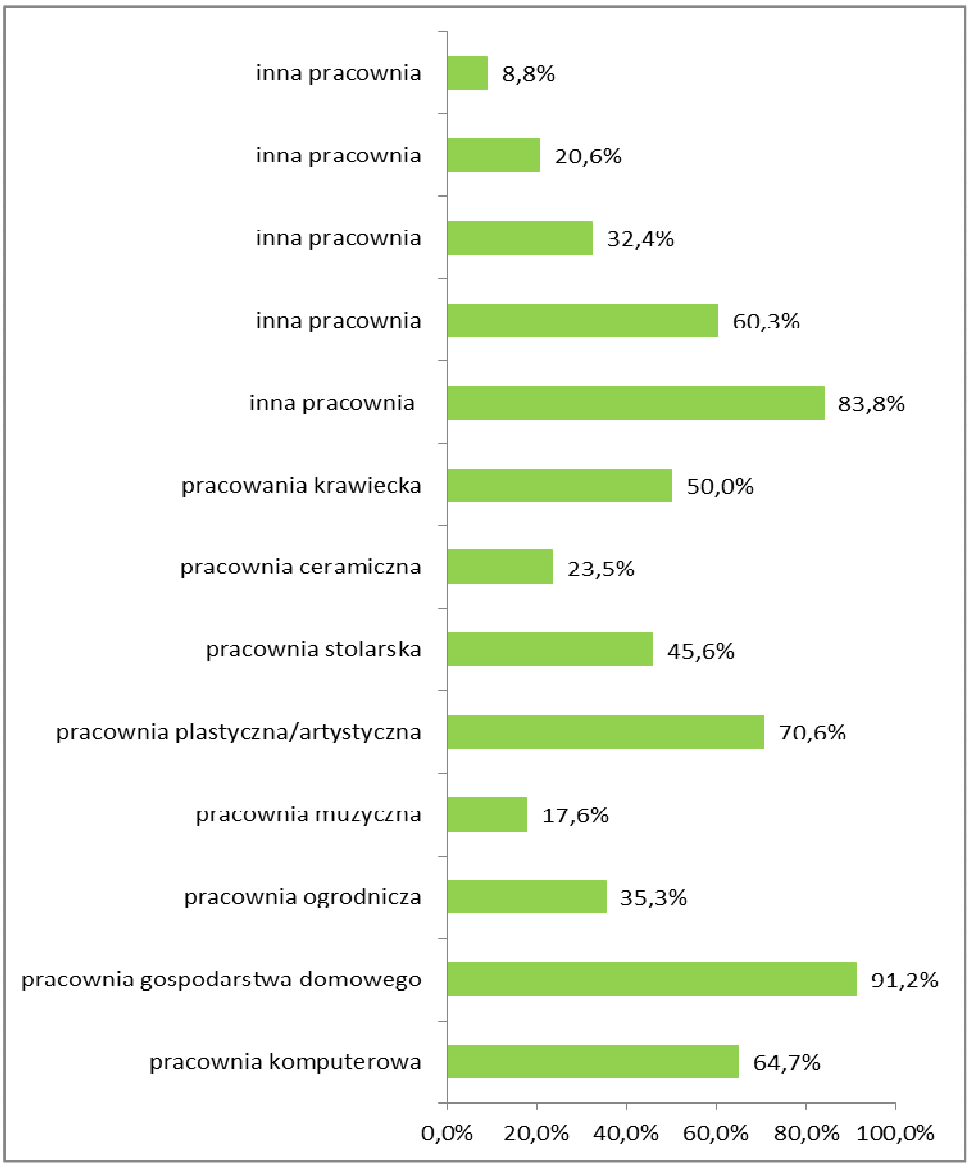

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Pracownie prowadzone w WTZ są bardzo zróżnicowane pod kątem tematycznym. 91,2% stanowią pracownie gospodarstwa domowego, a 70,6% pracownie

plastyczne/artystyczne. Pracownię komputerową prowadzi 64,7% badanych warsztatów, a połowa ankietowanych warsztatów prowadzi pracownię krawiecką. 45,6% respondentów wskazało, iż prowadzi pracownię stolarską, 35,3% pracownię ogrodniczą, 23,5% pracownię ceramiczną, a 17,6% pracownię muzyczną.

Wśród czynności związanych z aktywizacją zawodową wykonywanych przez uczestników w pracowni komputerowej badani wskazują na: naukę pisania CV, listów motywacyjnych, podań, obsługę programów pakietu MS Office, obsługę przeglądarki, obsługę programów graficznych, obsługę urządzeń biurowych np. drukarki, faksu, ksera, laminarki, bindownicy czy laminarki. W niektórych ośrodkach w pracowni komputerowej odbywa się także drukowanie kwartalnika, kręcenie filmu, druk plakatów, redagowanie gazetki. Wszelkie czynności w pracowniach komputerowych mają za zadanie wyrabianie umiejętności współdziałania i współpracy podczas wykonywania zadań grupowych związanych z pracą zawodową, kształtowanie umiejętności w zakresie korzystania z informacji, doradztwa zawodowego i zasobów Internetu oraz aktywnego poszukiwania pracy.

Kolejną pracownią prowadzoną przez badane warsztaty jest pracownia gospodarstwa domowego. To w niej podopieczni WTZ uczą się: przygotowania posiłków, gotowania i pieczenia, dekoracji potraw, obsługi sprzętu AGD (zmywarka, mikrofalówka, krajalnica, mikser, piec gazowy i elektryczny), dbałości o czystość pomieszczeń kuchennych oraz nakrywania stołu. Także w tej pracowni prowadzona jest nauka planowania i dokonywania zakupów (trening ekonomiczny), korzystania z przepisów kulinarnych, segregowania naczyń oraz układania produktów spożywczych w szafach. Pracownia ta ma za zadanie nauczyć podopiecznych prawidłowego i bezpiecznego wykonywania czynności dnia codziennego.

W badanych warsztatach istnieje także pracownia stolarska. To w niej uczestnicy uczą się obróbki drewna (szlifowanie, klejenie, malowanie), obsługi prostych narzędzi ręcznych i elektrycznych takich jak: piłka ręczna, mechaniczna, wykrawarka, wiertarka, młotek oraz

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

dłuta. Podopieczni wykonują z drewna karmniki, budki lęgowe, skrzynki ogrodowe, drewniane zabawki oraz przedmioty dekoracyjne.

Podopieczni w pracowni ogrodniczej zajmują się zarówno dbaniem o zieleń, pielęgnacją roślin na terenie WTZ, koszeniem trawy oraz uprawą roślin i warzyw, jak również zapoznanie i wykorzystywanie podstawowych narzędzi i przyrządów ogrodniczych w obrębie ogrodu oraz roślin doniczkowych na terenie warsztatów, wykonywanie przykładowych projektów zagospodarowania przestrzeni ogrodu oraz wnętrz, wykonywanie prac ręcznych związanych z florystyką i zastosowanie ich w przygotowaniu prac okolicznościowych i rękodzielniczych.

W nielicznych warsztatach prowadzona jest pracownia muzyczna. Zajęcia w niej prowadzone związane są z nauką gry i śpiewania, muzykoterapią, rytmiką, choreoterapią oraz umuzykalnieniem. Podopieczni odpowiedzialni są za: występy zespołu muzycznego i solistów na festiwalach, przeglądach, festynach, nagłośnienie oraz przygotowania prezentacji artystycznych oraz uczą się obsługi sprzętu muzycznego.

W pracowni plastycznej/artystycznej uczestnicy WTZ poznają podstawowe techniki plastyczne jakimi są rysowanie, malowanie (na szkle, różnego rodzaju materiałach), wycinanie, wyklejanie, wykonywania prac modelarskich, ozdób i kartek świątecznych oraz nabywają umiejętności: rozróżniania barw podstawowych i pochodnych, posługiwania się paletą barw oraz pomysłowością w wykorzystaniu różnorodnych materiałów. Również w ramach tej pracowni wykonywane są prace różnymi technikami na wystawy i aukcje, wyrabianie stroików okolicznościowych oraz kompozycje przestrzenne. Efektem zajęć w pracowni plastycznej jest pobudzanie wyobraźni i fantazji twórczej, kształtowanie potrzeb estetycznych, a także dokładności, cierpliwości i wrażliwości.

Tylko dwa warsztaty posiadają pracownię ceramiczną, w której prowadzona jest nauka metody ręcznego formowania wyrobów ceramicznych z bryły, plastra, wałeczka, suszenie, wypalanie, szkliwienie i zdobienie wyrobów. Celem zajęć w tej pracowni jest doskonalenie sprawności manualnej, rozwijanie wyobraźni oraz wyrażanie ekspresji.

Większość warsztatów z województwa wielkopolskiego prowadzi pracownię krawiecką. Terapeuci prowadzą naukę: szycia ręcznego i maszynowego, haftowania, prostych ściegów, wyszywania oraz cerowania. Podopieczni w tej pracowni szyją pościel, obrusy, serwetki, fartuchy, poduszki, maskotki, a także dokonują drobnych przeróbek, przyszywają guziki oraz uczą się prasowania. Uczestnicy również wykonują odrysowywanie i wycinania form z gotowych wykrojów, podstawowe operacje technologiczne (cięcie, krojenie, naklejanie), projekty wzorów; łączą różne materiały, dobierają kolory oraz utrzymują w czystości miejsce pracy.

Wśród odpowiedzi inne ankietowani wskazywali na pracownie, które w warsztatach istnieją pod innymi nazwami niż wskazane w ankiecie, a w których uczestnicy wykonują te same czynności. Badani wymieniali pracownie: umiejętności społecznych (nauka podstawowych umiejętności społecznych jak i związanych z przystąpieniem do pracy, nauka korzystania z instytucji publicznych, nauka pisanie CV, charakterystyka poszczególnych zawodów, omawianie ofert pracy, poprawna interpretacja, podtrzymywanie umiejętności pisania, czytania, liczenia); sprzątająca (dbałość o czystość warsztatu i obejścia, pranie, prasowanie); życia codziennego (nauka podstawowych czynności prasowania, szycia, robienia kanapek); techniczna (praca w drewnie, elementy zdobnicze, naprawy); plastyczno – ogrodnicza (dbałość o teren zielony, uprawa roślin i warzyw); plastyczno – ogrodnicza (dbałość o teren zielony, uprawa roślin i warzyw); ogrodniczo – dekoracyjna (dbanie o ogród, pielęgnacja i obcinanie drzew, malowanie i dekorowanie świeczników metodą decorage); przyrodnicza (nauka dbania o przyrodę, sprawowanie opieki nad zielenią WTZ, nauka posługiwania się sprzętem ogrodniczym); edukacji pro zawodowej (nauka kultury pracy, zachowania w pracy, dbania o stanowisko pracy); rozwoju umiejętności zawodowych i społecznych (nabywanie umiejętności społecznych i zawodowych, umiejętności związanych z aktywnością zawodową, dyscypliną pracy, współpracą w grupie, rozumienie instrukcji słownych, pisanych, dbanie o miejsce pracy); rękodzieła artystycznego (wykonywanie przedmiotów artystycznych - haftowanie, wyszywanie, wykonywanie biżuterii);

komputerowo – poligraficzna (obsługa urządzeń biurowych, nauka posługiwania się komputerem, czynności poligraficzne); muzyczno-teatralna (rozwijanie zdolności wokalnych i aktorskich; nauka gry na instrumentach klawiszowych; tworzenie programów słowno muzycznych i prezentowanie ich na uroczystościach okolicznościowych).

Rysunek 8. Czy obecni podopieczni WTZ wykonywali kiedykolwiek pracę w formie praktyk/staży?

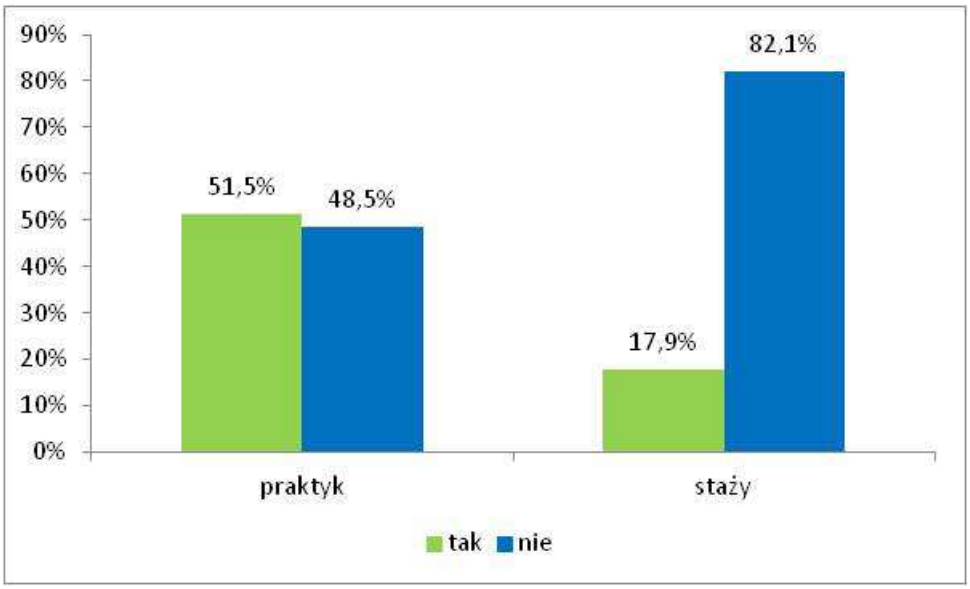

51,5% badanych wskazało, iż ich podopieczni wykonywali pracę w formie praktyk, a odmiennego zdania było 48,5%. Z kolei pracy w formie staży nie wykonywali podopieczni 82,1% warsztatów, a 17,9% było odmiennej opinii.

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

Tabela 8. Liczba uczestników wykonujących pracę w formie praktyk z podziałem na warsztaty

Nazwa WTZ	Liczba uczestników
WTZ Skulsk	1
WTZ Pisarzowice	
WTZ Kościan	2
WTZ Konin, ul. Różyckiego 3	3
WTZ Koło, ul. Wojciechowskiego 21a	
WTZ Poznań, os. Marysieńki 25	
WTZ Kaczory	4
WTZ Poznań, os. Rusa 6a	
WTZ Piła, ul. Motylewska 24	5
WTZ Krotoszyn	
WTZ Wilczyn	
WTZ Odolanów	
WTZ Kwilcz	
WTZ Jarocin	
WTZ Zagórów, Michalinów Oleśnicki 1	6
WTZ Poznań, os. Bolesława Śmiałego 106	
WTZ Turek	
WTZ Doruchów	7
WTZ Grodzisk Wielkopolski	
WTZ Konin, ul. Kurpińskiego 3	8
WTZ Piła, ul. Browarna 13	10
WTZ Konin, ul. Tuwima 2/1	
WTZ Poznań, ul. Św. Trójcy 22	
WTZ Poznań, ul. Ognik 20c	
WTZ Wapno	
WTZ Ostrów Wielkopolski	
WTZ Gizałki	
WTZ Przygodzice	
WTZ Koźminek	12
WTZ Kraszewice	15
WTZ Poznań, os. Lecha 40	17
WTZ Chodzież	18
WTZ Rakoniewice	20
WTZ Poznań, ul. Miastkowska 128/132	
WTZ Koło, ul. Dąbska 40	25

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Tabela 9. Liczba uczestników wykonujących pracę w formie staży z podziałem na warsztaty

Nazwa WTZ	Liczba uczestników
WTZ Konin, ul. Różyckiego 3	1
WTZ Kalisz, ul. Złota 21	
WTZ Rydzyna	
WTZ Ostrów Wielkopolski	2
WTZ Poznań, os. Rusa 6a	
WTZ Krotoszyn	3
WTZ Doruchów	4
WTZ Wągrowiec	
WTZ Piła, ul. Motylewska 24	5
WTZ Szamotuły, ul. Lipowa 27	
WTZ Kościan	
WTZ Nowolipsk	8

Rysunek 9. Czy praktyki/staże podejmowane przez uczestników WTZ skutkowały podjęciem przez nich pracy?

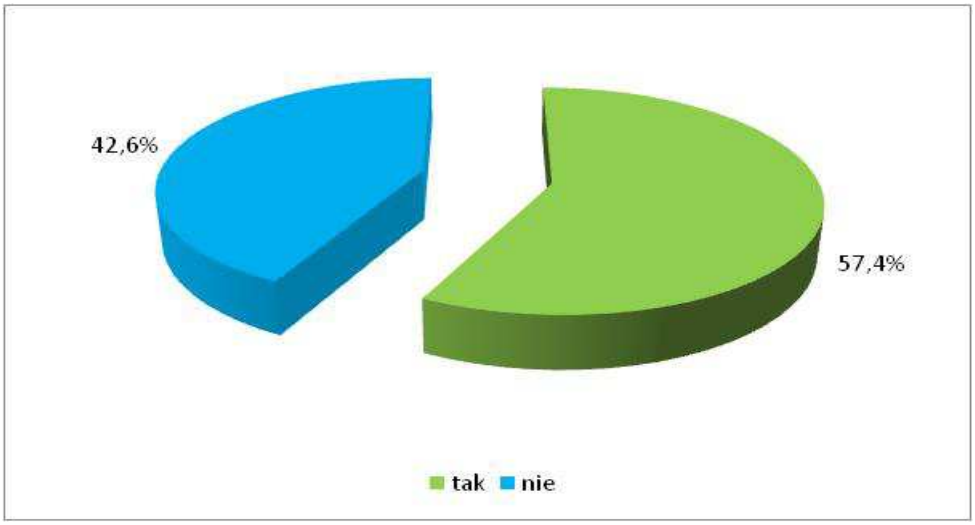

Według 57,4% respondentów praktyki/staże podejmowane przez uczestników WTZ skutkowały podjęciem przez nich pracy, a 42,6% badanych było odmiennego zdania.

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Tabela 10. Liczba uczestników WTZ, którzy podjęli pracę dzięki odbyciu praktyk/staży

średnia	1,22
minimum	1
maximum	15

Tabela 11. Liczba uczestników, którzy podjęli pracę dzięki odbyciu praktyk/staży z podziałem na warsztaty

Nazwa WTZ	Liczba uczestników
WTZ Skulsk	1
WTZ Rakoniewice	
WTZ Piła, ul. Motylewska 24	
WTZ Kalisz, ul Złota 21	
WTZ Odolanów	
WTZ Poznań, os. Bolesława Śmiałego 106	
WTZ Poznań, ul. Św. Trójcy 22	
WTZ Poznań, os. Marysieńki 25	
WTZ Poznań, ul. Miastkowska 128/132	
WTZ Turek	
WTZ Rydzyna	
WTZ Doruchów	2
WTZ Wilczyn	
WTZ Ostrów Wielkopolski	
WTZ Nowolipsk	3
WTZ Koło, ul. Dąbska 40	
WTZ Kościan	
WTZ Gizałki	
WTZ Poznań, os. Rusa 6a	
WTZ Chodzież	4
WTZ Poznań, ul. Ognik 20c	
WTZ Przygodzice	5
WTZ Zagórów, Michalinów Oleśnicki 1	6
WTZ Krotoszyn	8
WTZ Poznań, os. Lecha 40	10
WTZ Wągrowiec	15

Maksymalna liczba uczestników WTZ, którzy podjęli pracę dzięki odbyciu praktyk/staży wyniosła 15 i wskazana została przez kierownika Warsztatu Terapii Zajęciowej

w Wągrowcu prowadzonego przez Wielkopolskie Stowarzyszenie na rzecz Chorych Niepełnosprawnych i ich Rodzin "Rehabilitacja" im. Karola Marcinkowskiego. Minimalna liczba uczestników WTZ, którzy podjęli pracę dzięki odbyciu praktyk/staży wyniosła 1 i odnotowano ją w warsztatach w: Rakoniewicach, Kaliszu (Jednostka Prowadząca: Fundacja Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych "Miłosierdzie"), Skulsku, Rydzynie, Odolanowie, Pile (Jednostka Prowadząca: Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym - Koło Terenowe), w trzech ośrodkach w Poznaniu (Jednostka Prowadząca: Stowarzyszenie "Na TAK"; Jednostka Prowadząca: Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym - Koło w Poznaniu; Jednostka Prowadząca: Stowarzyszenie na Rzecz Młodzieży Sprawnej Inaczej "Śmiałek") oraz w Turku.

Rysunek 10. Czy podopieczni WTZ podejmowali próby podjęcia pracy?

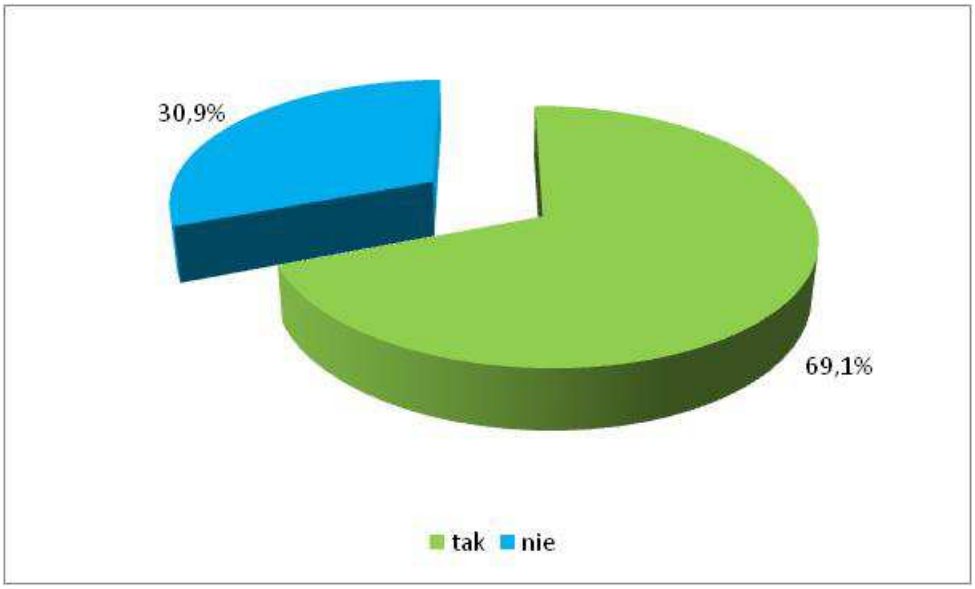

Ponad 69,1% respondentów twierdzi, że ich podopieczni podejmowali próby podjęcia pracy. Odmiennego zdania było blisko 31% badanych.

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

Tabela 12. Liczba podopiecznych podejmujących próby podjęcia pracy

średnia	4,20
minimum	1
maximum	30

Tabela 13. Liczba uczestników w poszczególnych WTZ, którzy podejmowali próby podjęcia pracy z podziałem na warsztaty

Nazwa WTZ	Liczba uczestników
WTZ Swarzędz	1
WTZ Gizałki	
WTZ Łobżenica	
WTZ Gołuchów	
WTZ Koło, ul. Dąbska 40	2
WTZ Jastrowie	
WTZ Paprotnia	
WTZ Pisarzowice	
WTZ Dopiewiec	
WTZ Ujście	
WTZ Kłecko	
WTZ Konin, ul. Różyckiego 3	3
WTZ Wilczyn	
WTZ Zagórów, Michalinów Oleśnicki 1	
WTZ Sadlno	
WTZ Piła, ul. Browarna 13	4
WTZ Konin, ul. Kurpińskiego 3	
WTZ Poznań, ul. Ognik 20c	
WTZ Poznań, os. Rusa 6a	
WTZ Skulsk	5
WTZ Nowolipsk	
WTZ Piaski	
WTZ Odolanów	
WTZ Środa Wielkopolska	
WTZ Poznań, os. Lecha 40	6
WTZ Poznań, ul. Św. Trójcy 22	
WTZ Wągrowiec	
WTZ Września	
WTZ Jarocin	
WTZ Koźminek	
WTZ Przygodzice	

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

WTZ Kleczew	7
WTZ Gębice	9
WTZ Krotoszyn	10
WTZ Koło, ul. Wojciechowskiego 21a	
WTZ Babin	
WTZ Konin, ul. Tuwima 2/1	
WTZ Kwilcz	
WTZ Rydzyna	
WTZ Ostrów Wielkopolski	
WTZ Wieleń	11
WTZ Rakoniewice	15
WTZ Kalisz, ul. Złota 21	
WTZ Gniezno	20
WTZ Konin, ul. Zagórowska 3	30

Maksymalna liczba uczestników WTZ, którzy podejmowali próby podjęcia pracy wyniosła 30 i wskazana została przez kierownika Warsztatu Terapii Zajęciowej z Konin prowadzonego przez Fundację Mielnica. Minimalna liczba podopiecznych podejmujących próby podjęcia pracy wyniosła 1 i odnotowano ją w warsztatach w: Łobżenicy, Gizałkach, Gołuchowie oraz Swarzędzu. Średnia liczba podopiecznych podejmujących próby podjęcia pracy wyniosła 4,20.

Rysunek 11. Czy podopieczni podejmujący próby podjęcia pracy napotkali bariery/problemy w tym zakresie?

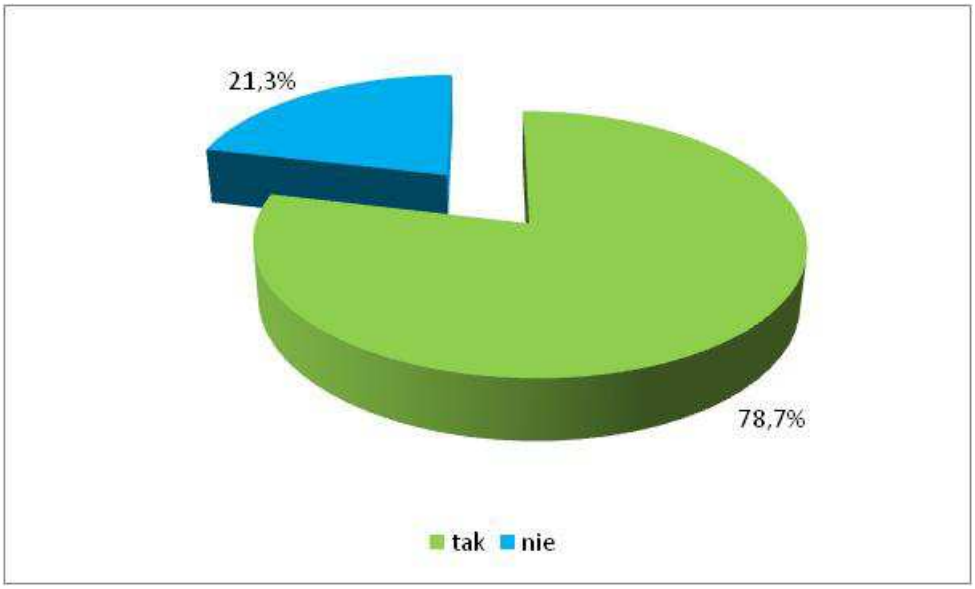

Na pytanie czy podopieczni podejmujący próby podjęcia pracy napotkali bariery/problemy w tym zakresie niespełna 79% badanych wskazało odpowiedź tak, a ponad 21% było odmiennego zdania.

Główne problemy występujące podczas podejmowanych przez uczestników prób podjęcia pracy.

Wśród głównych problemów jakie występowały podczas podejmowanych przez uczestników prób podjęcia pracy badani wskazywali na: brak ofert pracy dla niepełnosprawnych intelektualnie (9 wskazań), brak przygotowania pracodawców do pracy z osobami niepełnosprawnymi (7 wskazań), brak możliwości dojazdu do pracy (6 wskazań), niechęć pracodawców w zakresie zatrudniania osób niepełnosprawnych, brak przekonania do podjęcia pracy przez rodziców oraz zbyt wysokie wymogi kwalifikacyjne (po 4 wskazania). Respondenci również wskazują na nieprzystosowanie miejsca pracy, lęk przed utratą świadczeń rentowych (po 3 wskazania), zatrudnianie podopiecznych na praktyki, a po upływie tego okresu brak chęci zatrudnienia, monotonność wykonywanej pracy, niewielką

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

wydajność pracowników, bariery architektoniczne oraz brak wiary uczestników dotyczących podjęcia przez nich pracy (po 2 wskazania). W mniejszym stopniu ankietowani wśród problemów wymieniają: brak osób wspierających zatrudnionego niepełnosprawnego, brak współpracy z PUP, trudną komunikację między pracodawcą a osobą niepełnosprawną, nieodpowiednie zachowanie ze strony współpracowników (wyśmiewanie, drwiny, złośliwe uwagi) oraz zbyt duże wyzwanie dla uczestników (po 1 wskazaniu).

Rysunek 12. Ilu podopiecznych WTZ dzięki próbom podjęcia zatrudnienia zyskało stałe miejsce pracy?

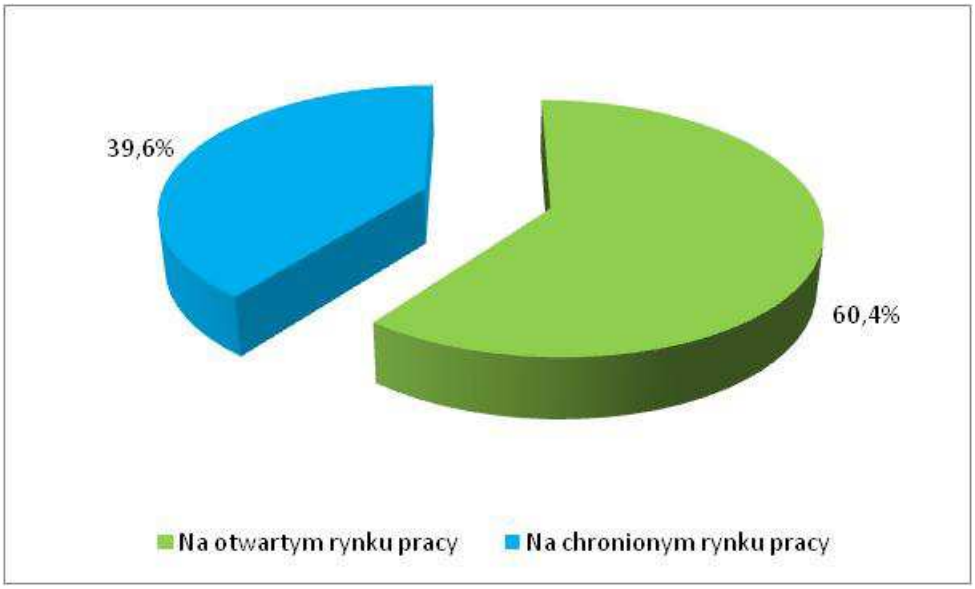

Na pytanie ilu podopiecznych WTZ dzięki próbom podjęcia zatrudnienia zyskało stałe miejsce pracy deklarowali, iż na otwartym rynku pracy było to 60,4% WTZ (WTZ Wiardunki), a na chronionym – 39,6% WTZ (WTZ Konin, ul. Różyckiego 3). Na otwartym rynku pracy prób podjęcia pracy nie podjęli uczestnicy WTZ Doruchów, a na chronionym uczestnicy WTZ Gołuchów.

Tabela 14. Ilu podopiecznych WTZ dzięki próbom podjęcia zatrudnienia zyskało stałe miejsce pracy?

Na otwartym rynku pracy	średnia	minimum	maximum
Ogólna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy	1,62	1	15
Liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż rok	0,35	1	4
Liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż trzy lata	0,74	1	13
Na chronionym rynku pracy			
Ogólna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy	1,33	1	14
Liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż rok	0,45	1	4
Liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż trzy lata	0,52	1	12

Na otwartym rynku pracy maksymalna ogólna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy wyniosła 15 osób z jednego WTZ. Maksymalna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż rok wyniosła 4 osoby, a minimalna liczba uczestników w tej kategorii 1. Maksymalna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż trzy lata wyniosła 13 osób. Średnia ogólna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy wyniosła 1,62.

Jeśli chodzi o chroniony rynek pracy to maksymalna ogólna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy wyniosła 14 osób z jednego WTZ, a minimalna ogólna liczba uczestników wyniosła 1. Maksymalna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż rok wyniosła 4 osoby. Maksymalna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż trzy lata wyniosła 12 osób. Średnia ogólna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy wyniosła 1,33.

Rysunek 13. Dotychczasowa współpraca WTZ z biznesem

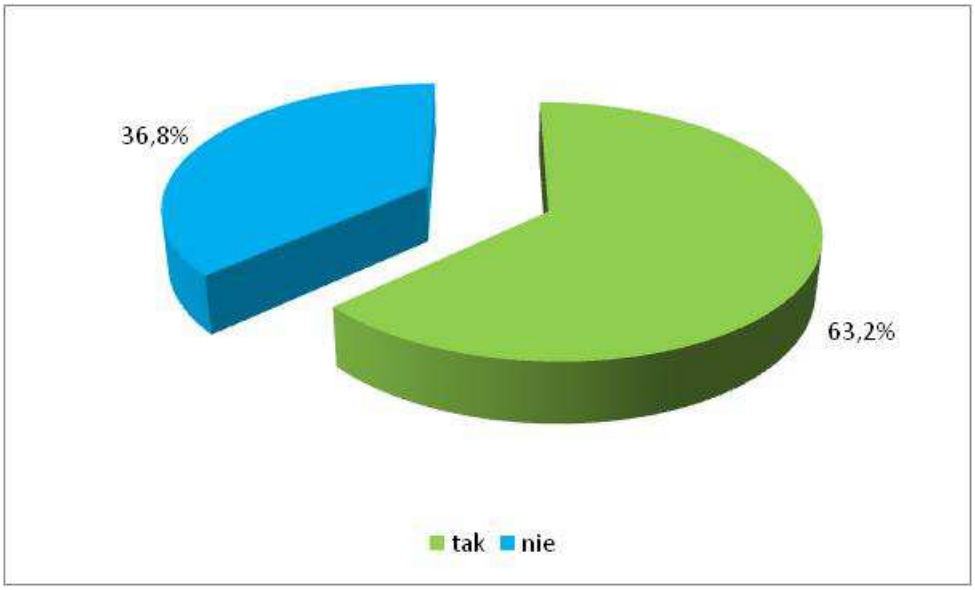

Ponad 63% badanych warsztatów współpracowało z biznesem, a blisko 37% nie prowadziło takiej współpracy.

Rysunek 14. Forma współpracy z biznesem

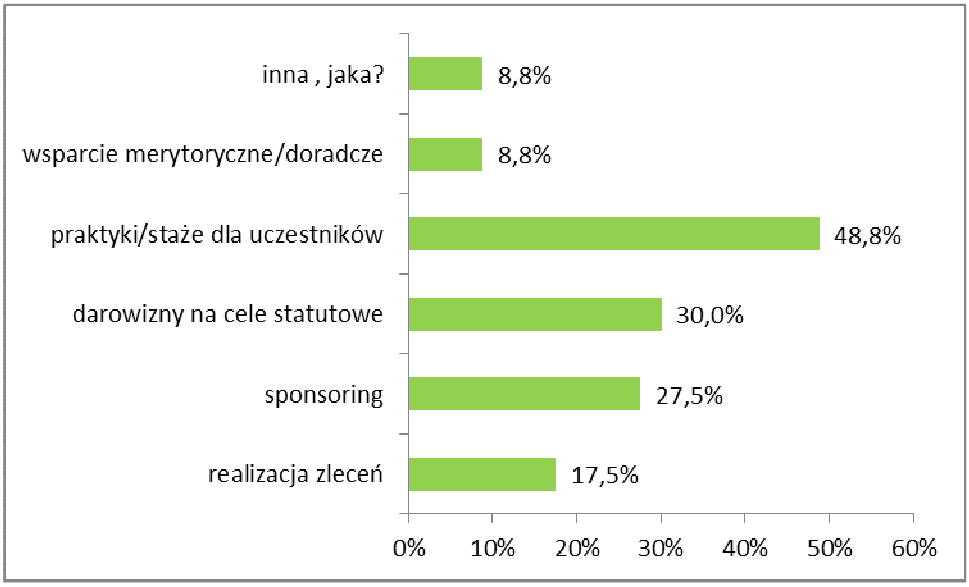

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Dla zdecydowanej większości WTZ (48,8%) współpraca z biznesem odbywała się w formie praktyk/staży dla uczestników. Dla 30% badanych warsztatów współpraca ta opierała się na darowiznach na cele statutowe, a dla 27,5% na sponsoringu. 17,5% ankietowanych współpracowało w przeszłości z biznesem w formie realizacji zleceń. Taki sam odsetek badanych (po 8,8%) wskazał odpowiedź wsparcie merytoryczne/doradcze oraz inne. Wśród odpowiedzi inne respondenci wymieniali: wolontariat, nagrody rzeczowe, darowizny opału, zwiedzanie zakładu, aukcje prac oraz kiermasze.

Ankietowani wskazywali na firmy z różnych branż oraz na bardzo zróżnicowane formy tej współpracy. Wśród branż badani wymieniali: krawiectwo, stolarstwo, budownictwo, piekarnictwo, rolnictwo, gastronomię, branżę poligraficzną, metalową oraz ogrodnictwo. Wielkość oraz forma prawna tych firm była także bardzo zróżnicowana począwszy od małych firm prywatnych, poprzez średnie i duże firmy produkcyjne a skończywszy na spółdzielniach inwalidów, ZAZ, ZPCh, przedsiębiorstwie komunalnym, a także biurze poselskim. Okres trwania współpracy z firmami był bardzo różny od 2 miesięcy aż do 17 lat. Nieraz firmy same zgłaszały się z propozycją współpracy, a innym

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

razem to pracownicy warsztatu poprzez swoje znajomości nawiązywali kontakt z przedsiębiorstwami co bardzo często kończyło się obopólnymi korzyściami.

Rysunek 15. Czy widzieliby Państwo możliwość rozszerzenia zakresu współpracy z biznesem, gdyby WTZ miał ustawowo zagwarantowaną możliwość prowadzenia działalności gospodarczej?

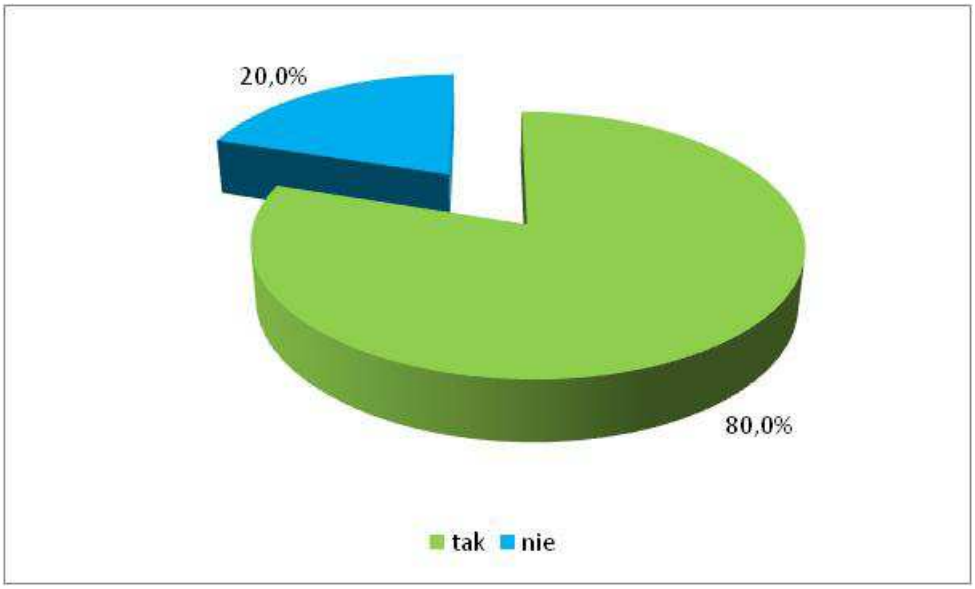

Zdecydowana większość badanych (80%) widzi możliwość rozszerzenia zakresu współpracy z biznesem, gdyby WTZ miał ustawowo zagwarantowaną możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, a odmiennej opinii jest co piąty ankietowany.

Potencjalna współpraca z biznesem w przypadku ustawowo zagwarantowanej możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez WTZ.

Respondenci twierdzą, że gdyby WTZ miał ustawowo zagwarantowaną możliwość prowadzenia działalności gospodarczej współpraca z biznesem mogłaby przebiegać na zasadzie realizacji zleceń, zamówień, sponsoringu czy możliwości odbywania praktyk i staży. Wśród zleceń, które uczestnicy mogliby wykonywać wymieniają: prace porządkowe, rękodzieło artystyczne, wytwarzanie półfabrykatów, wyszywanie, prace plastyczne, proste

prace typu nawlekanie koralików, biżuteria, wykonywanie elementów dekoracyjnych, prezentów, zabawek, wykonywanie zleceń/usług poligraficznych, ceramicznych, stolarskich np. renowacja mebli, wyplatanie koszyków z wikliny; plastycznych np. kartki świąteczne, sklejanie kopert, witraże, a także przygotowywanie posiłków, opieka nad terenami zielonymi oraz prasowanie.

Rysunek 16. Forma współpracy z samorządem

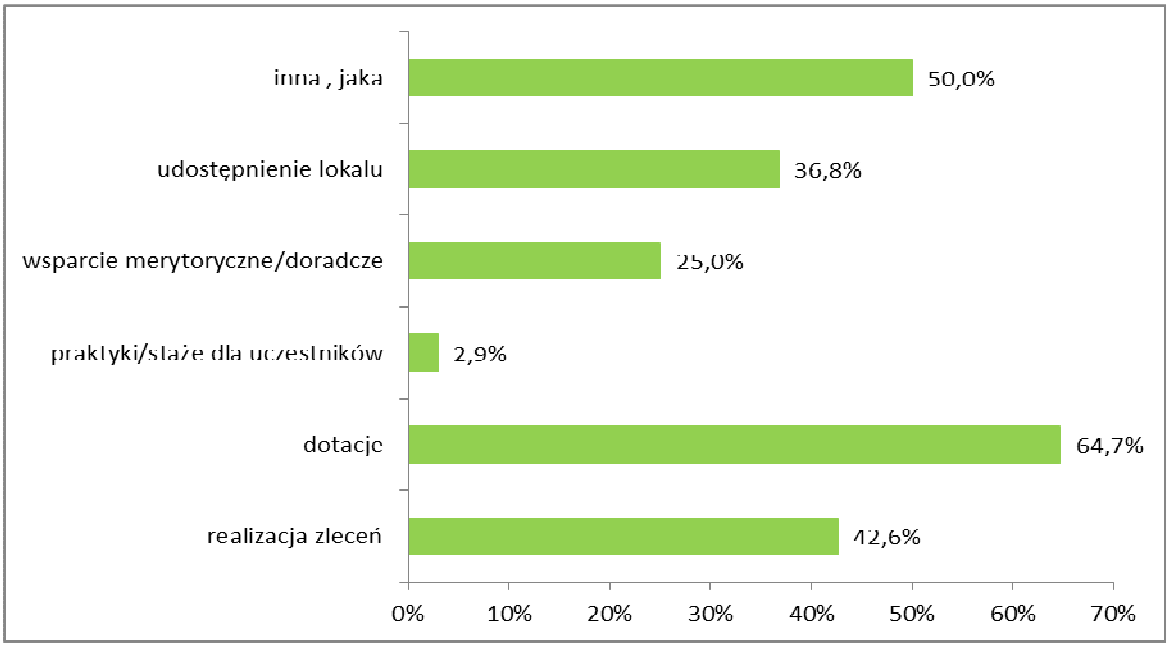

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Dla zdecydowanej większości WTZ (64,7%) współpraca z samorządem odbywała się w formie dotacji. Dla 42,6% badanych warsztatów współpraca ta opierała się na realizacji zleceń, a dla blisko 37% na udostępnieniu lokalu. Co czwarty ankietowany współpracował w przeszłości z samorządem w formie wsparcia merytorycznego/doradczego. Połowa badanych zapytanych o formę współpraca z samorządem wskazała odpowiedź inne. Wśród odpowiedzi inne respondenci wymieniali: udział w projektach i szkoleniach, organizację wyjazdów na olimpiady czy samych olimpiad, pomoc przy wymianie międzynarodowej, wsparcie finansowe, organizację grup wsparcia, a także organizacja projektów filmowych,

plastycznych, artystycznych. Warsztaty prowadziły wspólne działania z urzędami gmin, miast, starostwami powiatowymi, miejskimi ośrodkami pomocy społecznej oraz powiatowymi centrami pomocy rodzinie. Okres trwania współpracy tych dwóch podmiotów był bardzo różny od 5 miesięcy aż do 20 lat i bez względu na czas trwania współpraca ta opierała się o podobne formy. Nieraz współpraca wynikała z tego, że jednostki samorządu terytorialnego były bezpośrednimi zwierzchnikami warsztatów, a nieraz wspólne działania były wynikiem rozmów, ciekawych pomysłów oraz chęci zaangażowania się w działania na rzecz obu stron.

Tabela 15. Jednostki samorządowe, z którymi współpracują WTZ z podziałem na warsztaty

Nazwa WTZ	Nazwa jednostki oraz okres współpracy
WTZ Baranowo	Urząd Gminy w Tarnowie Podgórnym 5 miesięcy; Urząd Gminy w Rokitnicy 5 miesięcy
WTZ Gniezno	Starostwo Powiatowe w Gnieźnie 5 lat; PCPR
WTZ Chodzież	Starostwo Powiatowe Chodzieży 9 lat; Urząd Gminy Szamocin 8 lat; Urząd Gminy Margonin
WTZ Wieleń	PCPR 4 miesiące; Urząd Gminy
WTZ Kaczory	PCPR 9 lat; Urząd Gminy 8 lat
WTZ Rakoniewice	PUP 7 lat; Ośrodek dla Niepełnosprawnych 7 lat; Urząd Gminy 5 lat
WTZ Konin, ul. Różyckiego 3	MOPR 6 lat; Starostwo Powiatowe
WTZ Piła, ul. Browarna 13	Starostwo Powiatowe w Pile 14 lat
WTZ Piła, ul. Motylewska 24	PUP w Pile 8 lat
WTZ Nowolipsk	Urząd Gminy
WTZ Drzązgowo	Urząd Gminy Kościan Wlk. 1 rok
WTZ Poznań, ul. Ognik 20b	Urząd Gminy Poznań 10 lat; Starostwo Powiatowe Miasta Poznań 13 lat; Urząd Marszałkowski 13 lat
WTZ Krotoszyn	Urząd Miasta
WTZ Doruchów	Urząd Gminy 10 lat
WTZ Zbąszyń	PCPR 4lata
WTZ Grodzisk Wielkopolski	Urząd Miasta; PCPR
WTZ Piaski	Urząd Gminy 11-12 lat
WTZ Kalisz, ul Złota 21	Urząd Miasta 11 lat; Starostwo Powiatowe 10 lat

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

WTZ Koło, ul. Wojciechowskiego 21a	Urząd Gminy 3 lata; Szkoła Podstawowa 2 lata; Szkoła Ponadgimnazjalna 3 lata
WTZ Koło, ul. Dąbska 40	Urząd Miasta 7 lat
WTZ Kleczew	Urząd Gminy i Miasta Kleczew 8 lat
WTZ Wilczyn	Urząd Gminy Wilczyn
WTZ Zagórów, Michalinów Oleśnicki 1	Urząd Miasta i Gminy Zagórów 17 lat
WTZ Konin, ul. Tuwima 2/1	Urząd Miasta Konin; Wyższa Szkoła Zawodowa
WTZ Konin, ul. Kurpińskiego 3	MOPR w Koninie 15 lat; Urząd Miasta Konin 20 lat
WTZ Konin, ul. Zagórowska 3	MOPR 10 lat; Starostwo Powiatowe 10 lat
WTZ Sadlno	Urząd Gminy w Wierzbinku 6 lat
WTZ Kwilcz	PCPR Międzychód 3 miesiące; Urząd Gminy Kwilcz
WTZ Poznań, os. Bolesława Śmiałego 106	PEFRON 2 lata
WTZ Poznań, os. Marysieńki 25	Urząd Miasta Poznań 11lat; Wielkopolski Urząd 9 lat
WTZ Poznań, ul. Św. Trójcy 22	Urząd Miasta Poznań 14 lat
WTZ Poznań, ul. Miastkowska 128/132	Urząd Miasta Poznania 7 miesięcy
WTZ Poznań, ul. Ognik 20c	Urząd Miasta Poznań 3 lata
WTZ Słupca	Urząd Miasta Słupca 14 lat; Powiat Słupecki 14 lat
WTZ Szamotuły	PCPR 11 lat; Starostwo Powiatowe Szamotuły 11 lat
WTZ Środa Wielkopolska	Urząd Gminy Środa Wlk. 10 lat; Starostwo Powiatowe Środa Wlk. 10 lat
WTZ Turek	PUP Turek 14 lat; Starostwo Powiatowe Turek 1 rok
WTZ Wapno	Urząd Gminy Wapno 6 lat; Starostwo Powiatowe Wągrowiec 6 lat; Urząd Marszałkowski Woj. Wielkopolskiego 1 rok; PEFRON 2 lata; Liga Kobiet Polskich 2 lata; Urząd Wojewódzki 1 rok; ROPS 1 rok
WTZ Wągrowiec	Urząd Powiatowy 6 lat; Miasto i Gmina Wągrowiec 3 lata; Miasto i Gmina Skoki 5 lat; Urząd Gminy Mieścisko 7 lat
WTZ Pyzdry	Urząd Gminy Września 11 lat; Starostwo Powiatowe we Wrześni 11 lat
WTZ Września	Urząd Miasta i Gminy 14 lat; Stowarzyszenie na rzecz obszarów wiejskich 3 lata

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

WTZ Jastrowie	Urząd Gminy Jastrowie 7 lat; Starostwo Powiatowe w Złotowie 7 lat
WTZ Swarzędz	Urząd Gminy w Swarzędzu 20 lat; Starostwo Powiatowe 15 lat; ROPS 10 lat; Urząd Wojewódzki
WTZ Kraszewice	Urząd Gminy w Kraszewicach i Czajkowie jednorazowo
WTZ Jarocin	Urząd Gminy w Jarocinie 9 lat; Powiat Jarociński 5 lat
WTZ Leżenica	Urząd Gminy w Szydłowie
WTZ Rydzyna	Urząd Gminy Rydzyna 13 lat; Urząd Gminy Krzemieniewo 2 lata, Starostwo Powiatowe w Lesznie 13 lat; PCPR Leszno; PCPR Rawicz; MOPR Leszno
WTZ Kościan	Urząd Gminy w Powidzu; Urząd Gminy Śmigiel; Urząd Miasta Kościana; ROPS; Urząd Wojewódzki; Starostwo Powiatowe; PUP
WTZ Ostrów Wielkopolski	Urząd Miasta w Ostrowie Wielkopolskim 3 lata; Starostwo Powiatowe w Ostrowie Wielkopolskim 3 lata
WTZ Gizałki	Urząd Gminy 18 lat
WTZ Paprotnia	Urząd Gminy w Krzymowie
WTZ Łobżenica	Gminne Centra Kultury; Gminne Centrum Informacji; Biblioteki; przedszkola;
WTZ Dopiewiec	Urząd Gminy Komorniki 7 lat; Urząd Gminy Dopiewo 7 lat; Starostwo Powiatowe w Poznaniu 7 lat
WTZ Ujście	Urząd Miasta w Ujściu 7 lat
WTZ Kłecko	Urząd Miasta i Gminy w Kłecku czas nieokreślony; Urząd Gminy w Kiszkowie czas nieokreślony; Urząd Gminy w Mieleszynie czas nieokreślony; Urząd Miasta w Gnieźnie czas nieokreślony; Starostwo Powiatowe w Gnieźnie czas nieokreślony
WTZ Gębice	Urząd Miasta w Czarnkowie 5lat; Urząd Gminy w Czarnkowie 5 lat; Starostwo Powiatowe w Czarnkowie 5 lat; MOPS Czarnków 5 lat
WTZ Koźminek	Urząd Gminy w Koźminku od początku istnienia WTZ; Starostwo powiatowe w Kaliszu od początku istnienia WTZ

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

WTZ Przygodzice	Starostwo Powiatowe w Ostrowie Wlkp. 10 lat; Starostwo Powiatowe w Ostrzeszowie 3 lata
WTZ Gołuchów	Urząd Gminy 9 miesięcy

Rysunek 17. Czy widzą Państwo możliwość zaangażowania podopiecznych WTZ w pracę zarobkową?

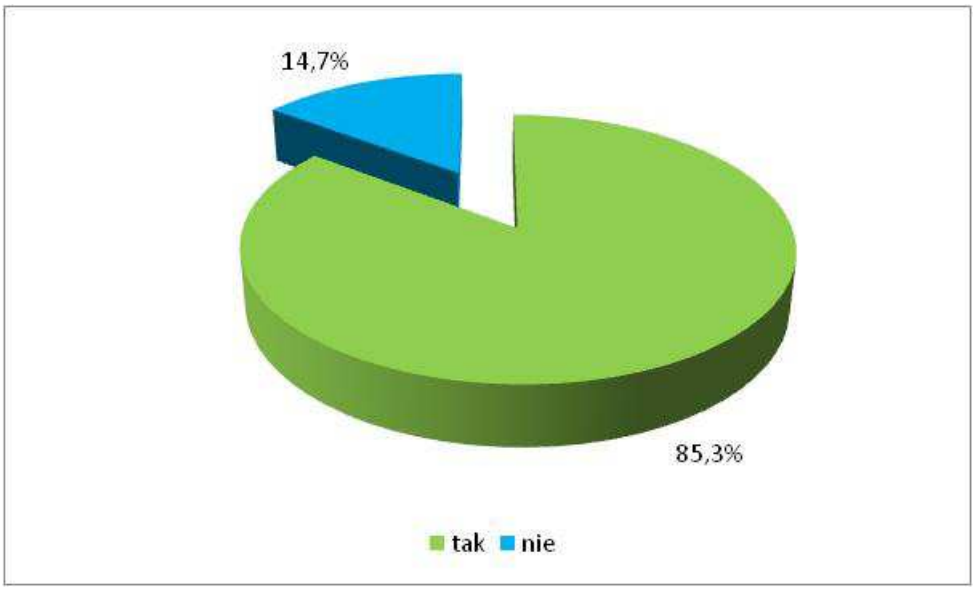

Zdecydowana większość badanych (85,3%) widzi możliwość zaangażowania podopiecznych WTZ w pracę zarobkową, a odmiennej opinii jest blisko 15% ankietowanych.

Rysunek 18. Ilu uczestników WTZ na obecnym etapie byłoby w stanie rozpocząć pracę zarobkową?

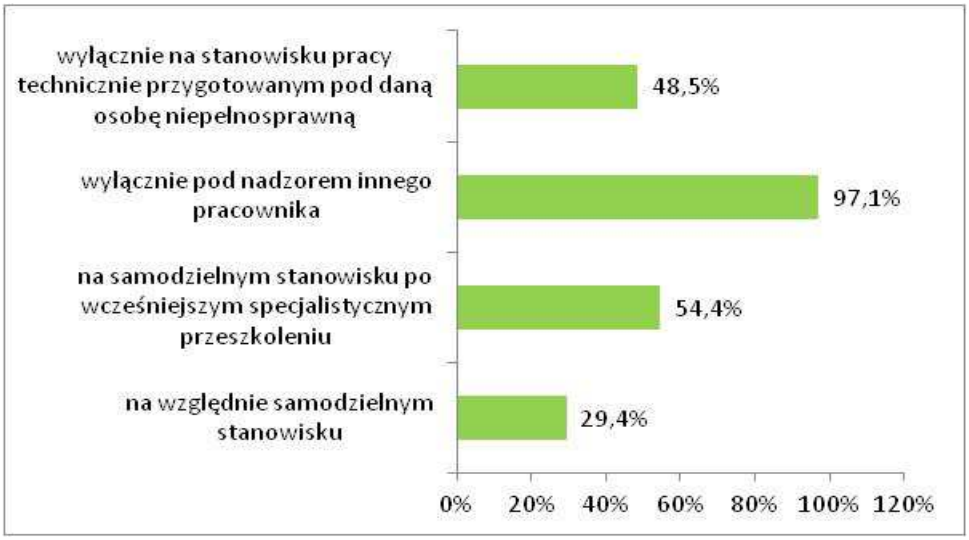

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Ponad 97% badanych uważa, że uczestnicy na obecnym etapie byliby w stanie rozpocząć pracę zarobkową wyłącznie pod nadzorem innego pracownika. Ponad 54% twierdzi, że uczestnicy na obecnym etapie byliby w stanie rozpocząć pracę zarobkową na samodzielnym stanowisku po wcześniejszym specjalistycznym przeszkoleniu, a 48,5% respondentów widziałoby swoich uczestników wyłącznie na stanowisku pracy technicznie przygotowanym pod daną osobę niepełnosprawną. Na względnie samodzielnym stanowisku widziałoby swoich uczestników 29,4% badanych kierowników.

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Tabela 16. Ilu uczestników WTZ na obecnym etapie byłoby w stanie rozpocząć pracę zarobkową?

	Suma osób	średnia	minimum	maximum
na względnie samodzielnym stanowisku	77	1,12	1	10
na samodzielnym stanowisku po wcześniejszym specjalistycznym przeszkoleniu	162	2,35	1	15
wyłącznie pod nadzorem innego pracownika	431	6,25	2	32
wyłącznie na stanowisku pracy technicznie przygotowanym pod daną osobę niepełnosprawną	245	3,55	1	30

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Tabela 17. Liczba uczestników WTZ, która na obecnym etapie byłoby w stanie rozpocząć pracę zarobkową z podziałem na warsztaty – lista warsztatów w załączniku nr 3.

na względnie samodzielnym stanowisku		na samodzielnym stanowisku po wcześniejszym specjalistycznym przeszkoleniu		wyłącznie pod nadzorem innego pracownika		wyłącznie na stanowisku pracy technicznie przygotowanym pod daną osobę niepełnosprawną	
WTZ	l. uczestników	WTZ	l. uczestników	WTZ	l. uczestników	WTZ	l. uczestników
nr 13	2	nr 13	2	nr 13	3	nr 13	3
nr 3	10	nr 3	15	nr 3	5	nr 3	20
nr 24	1	nr 24	1	nr 1	7	nr 1	2
nr 52	3	nr 43	5	nr 24	4	nr 24	2
nr 27	6	nr 44	7	nr 44	12	nr 43	20
nr 15	2	nr 48	2	nr 48	2	nr 48	1
nr 16	5	nr 27	8	nr 51	2	nr 27	20
nr 17	3	nr 6	3	nr 27	20	nr 6	4
nr 25	5	nr 11	5	nr 6	9	nr 11	30
nr 69	5	nr 15	3	nr 11	5	nr 16	2
nr 67	4	nr 16	5	nr 15	2	nr 17	10
nr 20	5	nr 17	3	nr 16	5	nr 25	3
nr 18	4	nr 25	3	nr 17	12	nr 67	4
nr 33	1	nr 69	5	nr 25	10	nr 19	4
nr 29	6	nr 67	3	nr 69	5	nr 18	5
nr 54	3	nr 20	5	nr 67	10	nr 33	2
nr 26	2	nr 18	10	nr 20	5	nr 29	4

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

nr 34	7	nr 23	4	nr 19	4	nr 54	6
nr 22	1	nr 33	2	nr 18	4	nr 76	3
nr 5	2	nr 29	3	nr 23	7	nr 78	1
		nr 54	3	nr 33	5	nr 79	5
		nr 55	2	nr 29	7	nr 64	12
		nr 57	3	nr 54	9	nr 37	1
		nr 63	5	nr 55	4	nr 28	5
		nr 68	10	nr 57	5	nr 34	15
		nr 74	7	nr 58	15	nr 22	5
		nr 78	1	nr 57	20	nr 42	1
		nr 37	6	nr 61	10	nr 45	10
		nr 28	3	nr 68	5	nr 5	5
		nr 26	4	nr 73	5	nr 12	10
		nr 34	2	nr 75	30	nr 35	10
		nr 22	4	nr 76	32	nr 59	10
		nr 49	5	nr 78	6	nr 47	10
		nr 45	6	nr 81	6		
		nr 4	1	nr 64	12		
		nr 5	2	nr 37	16		
		nr 59	3	nr 9	8		
				nr 41	4		
				nr 28	7		
				nr 26	10		
				nr 34	15		

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

				nr 22	8		
				nr 42	9		
				nr 39	6		
				nr 45	6		
				nr 4	4		
				nr 5	6		
				nr 12	5		
				nr 35	6		
				nr 59	3		
				nr 47	10		

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Maksymalna liczba uczestników, którzy byliby w stanie rozpocząć pracę zarobkową wyłącznie pod nadzorem innego pracownika wynosi 32 (WTZ Wągrowiec), a wyłącznie na stanowisku pracy technicznie przygotowanym pod daną osobę niepełnosprawną – 30. Na samodzielnym stanowisku po wcześniejszym specjalistycznym przeszkoleniu byłoby w stanie rozpocząć pracę zarobkową maksymalnie 15 osób. Największa suma osób, które byłyby w stanie rozpocząć pracę zarobkową wynosi 431 i byłaby to praca wyłącznie pod nadzorem innego pracownika. Najmniejsza suma osób, która byłyby w stanie rozpocząć pracę zarobkową wynosi 77 i dotyczy to pracy na względnie samodzielnym stanowisku. Warto zaznaczyć, że WTZ mają duży potencjał zawodowy, który może być wykorzystany w pracach prezentowanych na rysunku 19.

Rysunek 19. Jakie prace mogliby wykonywać uczestnicy WTZ?

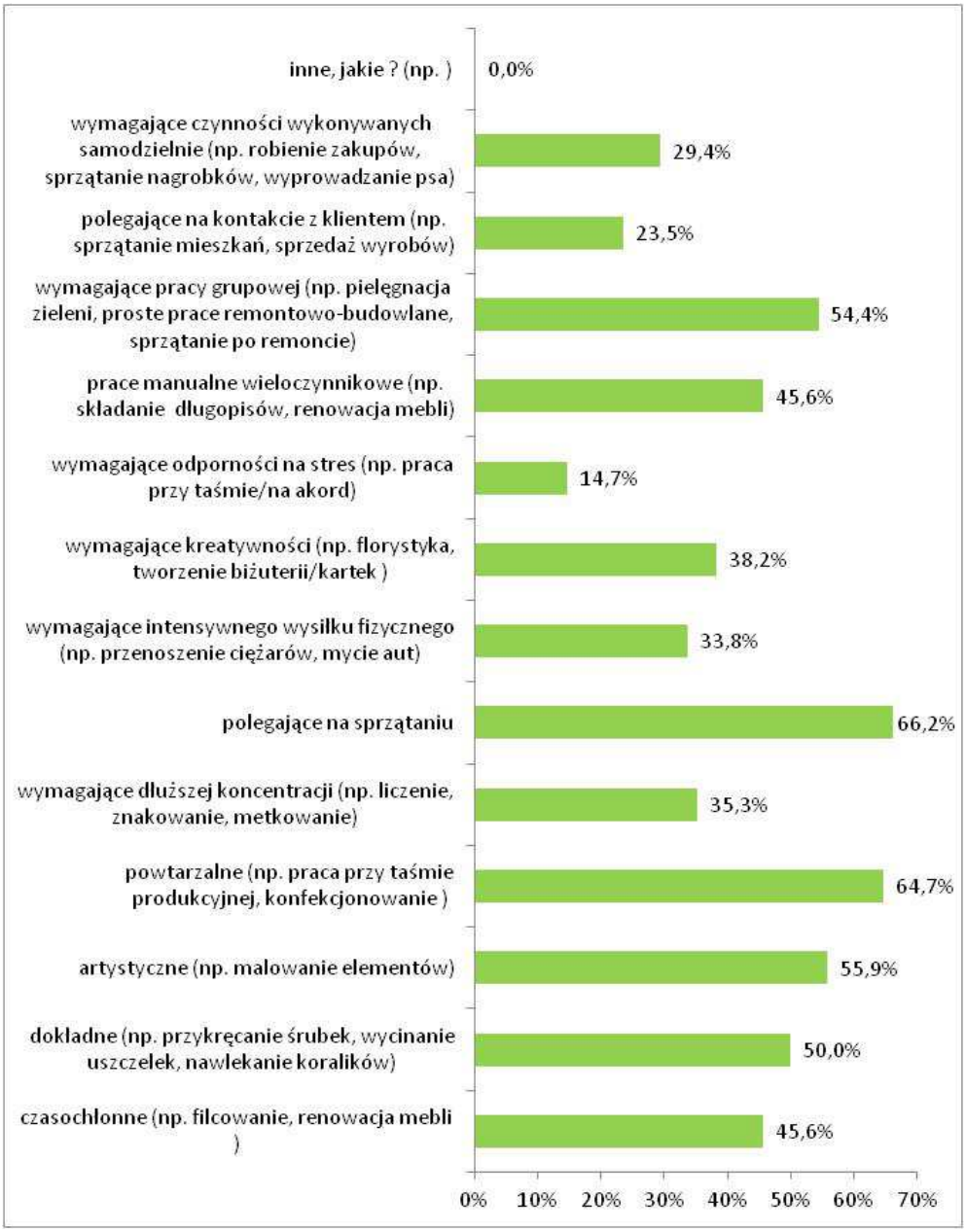

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Największy odsetek badanych (66,2%) wskazał, iż uczestnicy WTZ mogliby wykonywać prace polegające na sprzątaniu. Zdaniem ankietowanych podopieczni mogliby

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

wykonywać prace: powtarzalne (64,7%), artystyczne (55,9%), wymagające pracy grupowej 54,4% oraz dokładne (50%). Najmniejszy odsetek respondentów wskazał na prace: polegające na kontakcie z klientem (23,5%), wymagające odporności na stres (14,7%).

Tabela 18. Jakie prace mogliby wykonywać uczestnicy WTZ z podziałem na warsztaty?

Czynności	Suma osób	średnia	minimum	maximum
czasochłonne (np. filcowanie, renowacja mebli)	128	1,86	1 WTZ Chodzież WTZ Rydzyna WTZ Łobżenica WTZ Pisarzowice	15 WTZ Gniezno
dokładne (np. przykręcanie śrubek, wycinanie uszczelek, nawlekanie koralików)	194	2,81	1 WTZ Baranowo WTZ Pisarzowice	20 WTZ Ostrów Wlk.
artystyczne (np. malowanie elementów)	287	4,16	1 WTZ Wilczyn WTZ Babin WTZ Pisarzowice	30 WTZ Krotoszyn
powtarzalne (np. praca przy taśmie produkcyjnej, konfekcjonowanie)	303	4,39	1 WTZ Koło, ul. Wojciechowskiego 21a WTZ Koło, ul. Dąbska 40	35 WTZ Wągrowiec
wymagające dłuższej koncentracji (np. liczenie, znakowanie, metkowanie)	97	1,41	1 WTZ Babin WTZ Leżenica WTZ Łobżenica	20 WTZ Gniezno
polegające na sprzątaniu	387	5,61	2 WTZ Zagórów, Michalinów Oleśnicki 1 WTZ Poznań, os. Rusa 6a	25 WTZ Ostrów Wlk.
wymagające intensywnego wysiłku fizycznego (np. przenoszenie ciężarów, mycie aut)	99	1,43	1 WTZ Owińska WTZ Kłecko WTZ Przygodzice WTZ Poznań, os. Rusa 6a	10 WTZ Gniezno WTZ Poznań, ul. Miastkowska 128/132 WTZ Ostrów Wlk.

wymagające kreatywności (np. florystyka, tworzenie biżuterii/kartek)	128	1,86	1 WTZ Leżenica WTZ Łobżenica	16 WTZ Poznań, os. Bolesława Śmiałego 106
wymagające odporności na stres (np. praca przy taśmie/na akord)	46	0,67	1 WTZ Kościan	10 WTZ Odolanów WTZ Poznań, ul. Miastkowska 128/132
prace manualne wieloczynnikowe (np. składanie długopisów, renowacja mebli)	221	3,20	1 WTZ Leżenica WTZ Poznań, os. Rusa 6a	30 WTZ Gniezno
wymagające pracy grupowej (np. pielęgnacja zieleni, proste prace remontowo-budowlane, sprzątanie po remoncie)	283	4,10	2 WTZ Baranowo WTZ Piaski WTZ Poznań, os. Rusa 6a	25 WTZ Krotoszyn
polegające na kontakcie z klientem (np. sprzątanie mieszkań, sprzedaż wyrobów)	76	1,10	2 WTZ Zagórów, Michalinów Oleśnicki 1 WTZ Konin, ul. Kurpińskiego 3 WTZ Ostrów Wlk. WTZ Gębice WTZ Koźminek WTZ Przygodzice WTZ Poznań, os. Rusa 6a	15 WTZ Gniezno
wymagające czynności wykonywanych samodzielnie (np. robienie zakupów, sprzątanie nagrobków, wyprowadzanie psa)	110	1,59	2 WTZ Kleczew WTZ Zagórów, Michalinów Oleśnicki 1 WTZ Konin, ul. Kurpińskiego 3	14 WTZ Paprotnia
inne, jakie? (np.)	27	0,39	12 WTZ Swarzędz	15 WTZ Słupca

Maksymalna liczba osób, które mogłyby wykonywać prace powtarzalne wynosi 35, a prace artystyczne oraz manualne wieloczynnikowe (po 30 osób). Prace polegające na sprzątaniu oraz wymagające pracy grupowej według badanych mogłoby wykonywać

maksymalnie 25 osób. Największa suma osób (387) mogłaby wykonywać prace polegające na sprzątaniu. Z kolei najmniejsza suma osób (27) mogłaby wykonywać inne prace.

Rysunek 20. Podmiot prowadzący WTZ

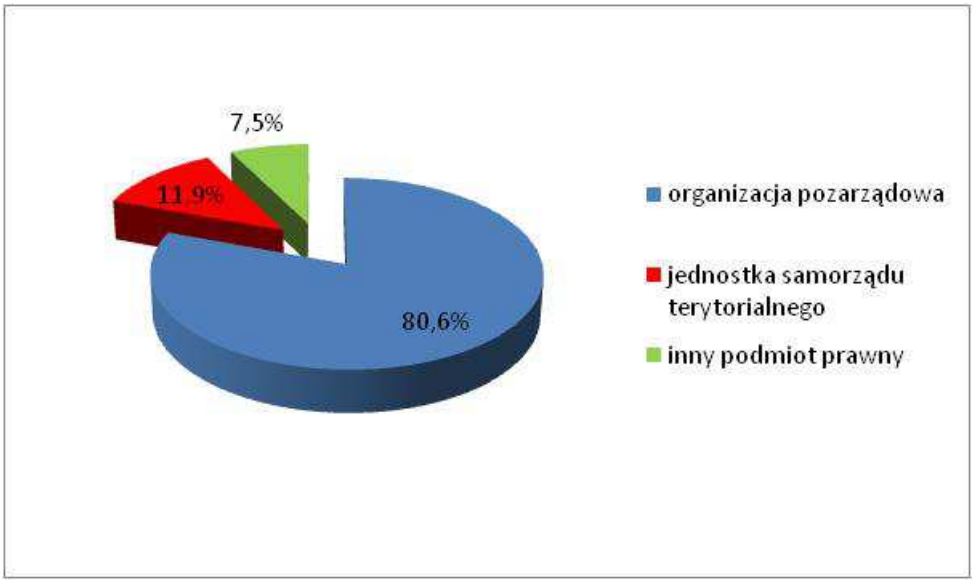

Zdecydowana większość badanych wskazała, iż podmiotem prowadzącym WTZ jest organizacja pozarządowa. Blisko 12% warsztatów prowadzonych jest przez jednostkę samorządu terytorialnego, a 7,5% przez inny podmiot prawny.

Rysunek 21. Czy organizacja prowadząca WTZ podejmowała wcześniej próby działalności gospodarczej lub odpłatnej działalności statutowej?

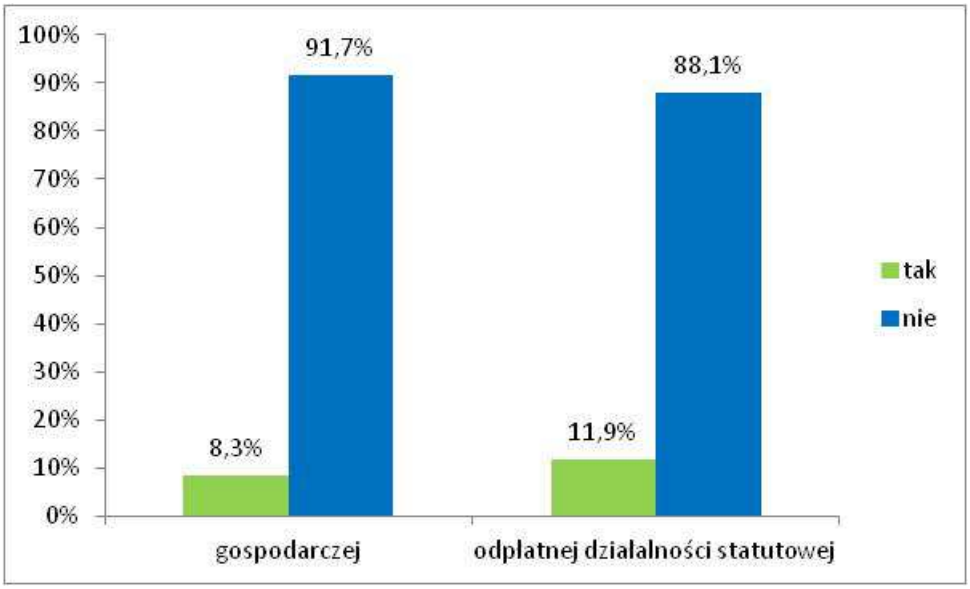

91,7% ankietowanych twierdzi, że organizacja prowadząca WTZ nie podejmowała wcześniej próby działalności gospodarczej, a odmiennego zdania jest 8,3% respondentów. Ponad 88% badanych uważa, że organizacja prowadząca WTZ nie podejmowała wcześniej próby odpłatnej działalności statutowej, a odmiennego zdania jest blisko 12% badanych kierowników WTZ. Osoby, które deklarowały wcześniejsze próby działalności gospodarczej lub odpłatnej działalności statutowej podejmowali je w różnych branżach.

Branża, w której funkcjonowała działalność gospodarcza lub odpłatna działalność statutowa założona przez organizację prowadzącą WTZ.

Ankietowani, którzy wskazali, iż organizacja prowadząca WTZ podejmowała wcześniej próby działalności gospodarczej lub odpłatnej działalności statutowej wśród branż w jakich one działały wymieniali: sprzedaż drobnych wyrobów, sprzedaż prac uczestników, szycie odzieży ochronnej, wynajem powierzchni, prowadzenie szkoleń, sklep prowadzony przy stowarzyszeniu, dowozy z domów do WTZ i innych instytucji osób niepełnosprawnych, organizacja zawodów sportowych dla osób niepełnosprawnych, organizacja prezentacji

plastycznych i teatralnych dla osób niepełnosprawnych, uczestnictwo w imprezach dla podopiecznych WTZ, wydawanie magazynu WTZ oraz pobieranie opłat za dodatkowe formy rehabilitacji.

Rysunek 22. Jaka była skala/zasięg działalności?

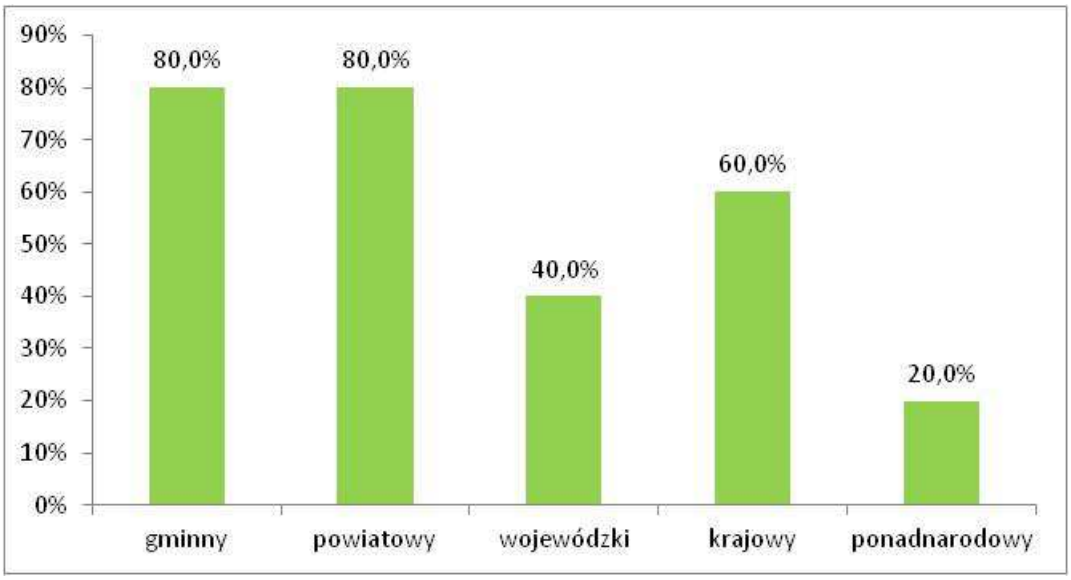

Odsetki odpowiedzi nie sumują się do 100% ponieważ respondenci mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź.

Taki sam odsetek badanych (po 80%) na pytanie jaka była skala/zasięg działalności wskazało odpowiedź gminny oraz powiatowy. Zasięg krajowy działalności WTZ został wskazany przez 60% respondentów. Najmniejszy odsetek respondentów (co piąty) wskazał ponadnarodowy zasięg działalności gospodarczej lub odpłatnej działalności statutowej.

Tabela 19. Osoby (funkcje/stanowiska) biorące udział w przedsięwzięciu.

zarząd i członkowie stowarzyszenia,
szwaczka
uczestnicy pracowni
prezes
wszyscy zatrudnieni pracownicy, działacze społeczni, wolontariusze
terapeuci, kierownik
podopieczni, terapeuci, kierownik

W przedsięwzięciu brały udział przede wszystkim osoby niepełnosprawne z terenu województwa wielkopolskiego – uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej, środowiskowych domów samopomocy, uczniowie szkół specjalnych, mieszkańców DPS
członkowie stowarzyszenie, kierownik WTZ, instruktorzy terapii

Na pytanie jakie osoby (funkcje/stanowiska) brały udział w przedsięwzięciu badani wymieniali (po 1 wskazaniu): zarząd i członków stowarzyszenia, prezesa, uczestników pracowni, wszystkich zatrudnionych w warsztacie pracowników, działaczy społecznych, wolontariuszy. Jeden z kierowników mówi „W przedsięwzięciu brały udział przede wszystkim osoby niepełnosprawne z terenu województwa wielkopolskiego – uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej, środowiskowych domów samopomocy, uczniowie szkół specjalnych, mieszkańców DPS". Tak jak przy prowadzeniu każdej działalności, tak również i w tym przypadku osoby wskazywały nie tylko na korzyści płynące z podejmowanych działań, ale również bariery z tym związane.

Problemy/bariery na jakie natrafiła organizacja przy okazji prowadzenia wyżej wskazanej działalności.

Przy okazji prowadzenia działalności gospodarczej lub odpłatnej działalności statutowej ankietowani wskazywali, iż organizacje napotykały problemy/bariery w postaci: biurokracji urzędników, problemów ze zbytem odzieży, braku własnej bazy lokalowej, zbyt niskiej kwota dofinansowania oraz bariery językowej.

Rysunek 23. Czy organizacja prowadząca WTZ podejmowała kiedykolwiek próbę założenia?

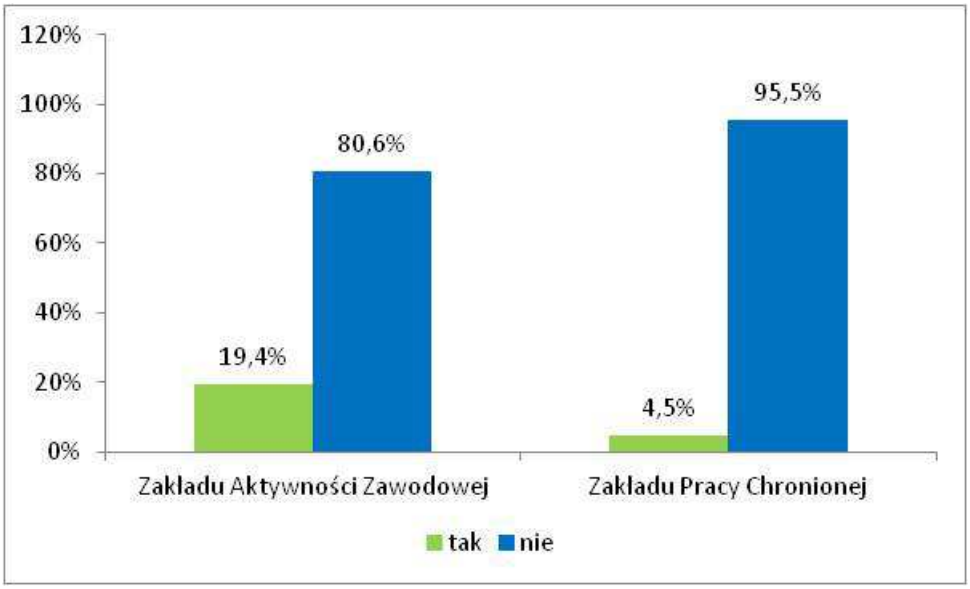

95,5% ankietowanych twierdzi, że organizacja prowadząca WTZ nie podejmowała prób założenia Zakłady Pracy Chronionej, a odmiennego zdania jest 4,5% respondentów. Ponad 80% badanych uważa, że organizacja prowadząca WTZ nie podejmowała prób założenia Zakładu Aktywności Zawodowej, a odmiennego zdania jest ponad 19% badanych kierowników WTZ.

Rysunek 24. Czy spotkali się Państwo z pojęciem spółdzielni socjalnej?

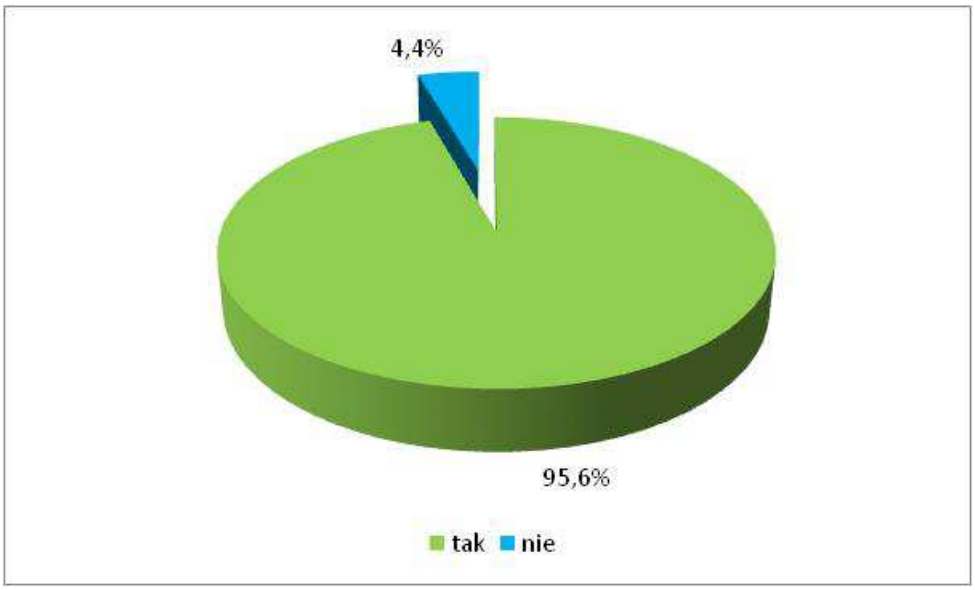

Zdecydowana większość ankietowanych (95,6%) spotkała się z pojęciem spółdzielni socjalnej. Styczności z tym pojęciem nie miało zaledwie 4,4% badanych. Zauważyć więc można, że bardzo liczna grupa osób posiada wiedzę na temat spółdzielczości socjalnej, jest to jednak bardzo często wiedza ogólna, obarczona dużym stanem dezinformacji.

Rysunek 25. Czy spotkali się Państwo ze spółdzielnią socjalną prowadzoną przez osoby prawne (samorządy, organizacje pozarządowe lub kościelne osoby prawne)?

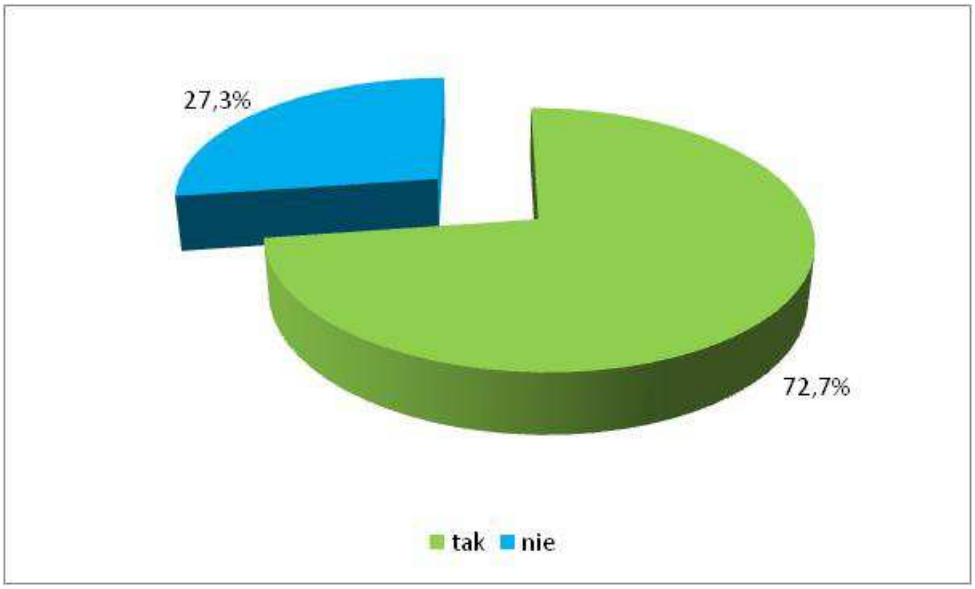

Blisko 73% respondentów spotkało się ze spółdzielnią socjalną prowadzoną przez osoby prawne (samorządy, organizacje pozarządowe lub kościelne osoby prawne), a odmiennej opinii było ponad 27% ankietowanych.

Rysunek 26. Czy myśleli Państwo o prowadzeniu tego typu spółdzielni?

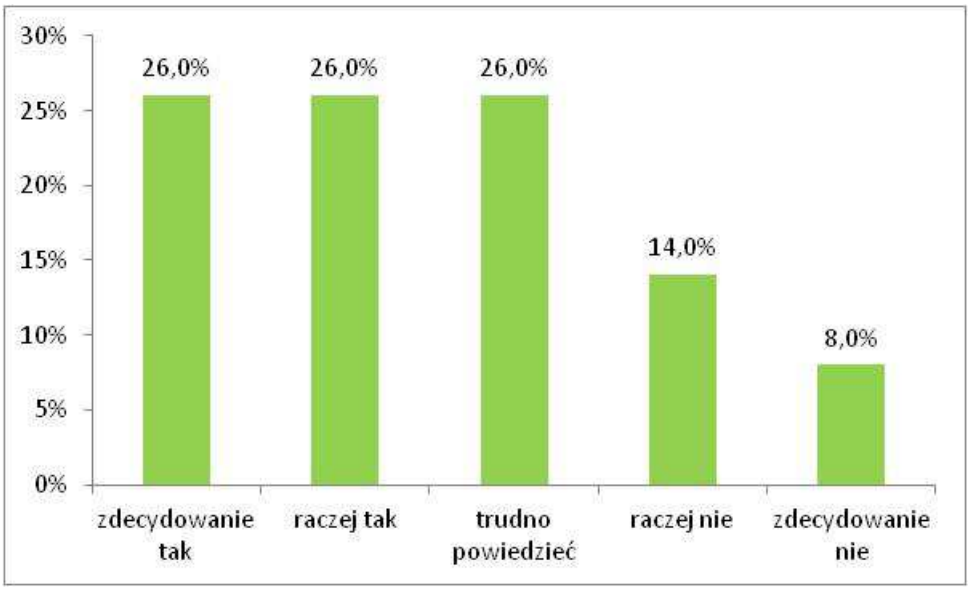

Taki sam odsetek badanych (po 26%) na pytanie czy myśleli Państwo o prowadzeniu tego typu spółdzielni wskazało odpowiedź zdecydowanie tak, raczej tak oraz trudno powiedzieć. 14% ankietowanych raczej nie myślało o prowadzeniu tego typu spółdzielni, a 8% wskazało odpowiedź zdecydowanie nie.

ANALIZA WYNIKÓW BADANIA JAKOŚCIOWEGO

WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Pierwsza część badania prowadzonego wśród WTZ dotyczyła ich funkcjonowania. W pierwszym pytaniu respondenci zostali poproszeni o określenie, jakie stosują kryteria wyboru podczas procesu rekrutacji uczestników do warsztatów terapii zajęciowej. Wszyscy badani wskazali, że kryteria przyjęcia określone są niejako odgórnie, ponieważ jednym z podstawowych kryteriów przyjęcia do WTZ musi być orzeczenie lekarskie o niepełnosprawności ze wskazaniem do terapii zajęciowej. Jeden z badanych wskazał: „(…) *Takie kryteria, jakie narzuca nam Rozporządzenie. Musi być wskazanie do terapii zajęciowej. Przeprowadzamy wywiad środowiskowy, jak dana osoba funkcjonuje. Wywiad sporządzany jest z osobą niepełnosprawną chętną do uczestnictwa w WTZ jak i z rodzicem. Stosujemy także karty rehabilitacyjno - medyczne, aby potwierdzić stan zdrowia kandydata do WTZ* (…)", z kolei inny respondent stwierdził: „(…) *Podstawą składania do nas podania jest orzeczenie o stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem do warsztatu terapii zajęciowej. I to jest pierwsze kryterium, które musi być spełnione. Później nie ma ograniczeń. Następuje ocena półroczna, roczna, trzyletnia i dopiero wówczas mogą terapeuci podsumować uczestnika, czy rokuje możliwości pójścia na rynek pracy, czy nie, jakie postępy zrobił. Natomiast w momencie przyjęcia do warsztatów nie stosujemy takich kryteriów* (…)". Ponadto respondenci podawali również inne kryteria wyboru uczestników związane z poziomem i rodzajem niepełnosprawności, konieczność samodzielnego poruszania się (często wózki inwalidzkie dyskwalifikują kandydatów), możliwość dojazdu do ośrodka (często osoby, które nie mają takiej możliwości lub mieszkają w dużej odległości od ośrodka nie są brane pod uwagę), ukończony jakiś etap edukacji. Jeden z badanych wskazał „(…) *U nas jest brane pod uwagę (jak we wszystkich warsztatach) to, co wynika z rozporządzenia, czyli wpis o wskazaniu do terapii zajęciowej na orzeczeniu o niepełnosprawności, oczywiście orzeczenie, odpowiedni wiek, ale jeszcze takim dodatkowym*

kryterium, które musimy brać pod uwagę, jest czy jesteśmy w stanie ich dowieźć, czy mają możliwość dojazdu, bo my jesteśmy tutaj jedynym warsztatem na terenie powiatu (to jest chyba 5 gmin) i wozimy uczestników. Ale nie jesteśmy w stanie wszystkich przewieźć, bo to bardzo skraca czas pobytu w warsztacie. Niekiedy musimy dokonać wyboru., np. wśród trzech osób jest ktoś, kogo trzeba dowieźć, ponieważ on nie jest w stenie dojechać w inny sposób, to on odpada. Teraz też coraz częściej bierzemy pod uwagę to, czy to są osoby bardziej do ośrodków wsparcia niż do warsztatów, bo tak tu było i jest, że mamy ileś osób, które nie mają szans na uzyskanie takich sprawności, żeby podjąć pracę. To są te główne kryteria (…)", zdaniem kolejnego badanego: „(…) *My mamy taką sytuację, dysponujemy pięcioma pracowniami i w każdej jest wózek, więc jeśli ktoś szukałby miejsca, to nie mamy możliwości przyjęcia go. Przejścia do pracowni są wąskie. Dopiero jak się z danej pracowni zwolni uczestnik, to można na jego miejsce przyjąć następnego. Maksymalnie może być w danym momencie 5 osób na wózkach* (…)" . Inny z kolei wymienił następujące kryteria wyboru uczestników warsztatów: „(…) *Osoba o stopniu niepełnosprawności umiarkowanym i znacznym, z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności i wskazaniem do warsztatów terapii zajęciowej. Osoba poruszająca się samodzielnie, bez osprzętu medycznego i bez wózka rehabilitacyjnego - ze względu na położenie naszego budynku poniżej poziomu ziemi* (…)", jeszcze inny zauważył: „(…) *Przyjmując uczestników do warsztatów, kierujemy się przede wszystkim kolejnością zgłoszeń. Każda osoba musi posiadać orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, w orzeczeniu musi być zawarte skierowanie do terapii zajęciowej i musi być ukończony obowiązek szkolny. Nie każdą osobę można poddać rehabilitacji i my też trochę na to zwracamy uwagę. Ale jeżeli kogoś przyjmujemy do warsztatu, to musimy sobie zdawać sprawę, że już go stąd nie usuniemy i jeśli nasza rehabilitacja nie przynosi efektów, to możemy przesunąć tę osobę do innej placówki, ale nie możemy jej po prostu usunąć z warsztatu. Można oczywiście zastosować dodatkowe kryteria, ale w naszym powiecie jest dużo takich warsztatów, nie ma kolejek i problemów z tym, żeby się dostać* (…). Jedna osoba stwierdziła, że w zasadzie nie kierują się żadnymi kryteriami wyboru, chociaż wspomniała

o konieczności orzeczenia o stopniu niepełnosprawności: „(…) *Nie ma żadnych kryteriów doboru uczestników do warsztatów. Chętne osoby składają podanie. Wystarczy, że mają orzeczony stopień niepełnosprawności ze wskazaniem do terapii i rada programowa przyjmuje tę osobę do terapii. Samo orzeczenie o niepełnosprawności gwarantuje miejsce w warsztatach. Gdybym miał się zastanawiać nad inną formą kwalifikacji do warsztatów, to zastanowiłbym się nad tym, czy należy polegać na komisji orzekającej, która de facto nie pozna tak dobrze uczestnika, z którym my mamy pracować. My możemy zastosować taką zasadę, że przyjmujemy kogoś na trzy miesiące, obserwujemy, czy on się nadaje do terapii czy nie i w tym momencie możemy kwalifikować. A kiedy osoby trafiają do nas z orzeczonym stopniem niepełnosprawności, ze wskazaniem do terapii, my jesteśmy zobligowani, aby ją przyjąć* (…)”. Podsumowując należy stwierdzić, że podstawowym, ale nie zawsze wystarczającym kryterium przyjęcia do WTZ jest orzeczenie o stopniu niepełnosprawności oraz wskazanie do przyjęcia do warsztatów terapii zajęciowej. Wśród dodatkowych kryteriów, które obowiązują można wymienić konieczność sprawnego, samodzielnego poruszania się (również w budynkach warsztatów, w których czasami można napotkać na przeszkody dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich) oraz możliwość własnego dojazdu do warsztatów, odpowiedni stan zdrowia umożliwiający udział w warsztatach, odpowiedni wiek kandydata, kolejność zgłoszeń, osiągnięty wcześniej odpowiedni poziom edukacji.

Bardzo podobnie odpowiadali badani z województwa dolnośląskiego. Podstawowym kryterium jest oczywiście orzeczenie o stopniu niepełnosprawności oraz skierowanie na warsztaty zajęciowe, ale ponadto kilka osób zwróciło uwagę na kryteria dodatkowe takie jak ankieta dla rodziców lub osoby zainteresowanej warsztatami, w której weryfikowane są jej możliwości, zainteresowania oraz stan zdrowia, ankieta dla lekarza rodzinnego lub prowadzącego daną osobę, ukończone 18 lat, trzymiesięczny okres próbny w warsztacie, określone miejsce zamieszkania. Zdaniem jednego z badanych: „(…) *Pierwszą zasadą jest to, ze uczestnik musi mieć orzeczenie ze stopniem niepełnosprawności ze wskazaniem do WTZ,*

jeżeli ma takie orzeczenie przychodzi do nas, pisze podanie o przyjęcie i zostaje wpisany na listę oczekujących i czeka na swoją kolejkę. Jeśli byłoby to możliwe zmieniłbym orzecznictwo, bo orzecznictwo ma to do tego, że jeśli dana osoba ma umiarkowany czy znaczny stopień niepełnosprawności zostaje skierowana do warsztaty a dany orzecznik nie wie jak ta osoba funkcjonuje. Jednak mamy 3 – miesięczny okres próbny i po tym czasie decydujemy o tym czy dana osoba się nadaje do warsztatu czy nie (…)", inny z kolei wskazał: „(…) *Przede wszystkim, tak jak wymaga ustawa, uczestnik, który się stara o przyjęcie do Warsztatu musi mieć orzeczenie ze wskazaniem do terapii zajęciowej i samą chęć przyjeżdżania. Dodatkowym kryterium, które jest stosowane zarówno u nas w warsztacie, jak i w innych powiatach na terenie całego kraju jest regionalizacja. Oznacza to, że do naszego warsztatu przyjmowane są tylko te osoby, które zamieszkują nasz powiat, natomiast jeśli ktoś chce przyjechać z innego powiatu niestety otrzymuje decyzję odmowną* (…)".

W kolejnym pytaniu respondenci mieli udzielić odpowiedzi na pytanie o ilość osób oczekujących na miejsce w WTZ. Wskazywane liczby były bardzo różne od 0 nawet do 15. Respondenci mieli wskazać także, ile z oczekujących osób nie nadaje się do terapii zajęciowej z różnych przyczyn. Takiej odpowiedzi udzieliły tylko 3 osoby (wynikało to z faktu, że w pozostałych WTZ albo nie było osób oczekujących do przyjęcia do warsztatów, albo osoby te zdaniem respondentów nie nadawały się do przyjęcia lub po prostu respondenci nie byli w stanie wskazać wcześniej – przed przyjęciem do warsztatu – czy dana osoba się nadaje czy nie). W jednym przypadku na 10 czekających 2 się nie nadaje, w drugim przypadku na 15 czekających 2 osoby się nie nadają, a w trzecim przypadku na z dwóch czekających nie nadaje się również 2. Respondenci pytani o przyczyny wykluczające rehabilitację takich osób odpowiadali bardzo różnie: „(…) *Dwie osoby, które według mnie nie nadają się do terapii, przyjmują leki również w czasie pobytu w warsztacie. Zmieniły się ustawy i my nie możemy podawać im jakichkolwiek środków farmakologicznych. Mogą przyjmować je sami lub ewentualnie mogłaby podawać je pielęgniarka. Niestety u nas w WTZ nie ma zatrudnionej takiej osoby. Jedna osoba jest również epileptykiem z dość zaawansowaną chorobą.*

Obawiamy się, że nie będziemy w stanie im pomóc w razie jakiegoś ataku (…)", „(…) *Nie możemy wobec tych osób zrealizować skutecznej rehabilitacji, ponieważ są to osoby na wózkach, a mamy jeden bus, który nie posiada windy* (…)", „(…) *W tym przypadku upośledzenie umysłowe jest tak zaznaczone, tak głębokie, że uważam, iż najpierw trzeba skupić się na rehabilitacji społecznej, a potem myśleć o zawodowej....to daleka, bardzo daleka droga. Myślę, że nawet niemożliwa* (…)".

Podobnie wypowiadali się respondenci z dolnośląskiego, chociaż jeden z badanych stwierdził, że na liście oczekujących mają ok. 20 osób, ale nie był w stanie określić czy są to osoby, które się nadają czy nie do terapii – po przyjęciu do warsztatu przechodzą okres próbny, podczas którego weryfikowane jest czy mogą czy nie uczestniczyć dalej w warsztatach.

Następne pytanie dotyczyło współpracy WTZ z ekspertami zajmującymi się motywowaniem osób niepełnosprawnych do pracy. Zdecydowana mniejszość stwierdziła, że nie współpracuje z tego typu osobami. Wśród przyczyn nie korzystania z usług ekspertów od motywacji respondenci wskazywali głównie na brak odpowiednich środków finansowych na tego typu dodatkowe działania: „(…) *Nie prowadzimy takiej współpracy, ponieważ są to dla nas dodatkowe koszty, a muszę opłacać pracowników i nie pozwala mi to na zatrudnianie dodatkowych osób* (…)", „(…) *Nie prowadzimy współpracy z ekspertami zewnętrznymi, ponieważ wszystkie te porady są odpłatne, a mamy dofinansowanie z PFRON i takie wydatki nie są wzięte pod uwagę w preliminarzu. Ten proces prowadzony jest bardziej przez współpracę z PUP czy PCPR* (…)". Jeden z badanych podał również inną przyczynę takiego stanu rzeczy: „(…) *Nie współpracujemy z takimi osobami, ponieważ w większości przypadków nasi podopieczni sami poszukują pracy. Mamy uczestnika, który zarejestrowany jest w Urzędzie Pracy. Naszych uczestników nie można zmuszać na siłę do pracy, dlatego że uzyskuje się odwrotny skutek do zamierzonego. Jeżeli my kogoś namawiamy bardzo usilnie do pracy, bo wiemy, że się nadaje, to pojawia się opór z jego strony. W naszym WTZ mamy do czynienia z osobami chorymi psychicznie, które mają zakodowane pewne reakcje i trzeba im*

delikatnie i umiejętnie tłumaczyć. Jeżeli oni sami chcą pracować, to my ich motywujemy do pracy. Wspieramy ich, by składali swoje dokumenty do ZAZu i wozimy ich tam, aby ułatwić im ich poczynania. (…)".

Zdecydowana większość respondentów odpowiedziało jednak, że korzysta z tego typu działań. Część z badanych korzysta z usług osób zewnętrznych, część prowadzi takie działania wewnątrz, ponieważ na przykład ma odpowiednie do tego kwalifikacje. Z efektami takiej pracy zdaniem badanych bywa różnie. Jeden z badanych stwierdził: „(…) *Tak, to są specjaliści z zewnątrz, to jest też placówka, która powstała w naszym Stowarzyszeniu kilka lat temu (Stowarzyszenie Na Tak) i nazywa się BIZON i tutaj od wielu lat na tym poziomie współpracujemy, a także w zakresie wspierania, jeśli chodzi o doradztwo zawodowe i poszukiwanie praktyk, tudzież szkoleń, które mogą prowadzić do zatrudnienia. Nie wiem, jak- by mogło wyglądać współdziałanie z urzędem pracy, bo żeby ktoś mógł korzystać z pomocy urzędu pracy, to by musiał być zgłoszony jako osoba bezrobotna. Czasami odbywają się szkolenia, często finansowane ze środków unijnych, skierowane do osób z niepełnosprawnością. Wtedy też staramy się uczestników(minimum jedną albo dwie osoby) wysyłać* (…)". Kolejny respondent zauważył: „(…) *Tak, oczywiście. My bierzemy udział, jesteśmy warsztatem prowadzonym przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym i w tej chwili realizujemy jeden z projektów ku aktywności organizowany przez zarząd główny naszego koła. A przez 9 lat działalności pomagali nam trenerzy zawodowi. Nasz warsztat wprowadził na rynek pracy i otwartej i chronionej ponad 20 osób. Myślę, że to jest jeden z naszych największych sukcesów. Przez 9 lat tyle osób wprowadziliśmy do pracy. W większości przypadków te osoby pracują do dziś, odwiedzają nas, mamy z nimi kontakty, poprawili swoje życie, ale sytuacja na rynku pracy jest coraz gorsza. W tym roku raczej nikogo nie uzawodowimy. Współpracujemy także z Urzędem Pracy* (…)". Jeszcze inna osoba stwierdziła: „(…) *Ja jestem doradcą zawodowym. Udzielam się w różnych szkoleniach przygotowujących do pomocy w poszukiwaniu pracy. Z tymi efektami to troszkę gorzej, tzn. są chęci, mamy nawet możliwości u wielu uczestników, brakuje jednak*

miejsc w zakładzie aktywności zawodowej. Tam kilka osób od nas znalazło już zatrudnienie i tam widzielibyśmy zatrudnienie dla naszych kolejnych kandydatów. Ale jest to oczywiście środowisko zamknięte, bo mają wyznaczoną ilość miejsc i to nie jest tak, że mogą przyjmować ile chcą. To jest tak jak u nas; mają pieniądze na określoną ilość miejsc i tyle jest tylko wakatów i nie da się przebić właśnie tej ściany. Drugi problem to może nie w uczestnikach tkwi, ale w rodzinach naszych uczestników albo w opiekunach prawnych. Tu w warsztacie mamy taką osobę, która mogłaby i chciałaby podjąć pracę, niestety, jest osobą ubezwłasnowolnioną, ponieważ nie potrafi czytać i pisać, a mama nie wyraża zgody. Nasi uczestnicy korzystają także z innych szkoleń. Jedno z nich było organizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, ostatnio także uczestniczyli w szkoleniu dziesięciodniowym organizowanym przez Fundację Królowej Jadwigi, też przygotowującym do pracy, a właściwie przygotowującym i motywującym do poszukiwania pracy zawodowej (…)". Jeden z badanych z województwa dolnośląskiego wskazał: „(…) *Uważam, że ekspertów mamy wśród swojej kadry i w ramach własnych zajęć tych osób i własnego funkcjonowania motywujemy naszych uczestników do pracy. Bierzemy także udział w rozmaitych programach czy szkoleniach z Kapitału Ludzkiego. Wszyscy nasi podopieczni przeszli kurs komputerowy w ramach programu. Te projekty realizowane były przez Starostwo Powiatowe, PCPR czy Caritas* (…)".

W kolejnym pytaniu badani zostali poproszeni o określenie, czy podopieczni WTZ są zainteresowani podjęciem stałej pracy, jakie są bariery podejmowania pracy czy motywacji do jej podjęcia oraz jak ich zadaniem można te bariery przezwyciężyć. W zasadzie większość badanych stwierdziła, że podopieczni chcieliby podjąć pracę, chociaż nie wszyscy. Część z podopiecznych za rodzaj pracy uważa chodzenie na warsztaty. Inni byliby bardzo chętni do podjęcia aktywności zawodowej, aby ich życie było bardziej „normalne", aby byli członkami normalnego społeczeństwa. Dla wielu osób jest to również kwestia finansowa – dodatkowe pieniądze są bardzo potrzebne. Do głównych barier podejmowania pracy lub przynajmniej wyrażania chęci jej podjęcia należą: stopień niepełnosprawności nie pozwalający

na podejmowanie pracy (np. jeżdżenie na wózku inwalidzkim), strach przed odrzuceniem oraz postrzeganie osób niepełnosprawnych przez osoby sprawne. Ale najważniejsze przyczyny to opór ze strony rodziców czy opiekunów i często nawet „podcinanie skrzydeł" i zniechęcanie do podejmowania takiej aktywności wynikające z ich własnych obaw, a także obawa uczestników o utratę świadczeń socjalnych. Jeden z respondentów zauważył: „(…) *Kilka osób jest bardzo chętnych do podjęcia pracy. Jest to związane z kwestią finansową, chcą być samodzielni. Mamy jedną osobę, która za niedługo zawiera związek małżeński i ta osoba chciałaby poczuć się całkowicie normalnie. Mąż chodzi do pracy i ona postanowiła, że również podejmie pracę. Nasi uczestnicy są chętni do pracy, ale barierą są rodzice czy opiekunowie. Rodzice mają pewne obawy, że ich dzieci sobie nie poradzą. Żyjemy w małym miasteczku, gdzie nie ma aż tak dużego rynku pracy* (…)", inny z kolei wskazał: „(…) *Tak, jest kilkoro, którzy by bardzo chcieli. Jednak problemem - barierą jest bojaźliwość rodziców, którzy obawiają się głównie tego, że ich dzieci sobie nie poradzą, że zostaną im zabrane wszelkie świadczenia, typu renty socjalne i inne. Myślę, że najpierw trzeba by przekonać samych rodziców do tego, że ich dzieci mogą coś osiągnąć poprzez taką solidną pracę zawodową. Często w mediach słyszą, że nie ma pracy dla niepełnosprawnych. Mają takie przekonanie, że są gorsi, że pracy dla nich nie ma. Naprawdę zdają sobie sprawę, że jest ciężko na rynku pracy* (…)", (…) *Trzeba sytuację każdego indywidualnie przeanalizować, może od strony ich rodzin… Opiekunowie są źle nastawieni, boją się, że stracą rentę - to najważniejsze, boją się dojazdów, jak sobie zorganizują ten czas. Uczestnicy są przeważnie ze wsi, jak się taka praca trafi to trzeba dojechać, często z przesiadką, a dojazdy są też drogie. Mieliśmy taki przypadek ostatnio, że dziewczyna podjęła pracę i po jednym dniu zrezygnowała, bo dojazdy i takie tam sprawy. Zmobilizowaliśmy ją, chodzi do tej pracy, znalazła znajomą, która też tam dojeżdża, bo inaczej koszty byłyby bardzo duże (…). Te odległości może nawet nie są aż tak duże, (…) a czasami strach, jak on dojedzie. Ograniczeniem jest brak dojazdu, np. na daną godzinę,* (…)", (…) *Ważne jest też nastawienie opiekunów- rodziców, ponieważ często sam rodzic blokuje wyjście takiego*

uczestnika do pracy ze względu na to, że to się wiąże z jakąś tam niepewnością, z problemami dowozowymi, z czasem pracy, ze sposobem podejścia do takiej osoby, z obawą , że będzie on źle traktowany. I sami pracodawcy też nie są przygotowani. Większość jest tak nastawiona, że jeśli chcą zatrudniać to z normą intelektualną i niepełnosprawnością fizyczną. To tak trudno mówić ogólnie, jak to wygląda. Znalazłoby się parę osób chętnych do pracy, a większość jednak nie, oni są przyzwyczajeni, do spokojnego trybu życia, że od nich się wiele nie wymaga. Oni często są wyręczani, bo tak są też w domu traktowani. Bardzo dużo się im rzeczy gotowych dostarcza i oni nie mają takiej potrzeby na dzień dzisiejszy (…)", „(…) *Jeśli chodzi o uczestników, oni chętnie podejmują pracę, chociaż nie wszyscy się nadają, ale bardzo chcieliby już w jakiś sposób zarabiać. My organizujemy praktyki, ale nie udaje nam się załatwić jakichkolwiek świadczeń. Na początku to na pewno było dobre, ale jeśli podopieczni jeździli już długo i nie otrzymywali ani propozycji pracy, ani zapłaty, to nie mieli motywacji do tej pracy* (…)". Rozwiązaniem tego stanu rzeczy jest przekonanie zarówno uczestników WTZ jak i ich opiekunów i rodziców, że takie rozwiązanie będzie dla podopiecznych dobre, konieczna jest zmiana myślenia.

Kolejne pytanie powiązane było w zasadzie z poprzednim. Dotyczyło postrzegania podejmowania pracy przez podopiecznych przez ich rodziców i podopiecznych. Tak, jak było już wspomniane, główne opory dotyczą kwestii strachu, że dzieci sobie nie poradzą w pracy, że może to być dla nich za trudne, ponadto bardzo wiele osób obawia się utraty zasiłku, który przysługuje osobom niepełnosprawnym. Jeden z badanych zauważył: „(…) *Rodzice generalnie obawiają się utraty renty, to jest taka pierwsza zasadnicza sprawa. Druga sprawa to próba kontrolowania. Trzecia to niewiara w te osoby, że one sobie nie poradzą.. Ale myślę, że tutaj najważniejsze są pieniądze. Pomimo że, mogliby dorobić, że jest taka możliwość, to boją się, że jednak zabiorą im rentę. Mam takiego uczestnika, który jest sprawny fizycznie, potrafi dużo zrobić, jest silny, nieraz pomagał i nieraz byłam świadkiem, jak pracował bardzo ciężko, ale jednak zgodę na pracę musi wyrazić rodzic. Poza tym ja nie wiem, jak to wygląda ze strony prawnej, jeżeli osoba jest ubezwłasnowolniona całkowicie, to jest*

traktowana jak dziecko, a dziecko nie może podjąć pracy (…)", inny z kolei wskazał: „(…) *Boją się, że zostaną odcięte środki, zasiłek, który mają. Podopieczni są mało samodzielni, jeżeli chodzi o dojazd. Inni nie muszą pracować, bo przykładowo rodzice mają tyle pieniędzy, że po co. Właściwie w odniesieniu do poszczególnych podopiecznych są to różne przyczyny* (…)", „(…) *Z rodzinami jest jeszcze gorzej niż z uczestnikami. One w ogóle nie biorą pod uwagę tego, że ich dzieci mogłyby pracować. Ich dzieci są chore, do pracy się nie nadają, nie poradzą sobie, w warsztacie mają ochronę są pod nadzorem i tu jest dobrze. Na dzień dzisiejszy tylko jeden rodzic byłby zadowolony, gdyby jego dziecko podjęło pracę* (…)". Zdaniem kolejnego nad negatywnym nastawieniem rodziców należy pracować: „(…) *Często rodzina się po prostu boi. Nie wszyscy. My teraz nad tym pracujemy, żeby rodziców uświadamiać. Oni teraz uczestniczą w różnych programach unijnych, szkoleniach, więc zmieniają się już ich zapatrywania To wcale tak nie musi być, że podejmując pracę traci rentę. Albo bywa tak, że, na przykład jest taka osoba, bardzo niepełnosprawna ruchowo, a mama by chciała, żeby poszła do pracy, bo chodzi po prostu o pieniądze. Ale taka osoba nie nadaje się w ogóle na staż, bo nikt jej w takim stanie nie przyjmie. Każdy psycholog rozwojowy powie, że po prostu niektórzy nie przeskoczą już jakiegoś progu* (…)". Część z osób wskazała także na pozytywne doświadczenia związane z pracą podopiecznych i stosunkiem do tego rodziców czy opiekunów: „(…) *Jeśli chodzi o dwóch uczestników, którzy pracują w ZAZ, to nie mieliśmy oporu ze strony rodzin. Rodzice wręcz motywowali ich, aby podjęli pracę. Z kolei, z tego co słyszałem, wiele osób nie trafiło do ZAZ, ponieważ rodzice się nie zgodzili. Bali się tego, że pójdą do ZAZ, tam się nie uda i nie będą mieli możliwości powrotu do warsztatu lub też zabiorą im rentę. Prowadziliśmy również rozmowy z rodzicami i wyjaśnialiśmy, że praca w ZAZ nie wiąże się z zabraniem świadczeń czy też niemożnością powrotu do warsztatu* (…)", „(…) *Z rodzicami jest różnie. Niektórzy rodzice bardzo by chcieli, żeby te osoby pracowały, ale one na przykład nie nadają się do danej pracy, do pracy na samodzielnym stanowisku. Ale to inaczej wygląda w Polsce a inaczej w Niemczech, gdzie byliśmy. Tam wszystko jest tak przygotowane, że najprostsza czynność*

jest dostosowana do osoby. Osoba bardzo niepełnosprawna potrafi coś układać. I to już jest praca. I za to dostaje wynagrodzenie. Więc te bariery…no my żyjemy w takich warunkach, w jakich żyjemy. Może trzeba by to zmienić, no ale skąd środki? (…)".

W bardzo podobnym tonie wypowiadali się badani z Wrocławia i okolic. Warto w tym miejscu przytoczyć jednak wypowiedzi dwóch osób. Jedna z nich wskazała na sposób, w jaki chciała rozwiązać problem niechęci rodziców do posyłania dzieci do pracy, duga z kolei stwierdziła, że mentalność rodziców powoli się zmienia i stosunek młodszych rodziców do podejmowania pracy przez dzieci jest trochę inny niż osób starszych. Zdaniem pierwszego badanego: „(…) *Rodzice często powtarzają dzieciom: „nie nadajecie się do pracy, stracicie rentę, a po co wam to". Przeciwdziałanie barierom - ja w zeszłym roku chciałam hucznie zarejestrować wszystkich w PUP i nie dość, że ja miałam z tym ogromne problemy, to jeszcze rodzice siedzieli u dyrektora i pytali "co wy tutaj wymyślacie". Część udało mi się jednak zarejestrować* (…)". Drugi badany z kolei stwierdził: „(…) *Już teraz rodziny są za podejmowaniem pracy przez ich niepełnosprawne dzieci. Na początku był taki bunt, jednak już teraz po 8 latach pracy naszej organizacji same rodziny przekonują się, że warto. Rodziny widzą, że inne osoby pracują, mają dochody stałe, wypracowują jakieś pieniądze i sami się utrzymują. Ze starszym pokoleniem jest taki problem, jest lęk, że stracą dodatki, nie patrzą się tak perspektywicznie. Z młodymi rodzicami już nie ma takich problemów, oni są bardziej otwarci na to, chcą usamodzielniać swoje dzieci* (…)".

Kolejne pytanie odnosiło się do barier systemowych, które przeszkadzają w aktywizacji zawodowej podopiecznych WTZ. Część z osób stwierdziła, że nie widzi żadnych barier systemowych. Zdecydowana większość jednak uważa, że przede wszystkim są to bariery leżące po stronie pracodawców, zakładów pracy, które nie chcą lub boją się zatrudniania osób niepełnosprawnych: „(…) *Główna bariera, którą my dostrzegamy, to niechęć pracodawców do naszych podopiecznych, bo uważają ich za osoby, które sprawiają kłopoty, mają różne nastawienie, humory, wycofują się, są niechętni i potrzebują stałej opieki. W pracy jednak trzeba być odpornym na pewne sytuacje, a nasi wychowankowie nie*

są odporni na krytykę, na podniesiony głos. W warsztatach są ludzie o kiepskiej kondycji zdrowotnej. Każda rodzina chciałaby, żeby udało się jakoś zaktywizować taką osobę (…)", „(…) *Pierwszą barierą jest to, że nasi uczestnicy nie mają szans na rynku pracy. Nie ma pracodawców, którzy by zatrudniali osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Gdyby było to tak, jak w rozwiązaniach zachodnich, gdzie w ślad za jedną osobą niepełnosprawną umysłowo idzie asystent, doradca, ale u nas jest to niemożliwe. Problem tkwi w pracodawcach, których nie ma na rynku, jest tylko ZAZ. Rynek otwarty dla podopiecznych nie istnieje, a nawet i rynku chronionego już też nie ma* (…)". Zdaniem niektórych badanych problemem jest konstrukcja systemu – są WTZ, ale nie ma tak jakby kolejnego szczebla, czyli zakładów pracy chronionej, które dawałyby możliwość pracy osobom, które wcześniej do takich ośrodków uczęszczały: „(…) *Oczywiście brakuje nam następnego stopnia… Właśnie tego zakładu aktywizacji zawodowej, zakładu pracy chronionej, który by faktycznie te osoby mógł przyjąć do pracy, bo są zakłady, które przyjmują do pracy osoby niepełnosprawne, ale… One przyjmują osoby na tyle sprawne, że mogą pracować efektywnie, wydajnie Bo prawda jest taka, że osoby, które są zdrowe, nie mają j pracy tutaj, a co dopiero osoby chore. Zdarza się, że znajdują pracę, ale to po to, żeby zakład nie płacił na PFRON, takie jest nastawienie tych zakładów. Zatrudniają nieraz też fikcyjnie po to, żeby nie płacić składki, tak że ciężko tutaj z pracą* (…)". Problemem jest też powstawanie spółdzielni socjalnych czy zakładów pracy chronionej w dużej odległości od miejsca, gdzie zlokalizowany jest WTZ. Zdaniem jednego z badanych: „(…) *W rozporządzeniach dotycz. terapii zajęciowej należy wprowadzić korektę, gdyż spółdzielnie socjalne powstają tam gdzieś dalej, a dobrze by było, aby jakaś pracownia powstawała przy warsztatach terapii zajęciowej i grupa osób mogłaby pracować i zarabiać na siebie tutaj. I tu jest problem prawny, bo rozporządzenie z jednej strony mówi, że warsztat może prowadzić działalność niezarobkową, a ewentualny dochód z produktów i usług może być przeznaczony na integrację społeczną, a z drugiej strony jest ustawa o finansach publicznych, która zabrania. Jedno drugie wyklucza i to powinno być wzięte pod uwagę przy budowie następnego rozporządzenia. Powinno tak być, że jeżeli coś zarobimy,*

można to przeznaczyć na zakup sprzętu, coś udoskonalić, bo jeżeli tego nie robimy, to stoimy w miejscu, a nawet cofamy się (…)". Dużą barierą są również środki finansowe: „(…) *Przede wszystkim mogliby nam przyznać więcej środków finansowych, które od lat są na tym samym poziomie, a jednak koszty utrzymania się zwiększają* (…)", „(…) *Są problemy, generalnie chodzi o finanse. To jest jeden i podstawowy problem, bo jeżeli pracodawca nie ma motywacji finansowej do tego, żeby zatrudnić osobę niepełnosprawną, to nie ma żadnej motywacji. Wiadomo, że osoba niepełnosprawna, w większości wypadków, będzie mniej wydajna, do tego potrzebuje opiekuna, na którego ten pracodawca też nie ma finansów - to jest podstawowa bariera. Może to jest przykre, co powiem, ale pracodawcy lubią zatrudniać osoby niepełnosprawne, ale na papierze. Czyli te, które mają grupę inwalidzką, które mają rentę. Barierą są finanse. Bo jeżeli chodzi o system zatrudniania, to i powiatowy urząd pracy ma możliwości i te staże. Pracodawca chętnie zatrudnia na staż, a potem jest problem z jego dalszym zatrudnieniem,. bo nie ma na to pieniędzy. Przy czym wszystkie firmy, nawet my, tną koszty, więc jak tu zatrudniać osobę niepełnosprawną i to jeszcze potrzebującej pomocy, będą to robiły tylko ZAZ czyli zakłady pracy chronionej no i spółdzielnie, ale to są już specjalistyczne firmy* (…)", „(…) *Jak nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze, bo organizacyjnie to nasze stowarzyszenie ma takie ambicje, żeby coś tworzyć kolejnego. Myślę, że dopiero to byłoby takim gwarantem jakiejś stabilizacji. Warsztaty – może są już takie, które tę aktywizację świetnie prowadzą, staże praktyki, a u nas to ciągle jeszcze …skupianie się na rehabilitacji społecznej. Ale jest pewna grupa, która się kwalifikuje, i tu podejmujemy pewne działania. Ale i pieniędzy mało i biurokracja… po prostu przepisy niektóre nie ułatwiają nam działań* (…)". Problematyczne są także zapisy dotyczące regulacji związanych z sytuacją osób, które podejmą już pracę – kwestia utraty zasiłku lub przyjmowania osób w miejsce tych, które podjęły już pracę: „(…) *Głównym ograniczeniem systemowym wydaje się być regulacja dotycząca rent, utraty środków w momencie podjęcia pracy, ale też dużym problemem jest przepis mówiący, że wszystkie środki wypracowane przez uczestników warsztatów, np. poprzez realizację pewnych zleceń, muszą być wykorzystane na*

integrację uczestników warsztatów, nie możemy przeznaczyć ich na inne cele, chociażby zakup materiałów potrzebnych do wykonywania kolejnych zleceń (…)", „(…) *Także sprawa miejsca w warsztacie. Chodzi o to, że gdy podopieczny podejmie pracę, jego miejsce zajmuje inny uczestnik. Gdy w pracy podopieczny nie sprawdzi się, gdy mu się nie powiedzie, nie ma szansy powrotu do warsztatu , musi znowu oczekiwać w kolejce. Nie ma takich uregulowań prawnych, że można trzymać to miejsce przez 3 miesiące, pół roku. Sami pracodawcy są przede wszystkim bardzo nieprzygotowani do przyjęcia takich osób, boją się i to wynika z ich niewiedzy bardziej niż z niechęci, wydaje mi się właśnie, że też powinna być prowadzona edukacja pracodawców. Nasze społeczeństwo mimo wszystko jeszcze nie jest do końca przygotowane do przyjmowania osób niepełnosprawnych do pracy. Pracodawca powinien wiedzieć, że osoby niepełnosprawne są bardzo chętne do pracy, ale mają krótki czas wydolności pracy i oni muszą mieć przerwę, oni nie mogą być tak samo traktowani, jak zdrowi pracownicy, oni zupełnie inaczej funkcjonują, mają swoje przyzwyczajenia. Ja mam, szczerze mówiąc, trochę negatywne doświadczenia z niektórymi zakładami pracy i ode mnie z warsztatu bardzo mało osób poszło. Też straciłam kontakt, z osobami, które poszły do pracy i już do mnie nie wróciły. My możemy współpracować z placówką naszej fundacji, gdzie są doradcy zawodowi i oni ewentualnie mogą szukać. Ale generalnie jest taka tendencja, że rodzice nie chcą, żeby ich dzieci szły do pracy, boją się o rentę socjalną. Tutaj ich dzieci mają 7- godzinny czas pobytu plus dowozy i zapełniony czas, znają tę placówkę, dostają minimum socjalne, dostaje zasiłek, a jak pójdzie do pracy to nie wiadomo, co to będzie, nie wiadomo, czy nie będą go szykanować, czy nie będą na nim wymuszać pewnych rzeczy. Taka jest postawa rodzicielska- roztaczanie parasola ochronnego nad osobami niepełnosprawnymi. Przede wszystkim rodzice obawiają się utraty renty rodzinnej, socjalnej, a rzeczywistość jest taka, że zarobek z pracy jest minimalnie większy od renty, więc to się nie opłaca.* (…)". Jeszcze inna osoba wskazała na kolejny problem: „(…) *Największą dostrzegalną barierą systemową jest duża niedrożność systemu, przepływu osób niepełnosprawnych. W warsztatach przebywają osoby, które powinny wrócić do ŚDS,*

a w ŚDS jest wiele osób, które mogłyby przejść do WTZ, jednak jest to problem bardzo trudny do rozwiązania, gdyż wśród ŚDS jest duża konkurencja o podopiecznych i bardzo niechętnie pozwalają na ich przejście do warsztatów. Jest to także kwestia tego, że nikt nie chce mieć uczestników, z którymi niewiele będzie można zrobić (chodzi tutaj o udziały w zawodach, sportowych, przeglądach artystycznych), w niektórych placówkach zatraca się cel ich działalności. Jeżeli w ŚDS większy nacisk powinno kłaść się na zajęcia świetlicowe, a w WTZ na aktywizację zarówno społeczną, jak i zawodową, to po pewnym czasie dojdzie do sytuacji, że my nie będziemy mieć nowych uczestników z ŚDS , których będziemy mogli przeszkolić i skierować do ZAZ, to stanie się tak, że nasz warsztat zmieni się w ŚDS. Uczestnicy ŚDS, podobnie jak warsztatów, podlegają ocenie i jeśli ta ocena jest pozytywna, to nie powinno się go trzymać tylko kierować do warsztatów, co spowoduje, że osoby te będą się rozwijać i zdobywać kwalifikacje, które później będą mogli wykorzystywać w pracy. W ZAZ powstają nowe miejsca pracy, dlatego ten sprawny przepływ pomiędzy poszczególnymi jednostkami jest tak istotny (…)".

Odpowiedzi badanych z województwa dolnośląskiego są takie same jeśli chodzi o bariery systemowe. Jedna osoba zauważyła ponadto, że dużym problemem jest orzecznictwo: „(…) *Inną barierą systemową jest orzecznictwo. Mam wrażenie, że te komisje kierują osoby według woli ich opiekunów bez głębszego rozeznania. Zdarza się tak, że te osoby, które powinny być w SDŚ trafiają do WTZ i na odwrót. Moim zdaniem założenie było takie, że warsztat miał rozdzielać niepełnosprawnych do SDŚ i WTZ* (…)".

W kolejnym pytaniu respondenci odpowiadali na temat barier po stronie pracodawców prywatnych w związku z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych, czy pomagają swoim podopiecznym w szukaniu pracy oraz na jakie napotykają problemy podczas szukania pracy dla podopiecznych. Odpowiedzi były powiązane z udzielanymi wcześniej. Pracodawcy niechętnie odnoszą się do zatrudniania osób niepełnosprawnych, ich świadomość o stopniach niepełnosprawności i możliwościach takich osób jest bardzo nikła. Sami te bariery tworzą i oni zdaniem badanych również potrzebują edukacji: „(…) *Pracodawca prywatny obecnie*

ma możliwość otrzymania zwrotu kosztów z PFRON i to z pewnością działa na korzyść. Z drugiej jednak strony, kiedy pracodawca spogląda do orzeczenia lekarskiego i widzi, że potencjalny pracownik jest osobą upośledzoną umysłowo, to całkowicie inaczej zaczyna spoglądać na tę osobę. Raz w miesiącu chodzimy z naszymi podopiecznymi na praktyki zawodowe. Wyszukujemy firmy i pytamy, czy jest możliwość, aby nasi podopieczni wraz z opiekunem przyszli do zakładu, popatrzył, jak wygląda praca, np. w restauracji. Wcześniej chodzimy grupach 5 osobowych plus opiekun. Z kolei teraz chcemy, by na tych praktykach bardziej skupić się na uczestniku i w takim przypadku na jednego podopiecznego będzie przypadał jeden opiekun, który będzie mógł zająć się tylko nim. Pracodawcy nie zatrudniają obecnie pracowników ze względu na kryzys, brak zapotrzebowania (…)", „(…) *Z pracodawców prywatnych nikt nie pyta, nie składa ofert pracy. Z ich strony jest małe zainteresowania pracownikami w postaci osób niepełnosprawnych. Od dwóch lat nie było propozycji ze strony pracodawców. Na otwartym rynku pracy nie szukamy, bo z doświadczenia wiemy, że są nikłe szanse na zatrudnienie. W ubiegłym roku z warsztatu wyszło 14 osób do ZAZ w Koninie. Przyczyniła się do tego to także nasza motywacja tych uczestników, organizacja szkolenia. Te osoby zostały zatrudnione i nadal tam pracują* (…)", „(…) *Ja myślę, że to jest przede wszystkim obawa, jeżeli chodzi o niepełnosprawność. Bo głównym kryterium doboru u nas osób jest niepełnosprawność intelektualna, a pracodawcy wolą wybrać osobę niepełnosprawną ruchowo, a sprawną intelektualnie niż sprawniejszą fizycznie, ale nie sprawną intelektualnie, ale to bardziej do prac fizycznych. No i oczywiście funkcjonuje stereotyp związany z nieprzewidywalnością, przewlekłymi chorobami, niską frekwencją w pracy itd. My nie jesteśmy instytucją, która ma w kompetencje wpisane poszukiwanie pracy, natomiast to robimy i też te osoby, które uzawodowiliśmy, to się zadziało ze strony warsztatu, bo my już wiedzieliśmy dokładnie, gdzie zatrudnić i grunt był przygotowany. Ja miałam dwukrotnie takie sytuacje, że próbowałam też z innymi uczestnikami, to była drukarnia i to był sklep. (…). I tam się właśnie spotkałam z tym, że pracodawca obawiał się różnych takich niedogodności związanych z zatrudnieniem osoby*

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

niepełnosprawnej. Ale poszukujemy i organizujemy też na własną rękę w różnych miejscach. A na szerszą skalę korzystamy właśnie z takich miejsc jak BIZON, bo oni zupełnie inaczej mają wypracowany inny system pracy, inaczej docierają do pracodawców i też już mają taki wypracowany system praktyk w różnych miejscach (…)", „(…) *Pracodawcy prywatni boją się osób niepełnosprawnych, nie wiedzą, na co je stać, czy potrafią coś wykonać, czy poradzą sobie, czy wymagają jakiegoś nadzoru. Natomiast nie ma problemu w momencie, kiedy ja wraz z uczestnikami wysyłam do nich opiekuna, który czuwa nad tymi niepełnosprawnymi. To jest chyba wina tego, że pracodawcy nie znają schorzeń, nie wiedzą, czego się spodziewać, czy nie będzie jakiejś agresji, czy osoba niepełnosprawna nie zachowa się negatywnie pod wpływem hałasu* (…)". Badani z województwa dolnośląskiego wskazali także na barierę w postaci braku odpowiednio przygotowanych miejsc pracy przystosowanych dla osób niepełnosprawnych: „(…) *Bariery po stronie pracodawców to brak wystandaryzowanych stanowisk pracy, w których uczestnicy mogliby się realizować, mogą się pogubić, nie dadzą sobie rady (…)*".

Wielu z badanych pomaga swoim podopiecznym w poszukiwaniach pracy czy form aktywizacji zawodowej: „(…) *Pomagamy im w poszukiwaniu pracy wtedy tylko, gdy mają na to ochotę. Jeżeli chcą iść do ZAZ, to my się kontaktujemy, natomiast wtedy, kiedy w ogóle nie wyrażają ochoty, to my ich nie zmuszamy. Pracodawcy nie chcą przyjmować osób psychicznie chorych, ponieważ to jest bardzo trudna współpraca, bo nasi podopieczni albo są wycofani, albo nadpobudliwi i stanowią wtedy kłopot dla pracodawców* (…)", „(…) *Mieliśmy pomysł, żeby zorganizować praktyki w zakładach prywatnych, w sklepie, gastronomii. Cały czas jest bariera. Być może pracodawcy byliby zainteresowani taką współpracą, ale z kolei ze strony warsztatu jest obawa, że wraz z uczestnikiem musi iść opiekun i my w pełni odpowiadamy za to, co się z nim stanie. Takie kruczki prawne związane z opieką nad osobami niepełnosprawnymi są barierą. Przedsiębiorca, który podejmie się przyjęcia na praktyki osób niepełnosprawnych, nie zapewni opieki tym osobom* (…)".

Kolejna grupa pytań odnosiła się do praktyk/staży ewentualnie podejmowanych przez podopiecznych WTZ. W zdecydowanej większości badani odpowiadali, że ich podopieczni brali udział w stażach lub praktykach, jednak ich zakres oraz okres trwania był różny. Kilka podmiotów ma swoje stałe instytucje, które takie działania oferują, inne nie. Prace wykonywane przez podopiecznych również były różne, chociaż przeważnie były to prace proste, nie wymagające zbyt dużych umiejętności. Najczęściej chodzi o prace porządkowe, przygotowywanie posiłków, segregacja śmieci, zdarzała się również praca biurowa. Podobnie jeśli chodzi o podmiot, w którym odbywały się staże lub praktyki, nie było jednego rodzaju: był hotel, sklep, restauracja/kawiarenka, muzeum, zakład stolarski czy również ZAZ. Jeden z badanych wskazał: „(…) *Liczbowo trudno mi przedstawić. Mieliśmy kilka osób, które tu u nas w Stowarzyszeniu były na takim stażu, to są półroczne staże załatwiane przez PUP i w stu procentach przez PUP finansowane, na takiej samej zasadzie jak staże po szkole dla absolwentów. Staże po szkole są chyba trzy-czteromiesięczne, dla niepełnosprawnych są półroczne nawet. (…) Jeden, to było to, o czym mówiłam, przypadek tej dziewczyny, z tym, że ona przestała wtedy pracować i wróciła do WTZ. Różne, szkoła, u nas w Stowarzyszeniu, z tym, że ani my, ani szkoła, nie mieliśmy później fundusz, żeby zatrudniać, bo nie posiadamy funduszy stałych* (…)”, inny z kolei zauważył: „(…) *Dwa razy były staże tutaj na Piątkowie w zakładzie i nawet dobrze sobie radzili. Jedna dziewczyna była w kuchni w barze mlecznym, a druga w sklepie układała buty. Trwały około 2 miesięcy* (…)”. Jeszcze inny z badanych stwierdził, iż: „(…) *Praktyki naszych uczestników odbywają się przeważanie w dwóch hotelach, które współpracują z warsztatem. Jest to praktyka w formie pomocy kucharza, pomocy kelnerki, kelnera. Praktyki trwają około 6 mies. Jeśli po tym czasie pojawiają się jakieś problemy u pracodawcy, że nie może zatrudnić uczestnika, bo np. nie może uzyskać środków z PFRON, to przedłużamy j, ale staramy się, żeby to nie było dłużej niż pół roku. Staże w zależności od tego jak decyduje PUP. Jednak pójście na staż powoduje, że uczestnik przestaje być uczestnikiem terapii - także wystrzegamy się tego i robimy to w zasadzie tylko wtedy, gdy jesteśmy pewni, że pracodawca po zakończeniu stażu zatrudni daną osobę. W tym*

roku do wakacji mamy 5 osób, które brały udział w takich formach, poprzedni rok to była praktyka, od tego roku praktyka przeszła w staż i teraz już mamy zatrudnienie tych osób, to jest taki cykl, który przygotowuje do podjęcia stałej pracy (…)". Niektóre placówki jednak nie miały nigdy doświadczeń z wysyłaniem swoich podopiecznych na staże czy praktyki.

Respondenci z dolnośląskiego wskazali na kilka miejsc gdzie ich podopieczni odbywają praktyki: Ogród Botaniczy, sieci restauracji typu fast-food Mc Donald's, KFC, Pizza Hut, Burger King, Wrocławskie ZOO, urzędy miasta, zakłady wikliniarskie, mechanik samochodowy, zakład lutowania sprzętu elektronicznego, biblioteka, centrum kultury, starostwo powiatowe. Jeden badany wskazał na bardzo ciekawe rozwiązanie u nich stosowane: „(…) *Jako stowarzyszenie współpracujemy z wrocławskim sejmikiem osób niepełnosprawnych w programie „Trener Pracy", co daje nam taką spójność, że jak mamy uczestnika gotowego do podjęcia pracy, to zgłaszamy to trenerom pracy, rozwiązujemy umowę pomiędzy uczestnikiem i warsztatem i taka osoba przechodzi do tego programu. Najczęściej praktyki, które mamy, to mamy już u przyszłych pracodawców, gdzie mogłyby być zatrudnione takie osoby z niepełnosprawnością. We Wrocławiu mamy około 20 takich pracodawców, są to wszystkie duże restauracje Fast-food -owe: Pizza Hut, McDolnald's, KFC, Burger King. Mamy też praktyki w samorządach, we wrocławskim sejmiku, w miejskim ośrodku pomocy społecznej, w DPS, także w ZOO, w Ogrodzie Botanicznym – wszędzie tam, gdzie nas chcą. Na dzień dzisiejszy o tyle mamy już ułatwioną sprawę, że to pracodawcy do nas dzwonią. Na początku, gdy rozpoczynał się cały projekt aktywizacji zawodowej to trenerzy chodzili do pracodawców i zabiegali o te pracę dla osób niepełnosprawnych, teraz mamy już odwrotną sytuację, bo pracodawcy do nas dzwonią i mówią kogo potrzebują. Idziemy tam na praktykę i jeśli ta osoba sprawdza się na danym stanowisku, to dalej trener pracy przejmuje już tę osobę i dalej ją prowadzi. Czas odbywania praktyk jest bardzo różny, zależny od pracodawcy, od uczestnika, bo jednak szkoły zawodowe różnie przygotowują, rynek pracy się zmienia a większość naszych uczestników kończy szkoły abstrakcyjne i nie ma dla nich pracy. Tu zadaniem warsztatu jest przekwalifikowanie takich osób do podjęcia*

konkretnej pracy. W stażach bierze udział około 60% uczestników, na praktyki bierzemy też osoby niżej funkcjonujące, żeby zobaczyć ich możliwości, bo warsztat jest instytucją zamkniętą, my ich dobrze znamy, wiemy jak funkcjonują, a w nowych realiach musza oni się bardziej postarać, pokazać. Są to proste czynności, jest to polerowanie sztućców, przygotowywanie sałatek, krojenie warzyw. Ale oni muszą się przekonać, że można normalnie funkcjonować (…)".

Kolejne pytanie wiązało się z poprzednim i również dotyczyło odbytych praktyk czy staży. Respondenci zostali zapytani, jakie były główne problemy, które napotkali podczas ich realizacji, w jaki sposób można im zaradzić w przyszłości oraz czy takie doświadczenia dały im wymierne korzyści, np. w postaci zatrudnienia. Jedną z podstawowych barier jest komunikacja z otoczeniem, w szczególności w przypadku osób z niepełnosprawnością umysłową, problemy z zaaklimatyzowaniem się w nowym środowisku. Kolejne to znalezienie w ogóle miejsca na odbycie staży i praktyk, czasami osoby niepełnosprawne nie radzą sobie z wymaganiami stawianymi w miejscu pracy, bariery formalne, a także problemy techniczne związane z dojazdem do miejsca pracy. Zdaniem jednego z badanych: „(…) *Barierą podejmowania pracy przez uczestników są dojazdy, ale staramy się, aby nasz kierowca ich woził, ale tu jest nawet problem z dojściem na przystanek. Często zdarza się tak, że podopieczni sami wyszukują sobie problemy. Mamy też dziewczynę, którą przygotowywaliśmy do pracy. Ona jest po szkole kucharskiej, na praktykę chodziła do Domu Pomocy na stołówkę i trafił się dla niej staż, bo bardzo dobrze sobie radziła i już z tej praktyki mogła przejść na staż, ale wymóg był taki, że pracodawca po stażu musi zatrudnić tę osobę. Tymczasem pracodawca powiedział, że nie potrzebuje dodatkowej osoby na kuchnię, bo jeśli miał przyjąć na staż, to wiadomo, że nie za jego pieniądze, a kiedy miałby już zatrudnić, to musiałby płacić ze swoich pieniędzy, a ona nie jest mu już tak potrzebna. Ale powiedział, że ma stanowisko jako pokojowa, więc zaczęliśmy ją przeszkalać, ale się nie sprawdziła, bo to było za dużo ludzi i ona nie potrafiła z nimi pracować, bała się tych ludzi. Mamy też taką jedną rodzinę, że przez poszukiwanie pracy narobili sobie kłopotów. Chłopak, który ma 30 lat bardzo chciał*

pracować, ale ma lęki i boi się ludzi, wstydzi się, nie chce nigdzie wychodzić, tylko tu do nas do warsztatu przychodzi. On nie słucha do końca poleceń, posłucha chwilę i odchodzi i nie wiadomo, czy on zrozumiał czy nie, czy zareaguje. Próbowaliśmy znaleźć mu pracę w markecie, tam rozkładał towary, ale też była za dużo ludzi i się nie sprawdził. Później próbowaliśmy w ZAZ, ale żeby go dać do ZAZ, trzeba było mieć wskazanie z komisji. Komisja skierowanie z warsztatów zmieniła na ZAZ, ale on już nie chciał pracować i tak matka przyszła do nas z płaczem, że co ona zrobiła, bo teraz ani do ZAZ ani do nas nie może chodzić, ale przyjęliśmy go do nas z powrotem. I teraz jej obiecałam, że będziemy go do tych ZAZ przyuczać, że będzie jeździć tam na praktyki i może się przyzwyczai (…)". Jeszcze inny zauważył: „(…) *Okazywało się czasami, że te osoby nie radziły sobie z niektórymi wymaganiami, zastosowaniem pewnych kryteriów. Wiem, że nie wszyscy się sprawdzili w tych pracach i tu np. w warsztacie potrafią wykonywać prace porządkowe, bo to jest takie ich miejsce, wiedzą gdzie, co, jak, a na tych stażach, to była taka zmienność, że raz się ścieli łóżka, a raz jakieś zbieranie liści przy hoteliku. Tą barierą była także dość długa adaptacja - oni muszą się dość długo pod kierunkiem kogoś przygotowywać, oni mają problem z szybkim wejściem w nowe zadania. My tutaj w pracy staramy się ich z tym oswajać i zmieniamy ich w pracowniach co pół roku i wtedy też musi być ten okres takiego wprowadzenia, bo sobie nie radzą (…). Barierą była sprawa dojazd - nie są samodzielnie w stanie dojechać, bo w większych miastach, gdzie jest komunikacja miejska, to jest inaczej, jeżeli to są jakieś podmiejskie zakłady, do których nie ma dojazdu regularnego, tylko dwa razy dziennie, to też nie zawsze oni są w stanie dojechać. Barierą jest brak samodzielności, nie można ich zostawić, bo oni sobie nie poradzą . (…) Też parę osób jeździło na takie praktyki do ZAZ do Piły, ale akurat nie te osoby w tym zakładzie znalazły zatrudnienie, bo po prostu nie wszystkie osoby, które z nami jeździły są w stanie dojechać, więc rodzice nawet nie zgodzili się na to ryzyko, żeby samodzielnie dojeżdżali. Takie korzyści, taka satysfakcja, sprawdzenie siebie, oni dostawali zawsze na koniec takie zaświadczenie, dyplom, że byli, oni się cieszyli, pokazywali, byli dumni, że potrafią. Satysfakcja wewnętrzna, zwiększenie poczucia wartości,*

czy uświadomienie sobie, że mogą. Ale to też nie zawsze było takie obiektywne, bo wszyscy dostali dyplomy. (…) Niekiedy dostali jakiś upominek, to tego typu zadowolenie, ale nie miało to związku ze zmianą świadomości dotyczącą zatrudnienia (…)". Zdaniem kolejnego badanego: „(…) *Problemem jest znalezienie miejsca odbywania praktyk/staży. Pracodawcy niechętnie podejmują takie działania, bo uważają, że będą mieli więcej kłopotów niż pożytku. Wydaje mi się, że jest mała świadomość społeczna i mała wiedza na temat osób niepełnosprawnych* (…)", „(…) *Tak, jak to osoby niepełnosprawne w nowym środowisku. Nieufne, potrzeba czasu, żeby zaufały drugiemu człowiekowi. Także my je na ten staż nie puściliśmy tak od razu na głęboką wodę, tylko na początku był kontakt z nimi. Uważam, że te staże zdały egzamin, bo jeden chłopak też był w urzędzie jako goniec. Myślę, że lepszą formą jest trener pracy niż stażysta. Tylko umiejętnie muszą być umowy podpisywane z zakładami pracy, lepiej to zdaje egzamin niż cały staż. Tym bardziej, że to był staż nieformalny, powiedzmy przez urząd pracy załatwiany, ale urząd nie płacił, to były indywidualne umowy między placówką a nami - bezpłatne. Poznali pracę, uważam, że byli zadowoleni , że wyszli z warsztatu na jakiś okres, że poznali inne środowisko, poznali sens pracy. Finansowo oni nie powinni narzekać, tu nie mają wielkich pieniędzy, mają 40 złotych kieszonkowego na trening ekonomiczny i te swoje renty socjalne. Dwie osoby są w CIS, ale to najpierw wróciły do warsztatu i potem po krótkim czasie tam przeszły. O, przepraszam, jeden po stażu poszedł do pracy, ale poszedł na produkcję i nie dał rady. Po trzech, czterech miesiącach nie przedłużyli mu umowy, trochę się bali, bo on miał epilepsję. Ale tam normalny człowiek też by miał problem z nadążaniem z odbieraniem tych kartonów z matrycy. Jeszcze tam dochodziła oprócz tej niepełnosprawności umysłowej ta epilepsja* (…)". Część respondentów wskazała, że nie widzi żadnych problemów związanych z odbywaniem staży/praktyk przez swoich podopiecznych. Kilkoro z nich znalazło zatrudnienie po ich odbyciu.

Kolejna grupa pytań odnosiła się do podopiecznych, którzy zdobyli pracę zarobkową, a także wszelkich aspektów z tym związanych, łącznie ze ścieżką kariery, obowiązkami, stażem pracy oraz czasem poświęconym na ich przygotowanie do tego. Niektórzy badani

wskazywali, że kilku, a nawet kilkunastu ich podopiecznych podjęło pracę zarobkową. Część z nich, niestety, zrezygnowała, głównie za sprawą namowy ze strony rodziców czy opiekunów. Rodzaj wykonywanej pracy był bardzo różny, podobnie jak to było w przypadku staży czy praktyk – praca biurowa, w sklepie, w masarni, bibliotece – wszystko zależy od stopnia i rodzaju niepełnosprawności. Podobnie sprawa wygląda w zakresie stażu pracy – od kilku miesięcy nawet do kilku lat. Okres przygotowania do pracy z kolei może trwać od kilku nawet do kilkunastu lat. Zdaniem respondenta: „(…) *Praktycznie tylko dwie osoby zdobyły pracę zarobkową. Były to osoby, które były w warsztacie przez kilka lat i poszły do prywatnego przedsiębiorcy, tzn. mała firma krawiecka i te osoby układały odzież na półkach. Myślę, że ten pracodawca miał też dofinansowanie z PUP lub PFRON za zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Jedna osoba pracowała tam dwa lata, a druga przez rok. Są jeszcze dwie osoby w ZAZ. Jedna z nich jest w dziale kulinarnym czyli przygotowanie cateringów i praca na kuchni, a druga jest w dziale porządkowym czyli sprzątanie, utrzymywanie porządku. Te dwie pierwsze osoby zatrudnione w firmie prywatnej to raczej były zadowolone i nie narzekały. Jeśli chodzi o ZAZ to musieli zaadoptować się w nowych warunkach pracy zarówno z nowymi uczestnikami jak i instruktorami* (…)”. Inny z kolei wskazał: „(…) *Czterech naszych uczestników poszło do pracy, z czego dwóch pracowało, a dwóch zostawiło pracę po namowach rodziców. Jedna osoba przygotowywana była do pracy przez dwa lata, a pozostałe przez okres trzech lat. Jedna osoba nadal pracuje w zakładzie mięsnym przy pakowaniu wyrobów. Jedna osoba poszła do ZAZ, gdzie przygotowywała posiłki. Wszystko przebiegało w porządku, ale rodzice namawiali ją do rezygnacji i tak się tez stało. Mieliśmy jeszcze jedną osobę, która pracowała w firmie telekomunikacyjnej na stanowisku pomocnika. Była to osoba upośledzona umysłowo, ale funkcjonująca samodzielnie. W przypadku dwóch osób nie występowały żadne problemy* (…)” Jeszcze inny stwierdził: „(…) *Przez całe 12 lat funkcjonowania WTZ pracę zarobkową podjęło 10 podopiecznych. Ponieważ nie jestem kierownikiem WTZ od początku trudno jest mi powiedzieć, jak długo byli oni przygotowywani do pojęcia tej pracy. Natomiast od momentu, kiedy jestem tu*

kierownikiem, tj. niecałych 2 lat – 4 osoby podjęły pracę. Jednak z nich sprząta w ZAZ i nabyła również kwalifikacje asystenta osoby niepełnosprawnej, 2 osoby pracują w poligrafii, jedna z nich jest grafikiem komputerowym, jedna osoba pracuje na otwartym rynku, tj. chłopak, który skończył liceum, podjął studia i pracuje w telemarketingu. Wszyscy, spośród tych osób nadal pracują: jedna osoba pracuje 2 lata, dwie osoby 2 miesiące i jeszcze jedna osoba 15 miesięcy. Osoby, które podjęły pracę nie wracają do nas, dlatego nie mam informacji o barierach, na które napotykają w tym zakresie. Stały kontakt mamy z osobami, które pracują w ZAZ i tu wiem, że nie ma problemów. Rozmawiałem też z panem, który pracuje w telemarketingu i on również nie opowiadał o problemach w pracy, wręcz przeciwnie bardzo dobrze sobie radzi (…)", „(…) *Tylko jeden podopieczny zdobył pracę zarobkową i to była praca na bardzo krótki okres. Osoba ta pracowała w ogrodnictwie, ale nie dawała sobie rady, wymagania pracodawcy były za wysokie, nie wyrabiał się i nie dawał rady wszystkiego zrobić, nie nadążał i później też jego stan psychiczny się pogarszał* (…)".

Kolejne pytanie dotyczyło współpracy WTZ z biznesem. Zakresu, rodzaju współpracy, stosunków między WTZ a firmami prywatnymi, wielkości zaangażowania we współpracę oraz kompetencji, które były do tego potrzebne. Wiele WTZ współpracuje z biznesem. Do firm, z którymi współpracują badane WTZ należą: klub „Musztarda" w Koninie, pracownia reklamy z Koła, sklep Calineczka, restauracja Galaxy, Mieszko, portal internetowy ekolo.pl, ZAZ "Mutti", VOX, drukarnia INERAX, Lions Club, firma transportowa Orzechowski, bank spółdzielczy, firma Nowakowski, Wikhaus, Karczma Borowa, Bank WBK z Rawicza, Aquanet, Terrawita, Blum, Pan Bystry, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Bank ZPCh w Piaskach, nadleśnictwo, firma poligraficzna, Profi, GS, Qukartka, Passo. Zakres współpracy jest bardzo różny – od działań na zasadzie sponsoringu (dostarczanie materiałów, pomoc finansowa), poprzez przygotowywanie np. kartek świątecznych dla firm, czy organizowanie jakiś eventów typu kiermasze, możliwość odbywania praktyk. Korzyści z takiej współpracy są spore, np. związane z podniesieniem świadomości wśród firm prywatnych czy samo zaangażowanie

podopiecznych w jakieś inicjatywy typu rysowanie kartek. Współpraca często jest długotrwała, niektóre inicjatywy są cykliczne. Zdaniem badanych: „(…) *Nasz WTZ współpracuje z biznesem na zasadach odbywania praktyk. Jako stowarzyszenie to współpracujemy z firmami, które nas wspomagają finansowo. Przede wszystkim to my wychodziliśmy z inicjatywą współpracy z daną firmą. Z kilkoma firmami była to współpraca regularna. Współpracowaliśmy z pracownią ogrodniczą, kwiaciarniami, drukarnią, pracownią reklamy z Koła, sklepem "Calineczka", sklepem pasmanteryjnym, restauracjami "Galaxy", "Mieszko", portalem internetowym ekolo.pl, ZAZ "Mutti". W tę współpracę zaangażowani byli uczestnicy ze wszystkich pracowni. Korzyścią z pewnością jest podniesienie świadomości społecznej, ponieważ ludzie widzą, że niepełnosprawni umysłowo dobrze sobie radzą. Z kolei uczestnicy wyszli z warsztatu i mogli pracować, zobaczyć jak wygląda praca w różnych zakładach. Od naszych uczestników wymagano dyscypliny, wykonywania wcześniej przygotowanych zadań* (…)”, „(…) *Z biznesem współpracujemy na zasadzie sponsoringu. Były to firmy, które pomagały nam w zorganizowaniu imprez okolicznościowych. My z kolei rekompensowaliśmy się im wyrobem kartek okolicznościowych. Były to przedsiębiorstwa budowlane, restauracje, agencja ochrony. Nie jest to współpraca jednorazowa. Mamy tutaj cykliczną imprezę - bal karnawałowy - dla wszystkich warsztatów terapii zajęciowej, który odbywa się na przełomie stycznia i lutego i firmy same się zgłaszały z propozycją pomocy. W przygotowaniach brali udział wszyscy uczestnicy WTZ* (…)”, „(…) *Jako warsztat nie współpracujemy z biznesem, ale poprzez fundację mamy kontakt z różnymi przedsiębiorcami. Czasem jest to kontakt jednorazowy, czasem częsty z różnymi zaprzyjaźnionymi przedsiębiorcami. Bardziej w ten sposób, że wspierają nasze działania finansowo i rzeczowo* (…)”, „(…) *Z firmami współpracujemy. Nawet bym powiedziała że z dużymi firmami. Z tym, że to jest wszystko na zasadzie takiego wsparcia rzeczowego. Współpracujemy z taką dużą firmą VOX w Czarnkowie, z taką dużą drukarnią INERAX. Oni nas teraz po prostu wspierają w formie darowizn. Z tym, że idąc już tak teraz dalej, w kierunku tej spółdzielni socjalnej. My mamy pewne pomysły, chcielibyśmy na przykład,*

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

wykonywać jakieś zlecenia dla tych firm. Wiemy, że taka możliwość jest ponieważ VOX to jest tak prężnie działająca firma. To jest branża.. meble, panele. I wiem, że po prostu gdyby dobrze to rozegrać, to znalazłyby się dla nas jakieś zlecenia. Typu, nie wiem, układanie śrubek, sortowanie…W drukarni.. nie wiem Ale…tak, no liczymy , liczymy. Myślimy o tym VOX. No myślę, że na pewno trzeba by przekonać ich do tego, że ta współpraca może być owocna. Tak na zasadzie takiej symbiozy (…)", „(…) Współpracujemy z taką firmą, która tu nam do warsztatu zleca rozkręcanie śrubek, właściwie to oni tego nie potrzebują, bo to im maszyny zrobią, ale robią nam taką przysługę i zlecają tę pracę. I oni tam znikome grosze płacą, ale to też nie jest tak, że stale te zlecenia otrzymujemy, tylko tak sporadycznie, Przy tych zleceniach pracują głownie chłopcy. Teraz też chłopcy chodzą na stadion, tam chwasty wyrywają, grabią trawę, sprzątają tam, tak dbają o ten stadion. Ten stadion teraz jest pod zarządem prywatnej firmy i my z nimi tak współpracujemy. Za to my możemy na tym stadionie rozgrywać nasze turnieje, korzystamy za darmo z tego obiektu, z tych pomieszczeń. Też dużo prac sprzedajemy, bo osoby prywatne, z ulicy zamawiają i robimy takie rzeczy, które się sprzedają, które się nie marnują. Duża też w tym rola instruktorów, bo jeżeli klient zamówi, to też chce mieć to ładne, dlatego instruktorzy nad wszystkim czuwają, kończą te pracy czasami nawet sami. Także każda pracownia ma swoje zadania, czymś innym się zajmuje, wyrabia inne rzeczy. Teraz jeden klient wizytówki u nas zamówił, to robią uczestnicy z pracowni informatycznej. Dużym problemem jest to, że tych zarobionych pieniędzy nie możemy przeznaczyć na nic innego, jak tylko na integrację, bardzo nad tym cierpimy, bo chcielibyśmy kupować nowy sprzęt, zaopatrywać te nasze pracownie, a tak nie możemy (…)". Kilka z WTZ nie podejmuje współpracy z firmami prywatnymi.

Następnie badani poproszeni zostali o określenie, czy kontynuowaliby i rozszerzaliby współpracę z biznesem, gdyby mieli takie możliwości szczególnie od strony prawnej. Zdecydowana większość badanych była zdania, że taka współpraca powinna być kontynuowana, w szczególności jeśli zostanie to zapisane w ustawie. Formy współpracy mogłyby pozostać takie jak obecnie – jakieś drobne prace, produkcja na zasadzie

manufaktury. Zdaniem badanych ich podopieczni często robią bardzo ładne i ciekawe rzeczy i dobrze byłoby, gdyby mogli to dalej sprzedawać. Zdaniem jednego z badanych: „(…) *Uważam, że to jest świetny pomysł, bo teraz jednak to, że nie możemy chociażby swoich często fajnych wyrobów wstawić do sklepu - wiele osób by to wzięło, tylko jak to rozliczać, faktury nie mogą być, a bez faktury nie może być towaru w sklepie i to nas bardzo ogranicza. Moglibyśmy też pracować, współpracować, robić coś dla kogoś, a tak teraz przelewamy po prostu z pustego w próżne* (…)" Inny z kolei zauważył: „(…) *Myślę, że w przyszłości rozważamy dalszy rozwój tej współpracy, oczywiście, jeżeli nie będą przeszkodą uwarunkowania prawne. Jeżeli będziemy mieć furtkę otwartą, to możemy prowadzić taką działalność, np. w formie zleceń (np. haftowanie sztandarów)* (…)", „(…) *Tak, ponieważ kwestie samych wyrobów, które uczestnicy wykonują w ramach pracowni i sposobu ich sprzedaży, sposobu rozprowadzania to dwuznaczna sprawa. To jest wszystko cienka granica, między tym, czy my możemy zarabiać, wyceniać, prowadzić sprzedaż, uzyskiwać dochody. To jest regulowane tym, że minimalna kwota może wpływać, ale gdyby to było uwarunkowane jakoś tak prawnie, sensownie. Jest dużo firm i można by im sprzedawać kartki świąteczne (są modne, robione przez osoby niepełnosprawne) na fakturę - rozliczamy się już prawnie. W chwili obecnej warsztaty radzą sobie w ten sposób, że taki warsztat nie przyjmuje pieniędzy tylko jakieś materiały, środki czystości, czy coś takiego (…). Chociażby galerie jakieś, bo mamy dużo wyrobów artystycznych, albo wiele warsztatów, już zaczyna myśleć o tym, żeby powstawały jakieś sklepiki, galerie, podejmowano próby otwarcia sklepów spożywczych, czy garmażeryjnych czy usług cateringowych czy porządkowych, ale tu są zawsze jakieś warunki prawne* (…)". Z drugiej strony należy zauważyć, że część z badanych się obawia takich rozwiązań ze względu na chociażby kwestie księgowe, podatkowe, boi się cofnięta dotacji, poza tym nie wszyscy podopieczni nadają się do tego typu działań, poza tym wypaczałoby to proces rehabilitacji: „(…) *Ja uważam, że prowadzenie działalności gospodarczej przez WTZ nie jest dobrym pomysłem. Dlatego, że spotkałam się z warsztatami, które mają bardzo dużą sprzedaż swoich wyrobów i praktycznie boją się przekroczyć*

ustawowe limity, tam jest jakiś limit, powyżej którego jest cofnięte dofinansowanie i przeradza się to w typowy zakład produkcyjny, czyli praktycznie zabiera to ZAZ swoją funkcję. Problem jest niestety w samych warsztatach, bo mamy tu ludzi najróżniejszych, od bardzo mocno niepełnosprawnych, poprzez mniej niepełnosprawnych aż do lekko niepełnosprawnych i warsztaty, które tylko nastawiają się na produkcję i na zwiększenie swoich zysków, a działalność gospodarcza niestety to spowoduje, powoduje to, że osoby bardziej niepełnosprawne są eliminowane z takich warsztatów, a często gęsto w takich mniejszych placówkach osoby niepełnosprawne nie mają wyboru. Bo w takim Poznaniu, warsztatów jest ileś tam i one są podzielone na jakieś tam branże (…) i to jest łatwiejsze w dużym mieście. W takim małym powiecie jak nasz, jest tylko jeden warsztat terapii zajęciowej i jeden dom środowiskowy, niepełnosprawnych jest dużo i teraz gdybyśmy my eliminowali na zasadzie takiej, że ten się nie nadaje do pracy, więc do nas nie przychodzi, to zaczynają być problemy. Praktycznie marginalizujemy osoby niepełnosprawne, bo one muszą zostać w domu, więc może w dużym mieście to jest realne, ale w małym mieście nie uważam, żeby działalność gospodarcza była dobrą sprawą. To, co ja uważam i co byłoby fajnym pomysłem, to można by połączyć warsztaty z zakładami aktywizacji zawodowej lub ze spółdzielniami, na takiej zasadzie, że osoby z warsztatów mogłyby trafiać do tych ZAZ czy spółdzielni, ale miałyby jakby wolny i szybki powrót na warsztaty, jakby się nie sprawdzały na tych warsztatach, w tej chwili furtka jest zamknięta, jeżeli osoby idą do ZAZ to mają problem, żeby wrócić na warsztaty. Jest duży problem, bo muszą czekać znowu w kolejce oczekujących, czasami to są lata czekania, a jeżeli byłaby taka możliwość, żeby pójść do pracy, ale jeżeli po miesiącu, czy kilku tygodniach widzą, że nie nadają się do tej pracy, to gdyby była możliwość takiej wymiany osób, to by było łatwiej, a wtedy takie zakłady mogłyby prowadzić działalność gospodarczą, a warsztaty miałyby tę funkcję, która jest w ustawie, czyli rehabilitację społeczną i zawodową i przygotowanie osób na otwarty rynek pracy. Prowadzenie działalności gospodarczej niweluje rehabilitację społeczną do minimum i liczy się tylko rehabilitacja zawodowa i to jest robienie z warsztatu zakładu produkcyjnego (…)".

Badani z województwa dolnośląskiego zgodnie stwierdzili, że współpraca powinna być realizowana i kontynuowana, ale wskazywali ponownie na niewygodne przepisy ustawy. Zdaniem większości badanych wydawanie wszystkich zarobionych w ten sposób pieniędzy na integrację nie jest dobrym pomysłem, ponieważ lepiej można by je spożytkować np. na zakup materiałów do pracy czy na doposażenie sal, itd.: „(…) *Teraz generalnie te pieniądze, które zarobimy musimy wdać na wycieczki, na integrację i na takie rzeczy, gdzieś tam się pojawiają informacje, że w przyszłości te środki będzie można wydać na zakup materiałów, na doposażenie pracowni i wtedy pewnie byśmy zwiększyli obroty. Teraz jesteśmy ograniczeni tym, że na miesiąc mamy daną kwotę na zakup tych materiałów a gdybyśmy mieli tych pieniędzy więcej to moglibyśmy zakupić więcej materiałów a za razem więcej wyprodukować. Uczestnicy dali by rade więcej wyprodukować, bo gdy jest jakiś nowy pomysł, to oni to łapią i jest tępo. Mamy też fajnie funkcjonująca pracownie komputerową i to są różnego rodzaju dyplomy, wizytówki i tu też możemy poszerzać tę współpracę* (…)”, „(…) *Gdybyśmy mieli możliwość prowadzenia działalności gospodarczej to przede wszystkim moglibyśmy wykonywać zlecenia dla firm, moglibyśmy sprzedawać nasze wyroby, produkty. Dobrze byłoby gdyby nie było zapisu w ustawie, że środki zdobyte ze sprzedaży muszą być przeznaczone na tylko na integrację, ale na inne cele* (…)”.

Ostatnie pytanie w tej części badania dotyczyło współpracy WTZ z jednostkami samorządu terytorialnego. Instytucje te głównie współpracują ze względu na przynależność służbową z urzędami miast i/lub gmin (17 wskazań), starostwami powiatowymi (12 wskazań), PFRON (6 wskazań), PCPR (6 wskazań), miejskimi ośrodkami pomocy rodzinie (4 wskazania), ośrodkami pomocy społecznej – MOPS, GOPS (3 wskazania), urzędami pracy (1 wskazanie), urzędem wojewódzkim (1 wskazanie). Zakres współpracy jest różny, głównie odnosi się do kwestii finansowych (przyznawanie środków finansowych, sponsoring np. wyjazdów na olimpiady, wycieczek), ale również merytorycznych (nadzór merytoryczny ze strony urzędów miasta, PCPR). Wśród form współpracy respondenci wskazywali na organizowanie wspólnych imprez okolicznościowych typu dożynki,

kiermasze, wystawy, dzień dziecka, olimpiady dla osób niepełnosprawnych, dni rodziny, itp., realizowanie zleceń na wykonanie np. kartek świątecznych, kotylionów, udostępnianie przez JST lokalu pod warsztat, organizowanie dowozu osób niepełnosprawnych do warsztatów, pomoc w „zdobywaniu" uczestników, angażowanie podopiecznych w prace porządkowe na zlecenie powiatu czy miasta lub gminy. Większość badanych stwierdziła, że współpraca przebiega regularnie, wiele projektów realizowanych jest cyklicznie, niektóre wynikają „na bieżąco" w toku wzajemnych interakcji. Część badanych zauważyła, że nie można wskazać głównego inicjatora nawiązania kontaktów – obie strony się w to angażowały, współpraca wynikała naturalnie ze względu na przynależność służbową. Kilku badanych zauważyło, że sami muszą się upominać o pomoc i zaangażowanie we współpracę – piszą pisma, wnioski z prośbą o pomoc, jeden z badanych stwierdził, że trzeba być nachalnym i się samemu upominać. Odzew jest różny – część podmiotów reaguje pozytywnie, ale zdarza się, że wnioski są po prostu wyrzucane do kosza i pozostają bez odzewu. Część respondentów wskazała, że reagują na konkursy czy zapytania ze strony JST, sami się do nich zgłaszają. Respondenci wskazywali, że we współpracę ze strony WTZ zaangażowane byli przede wszystkim kierownicy WTZ, kilka osób stwierdziło, że zaangażowani byli wszyscy pracownicy. Wśród odpowiedzi respondentów nie ma jednoznaczności co do zadowolenia ze współpracy. Większość badanych była zadowolona ze współpracy z JST, nie wskazują na żadne problemy, kontakty z władzami są bezproblemowe, władza jest przychylna działaniom WTZ i chętnie w miarę możliwości pomaga. Ta grupa respondentów współpracuje z konkretnymi JST przeważanie od początku działalności i nie zamierza tego stanu rzeczy zmieniać. Dwóch badanych stwierdziło, że teraz współpraca układa się bardzo dobrze, natomiast wcześniej nie była taka gładka, jako powód w jednym przypadku podawano osobę burmistrza, z którym ciężko było się porozumieć, z kolei w innym przypadku zastanowiono się nad istotą problemu i dążono do jego rozwiązania i poprawy współpracy. Jeśli współpraca się nie układa to po prostu nie jest kontynuowana. Jeśli chodzi o grupę respondentów, którzy nie byli zadowoleni ze współpracy jako najczęstsze problemy wskazywano brak

zainteresowania ze strony władz podejmowaniem kooperacji z WTZ, brak inicjatyw własnych i chęci nawiązania współpracy, np. wychodzenia z propozycjami pisania wniosków lub wskazywania na projekty, które mogłyby być realizowane. Problemem są także środki finansowe, gminy nie zawsze są chętne lub po prostu nie dysponują pieniędzmi, które mogłyby przyznać warsztatom. Jeden badany wskazał na problemy natury prawnej oraz związane z tym problemy finansowe: odkąd działają jako stowarzyszenie gmina nie może wspierać ich finansowo, nie może zlecać zadań – musiałaby ogłaszać konkurs na specjalne działania. Jeśli chodzi o korzyści ze współpracy to nie wszyscy badani potrafili je wskazać. Jeden z respondentów stwierdził, że nie widzi korzyści, ponieważ realizowana współpraca jest na niewielka skalę. Wśród korzyści dla warsztatów respondenci wskazywali głównie na podniesienie świadomości wśród władz na temat istnienia oraz potrzeb warsztatów, otrzymywanie wsparcia finansowego, ale również np. organizacyjnego, zaangażowanie w rozwiązywanie problemów, które wynikają z prowadzenia działalności. Dla JST korzyścią jest fakt, iż niektóre zadania wykonywane przez WTZ są robione po prostu za samorządy czy gminy (np. opieka nad terenami zielonymi), realizowane są zadania opieki nad osobami niepełnosprawnymi, co leży w obowiązkach władz. Respondenci wskazywali także na korzyści finansowe dla władz chociażby ze względu na możliwość tańszego zakupu kartek, kotylionów, itp. Generalnie respondenci są zadowoleni ze współpracy z JST, chociaż było kilka wyjątków – niektóre gminy, miasta czy powiaty po prostu nie są aktywnie zaangażowane we współpracę. Zdaniem badanych: „(…) *Poza tym, dofinansowują, byle tylko ich nie prosić o nic więcej. Ja uważam, że Stowarzyszenia są po to, żeby z kolei, tak u nas przynajmniej jest, że gmina stara się scedować na stowarzyszenia ogólnie, różne rzeczy, czyli i imprezy i masowe i inne takie, żeby to stowarzyszenia robiły, a od nich się odczepić i pieniędzy nie wołać za dużo. (…) stowarzyszenia piszą projekty i gmina się już tym nie zajmuje nasza. (…) Oni dają te brakujące, bo 90 % dostajemy z PFRON a te 10 % trzeba uzbierać, więc 50 z tych 10 % dostajemy ze starostwa, a resztę z gminy. Gmina Międzychód się uchyla i w ogóle (...). Ale gmina Kwilcz, Sieraków daje nam po 10 tys. A gmina*

Międzychód w ogóle, mimo, że mamy uczestników z ich gminy. l jeżeli chodzi o samorządy, to ta współpraca też kiepsko wygląda. Właściwie, to co robimy, to robimy sami. Jedynie jeżeli chodzi o kartki, to starają się pokazać, że od nas kupują. Gdybyśmy nie robili takich imprez masowych dla osób niepełnosprawnych, to pewnie większość nawet z gminy, czy Kwilcz czy jakiejkolwiek, nawet by nas nie odwiedziła, bo to jest jedyna okazja, a tak to nie interesują się totalnie niczym. Spartakiadę robimy, taką dużą imprezę, czasem się wójt pofatyguje, czasem burmistrz, ale tak, to nikogo. (…) Te osoby w gminie, które są odpowiedzialne za organizacje pozarządowe, mało o nich wiedzą tak naprawdę, bo nie ma współpracy w tym momencie „słuchajcie, pomożemy wam napisać projekt". Albo w ogóle żeby powiedzieli: „znaleźliśmy taki projekt np. czy bylibyście zainteresowani?", albo żeby nas zaprosić do uczestnictwa w projekcie, że może to robić gmina i z nami, np. coś takiego pod tym kątem, to w ogóle nie wchodzi w rachubę. Raczej trudno. Jeśli samorządy mają jakieś projekty, dostali dofinansowanie, komputery dla gminy i trzeba było coś organizować, czy jakiś ludzi ściągnąć, to wtedy wiedzą, gdzie się zgłosić, bo tu są ludzie. (…) To zapraszają nas wtedy ze sprzedażą, żebyśmy wystawili kram… To wtedy się chcą nami pochwalić, a tak naprawdę zapchać dziurę, bo nikt tam nie chce przychodzić. My byśmy oczekiwali takiej pomocy już w organizowaniu, w szukaniu tych projektów. Tam są ludzie nieodpowiedni zatrudnieni na tych stanowiskach. my nie wiedziałyśmy nawet kto. Ta osoba nie była u nas nigdy (…). Zarząd działa społecznie i to są też osoby, które wiadomo, pracują gdzieś tam, nie mieszkają na miejscu no i też nie każdy jest kompetentny szukać tych projektów i oczekujemy takiej współpracy i o tym mówimy na każdej sesji. Gmina organizuje co roku takie spotkania z organizacjami pozarządowymi (…) no ale to polega na tym, że wszyscy siedzą, ponarzekają, ponarzekają i potem jest następna sesja za rok i się mówi to samo, bo żadnej zmiany przez ten rok nie ma. Cały czas o mówimy o tym, żeby ktoś był, od tych projektów. (…) Tak samo i porady prawne, też by się przydały, nas nie stać na opłacanie prawnika (…). No ale też się nie ma kogo spytać. Współpraca z gminą jest taka średnia, ale to pewnie nie tylko na naszym terenie tak wygląda (…)". Zdaniem innego z kolei: „(…) *Mamy podopiecznych z miasta*

i powiatu, więc współpracujemy z UM i Starostwem Powiatowym, MOPR, PCPR, URZĄD PRACY. Jest wiele różnych spraw, np.. turnusy rehabilitacyjne, zapotrzebowanie na sprzęt. Realizujemy dla JST zlecenia, wystawy, kiermasze. Organizujemy spotkania z rodzicami, na które zapraszamy różnych przedstawicieli, żeby zaprezentowali swoje oferty dofinansowań i możliwości dla osób niepełnosprawnych. Jest to współpraca regularna i na bieżąco. Dla UM czy Starostwa warsztaty czasami coś wykonywały. Mamy różne pracownie i tych wytworów jest wiele, więc korzystali. Współpraca przebiegała bezproblemowo. Organizujemy tu wielką imprezę ogólnopolską Olimpiadę Umiejętności Osób Niepełnosprawnych i masa osób jest w to zaangażowanych, władze nasze są bardzo przychylne (…)". Jeszcze inny zauważył: „(…) *Na pewno należałoby wymienić Urząd Gminy i Miasta w Kleczewie, który był naszą jednostką prowadzącą do 2010 r., PCPR który ma nad nami pieczę merytoryczną i finansową. Również współpracujemy ze szkołami z naszego terenu. Wielokrotnie organizujemy wspólnie imprezy okolicznościowe, latem jest to integracyjny dzień dziecka połączony z olimpiadą sportową dla osób niepełnosprawnych. Bierzemy także czynny udział w imprezach organizowanych przez samorząd, np. dożynki powiatowe, dni rodziny. Współpraca była zupełnie naturalna i wyszła od dwóch stron. Dla samych uczestników taka współpraca jest pewną formą rehabilitacji społecznej, gdzie mają możliwość porozmawiania, poznania i zaprezentowania się* (…)". Kolejny badany stwierdził: „(…) *My głównie współpracujemy, odpowiadając na różne oferty, które są rozpisane konkursowo, jeśli tak możemy rozumieć współpracę. Co jeszcze, no jako WTZ coraz więcej na szczęście jest takich spotkań i też widzę, że się samorządy zaczynają otwierać na dialog z placówkami, że się spotykamy i rozmawiamy o takich potrzebach, o tym jak można by to wspólnymi siłami poprawić, ulepszyć i sama jestem tego przykładem jako warsztat, że kilka lat temu ta współpraca z samorządami była taka, to znaczy ona się wyłącznie sprowadzała do projektów. Teraz fajne jest to, że warsztat był w którymś momencie w trudnej sytuacji finansowej ze względu na to, że algorytm nie wzrastał, że warunki finansowe się nie zmieniały tutaj, a zmieniły się oczywiście na zewnątrz, wszystkie usługi wzrosły, podniesiono nam czynsz no*

i w tym momencie sytuacja materialna zagrażała warsztatowi, temu co z tym warsztatem dalej będzie i rzeczywiście usiedliśmy z przedstawicielami urzędu miasta, MOPR, i jedna strona i druga dołożyły starań do tego, żeby móc rozszerzyć warsztat, to było kilka miesięcy rozmów, pracy wielu osób, tak, że myślę, że to był taki pozytywny skutek tych dialogów, które się między nami pojawiają. Jako placówka działająca w Stowarzyszeniu nie jesteśmy placówką, za którą tylko i wyłącznie odpowiada Stowarzyszenie, czyli jeśli jest dobrze, to Stow. się tutaj chwali, a jeśli jest źle, to problemy rozwiązuje Stow. Bo tak naprawdę działamy w interesie społecznym i gdyby tu policzyć osoby ze Stow. Z członków, to tak naprawdę jest niewielu, to są mieszkańcy miasta Poznania no i właśnie jakoś fajnie nam się udaje to współpracę wypracować od pewnego czasu (…)".

SPÓŁDZIELNIE SOCJALNE

Kolejna część badania dotyczyła zakładania i prowadzenia spółdzielni socjalnych. W pierwszym pytaniu tej części respondenci zostali poproszeni o określenie, czy organizacja prowadząca WTZ kiedykolwiek zakładała możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Kilku z badanych nie odpowiadało na to pytanie, ponieważ są prowadzone przez JST. Jeśli chodzi o pozostałych to odpowiedzi się różniły. Kilku respondentów wskazało, że prowadzi działalność lub o tym myśli (np. usługi cateringowe, organizacja imprez, produkcja makaronu, rękodzieło), inni z kolei stwierdzili, że nie jest to dobrym pomysłem, ponieważ byłoby to dla nich zbyt duże obciążenie, przepisy prawa nie są jasne, nie mogą takiej działalności prowadzić lub uważają, że nie jest to ich rola. Wśród badanych, którzy nie byli zainteresowani taką działalnością, warto zacytować wypowiedź jednego z respondentów: „(…) *Nie, raczej nie, uważam, że to nie jest naszym celem. Tak jak już mówiłam, dobrze byłoby, gdybyśmy mogli te nasze zarobione pieniądze przeznaczać na coś innego niż integracja, ale o takiej czystej działalności gospodarczej nie myśleliśmy* (…)", a także wypowiedź: „(…) *Rozważać rozważała ale zawsze zarzucaliśmy to ze względu na to, że dla zarządu byłaby to forma dość obciążająca, w sensie takim, że działalność gospodarcza*

wymaga łożenia dużo czasu, a my jako członkowie zarządu pracujemy społecznie i zawodowo, dlatego zawsze zarzucaliśmy ten pomysł (…)" oraz stwierdzenie kolejnego z badanych: „(…) *Dobrze byłoby, żebyśmy mogli prowadzić działalność gospodarczą, ale w obecnym stanie przepisów nie będziemy tego robić ze względu na to, że to bardzo duże obciążenie. Potrzebowalibyśmy zmiany przepisów, warsztaty powinny działać pod pewną osłoną, nie tak jak inne firmy, powinniśmy mieć jakieś ulgi. A w takiej sytuacji warsztat nie może prowadzić działalności* (…)". Z kolei wśród WTZ prowadzących działalność gospodarcza pojawiły się wypowiedzi: „(…) *Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem już prowadzi działalność gospodarczą. Jest to ZAZ, gdzie są rożnego rodzaju usługi cateringowe, organizacja imprez lub szkoleń, a teraz nawet spółka transportowa* (…)", „(…) *Jesteśmy teraz na takim etapie, że planujemy stworzyć spółdzielnię socjalną. Poczyniliśmy już pewne kroki w tym kierunku. Na razie wszystko jest w toku. W październiku będziemy jeździć na szkolenia z doradcą zawodowym, z biznesplanu. Pomysł na działalność spółdzielni jest taki, aby prowadzić sprzedaż wyrobów, w których specjalizuje się kilka pracowni, a można to opisać jako rękodzieło, np. szycie poduszek ozdobnych, bibelotów czy rameczek na zdjęcia* (…)", „(…) *Fundacja Mielnica prowadzi Środowiskowy Dom Samopomocy. Jest to ośrodek rehabilitacji, a przy okazji zakład pracy chronionej działający w branży odzieżowej - działalność gospodarcza* (…)".

Badani z województwa dolnośląskiego byli bardziej sceptyczni jeśli chodzi o zakładanie i prowadzenie działalności gospodarczej, głównie ze względu na ograniczenia prawne, a także kojarzenie tego typu przedsięwzięć z nadmierną biurokracją. Zdaniem jednego z respondentów: „(…) *Do póki pewne kwestie nie zostaną uregulowane prawnie, to nasze stowarzyszenie nie wejdzie w jakąkolwiek odpłatną działalność, ze względu na to, że to jest na razie chodzenie po bardzo ciężkim lodzie. Jesteśmy dużym stowarzyszeniem i nie chcemy sobie pozwolić na jakąś dużą wpadkę, bo też jeśli coś takiego by się stało to nie będziemy mieli z czego spłacić naszych zobowiązań. Dlatego wolimy działać projektowo, korzystać z grantów a jeżeli będzie taka możliwość, że stowarzyszenie, które będą chciały*

prowadzić działalność gospodarczą nie stracą przywilejów to będziemy się nad tym zastanawiać, bo jednak jest to dla stowarzyszenia możliwość rozwoju. Daje szanse wykorzystywania zarobionych pieniędzy na dowolny cel (…)".

Kolejna grupa pytań dotyczyła pojęcia spółdzielni socjalnych, ewentualnej chęci jej założenia oraz czynników, które powinny być spełnione, aby zdecydowano się na założenie spółdzielni socjalnej. W zasadzie wszyscy badani słyszeli o idei spółdzielni socjalnych, większość z nich uczestniczyła w szkoleniach z tym związanych. Część z badanych wskazała, że zna takie spółdzielnie działające w swoim regionie. Natomiast pytani o założenie tego typu podmiotu okazywali się bardzo sceptyczni. Wielu obawia się, czy taki podmiot utrzymałby się na rynku – ważny jest dobry pomysł (kilka osób wskazało, że słyszało, iż takie podmioty upadły), ale także możliwości lokalowe, problemem jest także kwestia zarządzania i monitorowania – kto miałby to robić. Niemniej jednak wielu z badanych odnosiło się pozytywnie do tego pomysłu, a niektórzy nawet podjęli kroki w tym kierunku. Jeden z badanych stwierdził: „(…) *Spotkaliśmy się z tym pojęciem. Byliśmy nawet na spotkaniu dotyczącym spółdzielni socjalnych. Rozważaliśmy taką możliwość, ale nie zdecydowaliśmy się na otwarcie takiej spółdzielni. Po pierwsze musielibyśmy mieć uczestników, którzy podjęliby się takiej odpowiedzialności, a po drugie nie jesteśmy w stanie pomóc im w zorganizowaniu lokalu do takiej działalności* (…)". Inny z kolei zauważył: „(…) *Tak, oczywiście, jak najbardziej. Tzn. wiele słyszałam na temat spółdzielni, nigdy nie byłam, więc nie znam bezpośrednio. My jeszcze tutaj o jakiejś konkretnej dziedzinie nie myśleliśmy. Tu jest właśnie ten problem, że potrzebny dobry pomysł, bo oni, niestety, muszą na siebie zarobić. Dobry pomysł, kreatywni ludzie, pomieszczenie, bo tu też nie ma lokali, ja tu w ogóle nie mam pomieszczeń wolnych. Tak, że jest kilka takich czynników* (…)". Jeszcze inny stwierdził: „(…) *Co skłoniłoby nas do utworzenia spółdzielni? Na pewno przekonanie fundacji, pokazanie im tych możliwości i takie wsparcie prawne, merytoryczne i plan organizacyjny, gdzie by to miało być, czy to by było w warsztacie, nie bardzo wiem… (…). Nie mam właśnie pomysłu na organizację tego. Na pewno potrzebne byłoby coś takiego, że ktoś musiałby coś*

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

tutaj podsunąć i coś zorganizować, tu nie ma co liczyć na to, że sami w swoim zakresie coś utworzymy, bo bardzo mam taką ogólną wiedzę na ten temat, ale z tego co znam, to nie wszystko dałoby się powtórzyć, bo wiem, że w okolicach Margonina jest taka spółdzielnia. Nawet tego tworzenia i całej tej oprawy nie dałoby się tutaj przenieść na nasze warunki (…)".

Respondenci z województwa dolnośląskiego okazali się dużo bardziej sceptyczni jeśli chodzi o zakładanie spółdzielni socjalnych, niż respondenci z Wielkopolskiego. Pomimo, iż podobnie słyszeli o tego typu inicjatywach, głównie na szkoleniach, to raczej nie rozważali (jeszcze) poważanie podejmowania takiej działalności. Wielu z nich uznało, że ich podopieczni nie byliby w stanie poradzić sobie z prowadzeniem działalności, a ponadto zakładanie i prowadzenie byłoby zbyt kłopotliwe dla wszystkich. Warto wskazać tutaj na wypowiedź jednego z respondentów: „(…) *Tak, spotkałam się z tym pojęciem, byłam na wielu szkoleniach odnośnie spółdzielni socjalnych i myślę, że to jest fajna rzecz i chociaż spotkałam się też ze spółdzielniami prowadzonymi przez osoby prawne, nie wydaje mi się, żeby nasi podopieczni z taką spółdzielnią sobie poradzili. Ten start jest wsparty finansowo, więc taka spółdzielnia socjalna ma z czym wystartować, przede wszystkim liczy się pomysł, trzeba znaleźć w tym powiecie coś czego nie ma, jakąś dziurę, w której można zacząć działać. No ale ważni są tu też ludzie, którzy muszą na siebie zapracować, bo te pieniądze na rozpoczęcie są jednorazowe. Spółdzielnia musi przez rok funkcjonować, w innym wypadku te pieniądze muszą być zwrócone a ciężko zagwarantować, że osoby niepełnosprawne sobie same poradzą i taka działalność przetrwa* (…)".

Następne pytanie dotyczyło pomysłu na powstanie spółdzielni socjalnej oraz członków założycieli – kto mógłby w tej roli występować. Jeśli chodzi o rodzaj działalności, to musiałaby być związana z tym, nad czym podopieczni pracują w WTZ. Najczęściej jest to jakaś działalność rękodzielnicza – kartki, stroiczki, itp., gastronomia, prace porządkowe. Z kolei jeśli chodzi o zaangażowanie w tworzenie takich podmiotów, to respondenci wskazywali na WTZ, JST, Stowarzyszania, władze lokalne, ale także przedstawiciele sfery biznesu. Zdaniem jednego z badanych: „(…) *Mogłaby to być jedynie forma usługowa,*

sprzątanie, pielęgnacja zieleni, może być to też opieka nad cmentarzami – będziemy pielęgnować groby, jednak nie wiem, czy na rynku wiejskim taka usługa by się przyjęła, bo w miastach owszem. Musielibyśmy tutaj wejść w jakąś współpracę z JST, które tę pracę by nam zlecały. Możemy wykonywać też te zlecenie polegające na wykonywaniu ozdób, tych aniołków, figurek czy kartek świątecznych. Chciałabym, żeby naszą spółdzielnię tworzył WTZ, JST i ktoś ze sfery biznesu, przedsiębiorca (…)". Z kolei inny zauważył: „(…) *Stowarzyszenie wejdzie w spółdzielnie, da uczestników, ale szukam kogoś z JST, kto mógłby to poprowadzić, zająć się kwestiami organizacyjnymi. My jesteśmy w stanie przygotowywać jako warsztat uczestników do takiej spółdzielni. Mamy dużo pomysłów, mogłaby być to obsługa terenów zielonych, mamy takie jeziorko, które jest po kapitalnym remoncie ze środków unijnych i tam ma być górka do zjeżdżania zimą na nartach, ma być wyciąg, są przygotowane plaże i trawnik, do tego, aby było to miejsce wypoczynku dla mieszkańców Krotoszyna. Rozmawiałem z Burmistrzem, aby obsługą tego terenu zajmowała się spółdzielnia socjalna. Myślę, że tę działalność można rozszerzyć na cały Krotoszyn, tj. obsługa terenów zielonych w całym mieście* (…)". Zdaniem jeszcze innego badanego: „(…) *Inicjatorem jest Stowarzyszenie, pomieszczenie dała gmina i będzie teraz spółdzielnia socjalna o profilu taniego jedzenia, czy tam takiej gastronomii, na potrzeby mieszkańców gminy Rydzyna. Będą też wydawane posiłki dla tych najbiedniejszych z gminy (…). W zasadzie nie wyobrażam sobie tego projektu realizować bez współpracy z gminą. Gmina będzie zlecać te zadania. Zaczynamy od tego, ale pomysły mamy różne. Począwszy od tego gospodarstwa, o którym opowiadałem wcześniej a skończywszy na produkcji, ale nie możemy powiedzieć, że zrobimy dziesięć spółdzielni socjalnych, a nie uda nam się żadna. Jeżeli powstanie pierwsza spółdzielnia, będzie wszystko poukładane, będziemy myśleli o następnej spółdzielni* (…)".

W kolejnym pytaniu badani zostali poproszeni o określenie, czy biorą pod uwagę samorząd jako współzałożyciela takiej spółdzielni. Odpowiedzi na to pytanie się różniły – część (ok. dwóch trzecich wszystkich respondentów) z badanych uważa, że samorządy powinny być zainteresowane i zaangażowane w tworzenie spółdzielni socjalnych (kilka osób

wskazało, ze takie rozmowy są prowadzone lub samorząd już im pomaga), inni twierdzili (ok. jedna trzecia badanych), że nie widzą takiej możliwości, bo na przykład samorząd nie ma na to środków, możliwości lub ochoty. Wśród podmiotów, które mogłyby być zainteresowane współpracą wymieniano OPS, fundacje, stowarzyszenia. Zdaniem kilku badanych: „(…) *Wcześniej braliśmy pod uwagę Urząd Miasta jako współzałożyciela. Byliśmy na rozmowach, ale nie ma szans, aby oni podjęli się organizacji takiego przedsięwzięcia. Jeśli będą mieli jakieś prace do zlecenia, to z pewnością nawiążą z nami współpracę. Myślę, że właśnie na współpracę typu wykonywanie jakiś upominków na zlecenie, posprzątanie po imprezie* (…)", „(…) *Rozmawialiśmy niedawno z zastępcą burmistrza o spółdzielni socjalnej i jej działalności, wykazywał zainteresowanie założenia spółdzielni socjalnej. Myślę, że moglibyśmy od samorządu liczyć na dodatkowy lokal pod działalność* (…)", „(…) *Nie braliśmy czegoś takiego pod rozwagę, nie wiem, kto tam z gminy by chciał działać na tym polu. Rozmów jeszcze w tym względzie nie było. Wsparciem tutaj mogłaby być fundacja, która tak działa, która coś tworzy. My współpracujemy też z Fundacją Królowej Jadwigi. Ale czy tutaj chciałby ktoś się tym zająć? Gdyby chciał się tym zająć, to widziałby też w tym swój interes. Pewnie tak jest, nikt społecznie nie będzie robił tego* (…)", „(…) *Ja tutaj widzę taką możliwość współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, bo oni znają ludzi, którzy mają problemy różnego rodzaju i też prowadzą ośrodek wsparcia dla osób z psychicznymi zaburzeniami, tylko nie wiem, czy to połącznie upośledzonych intelektualnie z psychicznymi byłoby trudne. Ale myślę, że z OPS jak najbardziej i z miastem, bo uważam, że w mieście można by znaleźć miejsca pracy w usługach komunalnych, tak uważam, bo one są zawsze potrzebne, a produkować coś…? Kiedyś zwiedzałam taki ZAZ, który produkował jakieś metalowe rzeczy, bramy i potem nie miał zbytu, to jest zawsze problem* (…)".

W dalszej części respondenci mieli stwierdzić, czy osoba mająca pracować w spółdzielni będzie potrzebowała dalszych szkoleń. Generalnie zdaniem badanych szkolenia są potrzebne i to z różnego zakresu. Na pewno potrzebne są szkolenia praktyczne z czynności, które miałyby być wykonywane w spółdzielni socjalnej dla osób niepełnosprawnych, aby je

do tego przygotować. Potrzebne byłyby także szkolenia dla osób zarządzających czy koordynujących takimi działaniami, szkolenia np. z pisania biznesplanu czy marketingowe. Zdaniem jednego z respondentów: „(…) *Teoretycznie biorąc pod uwagę opinie na temat spółdzielni, które się tworzą i bardzo szybko upadają, nie mają szans przetrwania na rynku, uważam, że osoby niepełnosprawne same sobie nie poradzą w prowadzeniu spółdzielni. Jest potrzebny instruktor i osoba koordynująca, dlatego też uważam, że wszelkie szkolenia powinny być skierowane do wszystkich uczestników spółdzielni, począwszy od kadry zarządzającej po pracowników* (…)". Inny z kolei wskazał: „(…) *Osoby niepełnosprawne zdecydowanie tak. Potrzebują na pewno takiego wsparcia i wytłumaczenia od A do Z jak to ma wyglądać, czego się od nich oczekuje. Też jak najbardziej, wsparcie szkoleniowe jest bardzo potrzebne. Na pewno księgowość, kadry. Na pewno szkolenia dla tego lidera, który by został szefem spółdzielni socjalnej. Szeroki zakres, naprawdę. Dla asystenta też. Żeby te osoby zapoznały się w ogóle ze specyfiką pracy z osobami niepełnosprawnymi, żeby się nie zrażały. Wiedziały, z kim pracują. No i kompetencje. Zależy, jaki to byłby profil. Żeby też wiedziały, o czym mówią i jak ukierunkować te osoby* (…)", „(…) *No to kadra zarządzająca kurs przedsiębiorczości na pewno, uczestnik nie bardzo i asystent niekoniecznie. Kurs rachunkowości tak samo bym widziała. Marketing też kadra zarządzająca i prawo, ale z prawa, to wszystkim się przyda, tylko na poziomie odpowiednim i dla uczestników i dla asystentów. Szkolenie z zarządzania firmą, to też bardziej, bo nasi podopieczni nie są w stanie zarządzać, to tak jak z szkoleniem na kasę fiskalną. Szkolenia z zakresu ekonomii społecznej - dopasowując poziom wszystkim, z zakresu kompetencji miękkich to też wszystkim Biznesplan na początek nie. Techniki sprzedaży - nie wiem, no to też bardziej kadra zarządzająca. Zresztą to musiałyby być osoby przygotowane i doświadczone i kompetencje by musiały mieć. Jeśli weźmie się w szerokim zakresie szkolenie z kompetencji miękkich, to wszystko tam można włożyć, a reszta to zależy od firmy, gdyby to było np. nastawione na florystykę, to jakieś z układania bukietów, bardziej zawodowe, wynikające ze specjalizacji tej* (…)".

Tabela 12 prezentuje jakie szkolenia, zdaniem badanych, powinny zostać zaoferowane uczestnikom WTZ, ich asystentom oraz kadrze zarządzającej.

Tabela 20. Szkolenia, w których powinni brać udział uczestnicy WTZ/asystenci osób niepełnosprawnych/ kadra zarządzająca.

	Uczestnik WTZ	Asystent osoby niepełnosprawnej	Kadra zarządzająca
kurs przedsiębiorczości/kurs zarządzania spółdzielnią socjalną	2	4	8
kurs rachunkowości	2	3	6
szkolenie z marketingu	2	5	7
kurs z prawa	3	5	8
szkolenie z zarządzania firmą	1	2	7
szkolenie z zakresu ekonomii społecznej	3	6	7
szkolenie z zakresu kompetencji miękkich	2	4	6
biznes plan	1	2	7
techniki sprzedaży	4	5	7
inny, jaki	1	0	0

Wśród odpowiedzi, które były dane najczęściej wskazywano na szkolenia z techniki sprzedaży, kurs z prawa oraz szkolenie z zakresu ekonomii społecznej dla uczestników WTZ, szkolenie z zakresu ekonomii społecznej, techniki sprzedaży, marketingu i kursy prawa dla asystentów oraz kurs przedsiębiorczości/kurs zarządzania spółdzielnią socjalną oraz kurs prawa, szkolenie z marketingu, z zarządzania firmą, z zakresu ekonomii społecznej, biznes planu, technik sprzedaży dla kadry zarządzającej.

W kolejnym pytaniu respondenci mieli wskazać, kto powinien zarządzać spółdzielnią socjalną. Najwięcej osób wskazało na osobę z zewnątrz, a następnie na instruktora terapeutę. Taka osoba zdaniem badanych powinna orientować się w specyfice pracy z osobami niepełnosprawnymi, ale także posiadać zdolności menadżerskie, znać się na ekonomii, technikach sprzedaży, powinna orientować się w specyfice rynku, na którym będzie działać,

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

orientować się w specyfice funkcjonowania spółdzielni socjalnej, wykazywać się odpowiednimi cechami interpersonalnymi: „(…) *Osoba, która miałaby trochę takie przygotowanie albo prawne albo ekonomiczne, znała się trochę na księgowości, zasadach gospodarki, uważam, że ja np. jako pedagog miałabym problemy z prowadzeniem spółdzielni, bo słabo się znam na ekonomii, chyba że jakieś szkolenie bym przeszła, ale nie mam takich potrzeb.* (…)", „(…) *Osoba, która trochę zna się na ekonomii, która jest w stanie prowadzić finanse, która jest w stanie jakoś nadzorować tę pracę. Trudno mi jest powiedzieć, kto by to mógł być. Mogłaby być to osoba z zewnątrz, mógłby być to jakiś instruktor, który chciałby się usamodzielnić bardziej, ja nie widzę przeszkód. Musi się ta osoba w tym czuć. Przedsiębiorczością na pewno, zaradnością, ale też taki spokój, tzn. źle może powiedziałam, żeby miał takie zrozumienie dla tych osób niepełnosprawnych. Pomysłowość na pewno. Takie najważniejsze. Racjonalność, żeby potrafił tym racjonalnie kierować. Też umiejętności powinien mieć takie interpersonalne, komunikacyjne, żeby też nawiązywać współpracę z takimi różnymi nowymi przedsiębiorstwami, zakładami pracy, z którymi można by podjąć współpracę. Aha, no i dobrym negocjatorem, żeby potrafił przekonać ludzi do swoich pomysłów* (…)".

W następnym pytaniu badani zostali poproszeni o określenie na ilu pracowników niepełnosprawnych musiałby przypadać 1 asystent osoby niepełnosprawnej. Odpowiedzi na to pytanie były dość zróżnicowane, chociaż najczęstszą odpowiedzią było jeden asystent na pięć osób. Taka odpowiedź była przeważnie podyktowana faktem, iż w większości WTZ tak właśnie rozkłada się opieka nad osobami niepełnosprawnymi. Wśród innych odpowiedzi pojawiały się 3, a także nawet ok. 10 podopiecznych. Opieka jest uzależniona, zdaniem badanych, od stopnia niepełnosprawności podopiecznych oraz rodzaju wykonywanych prac. W przypadku rzeczy prostszych asystent może opiekować się większą ilością osób, w przypadku prac trudniejszych liczba podopiecznych powinna być zdecydowanie mniejsza. Zdaniem jednego z badanych: „(…) *Myślę, że to w zależności od rodzaju wykonywanych prac, że jeżeli to by były prace, które odbywałby się na miejscu, stacjonarnie i to by była np.*

mała poligrafia, to myślę, że jeden pracownik na pięciu uczestników całkowicie by wystarczył, czyli tak, jak się grupy rozkładają na warsztacie, chyba że to jest jakaś praca na zewnątrz, to wtedy na samym początku, może by się udało te osoby tak usamodzielnić, że ten asystent mógłby się wycofać z obecności (…)". W opinii innego respondenta: „(…) *Na to pytanie nie odpowiem, ponieważ wszystko zależy od niepełnosprawności i od możliwości uczestników. Ponieważ mogą być dziedziny, powiedzmy z zakresu, o czym też myśleliśmy, pielęgnacji terenów zielonych miasta, gdzie może być, nie wiem, jedna osoba zdrowa, która się zna na pielęgnacji, na nawet dziesięciu czy piętnastu osób niepełnosprawnych, no ale mogą być dziedziny takie, gdzie musi być jeden na trzech, czterech pięciu. To wszystko zależy, po pierwsze od profilu, po drugie od możliwości niepełnosprawnych, po trzecie od ich stopnia niepełnosprawności (…)"*. Jeszcze inny zauważył: „(…) *Przynajmniej jeden asystent na pięć osób niepełnosprawnych, tak jak jest w WTZ, taki układ jest optymalny. W WTZ zależne jest to od przepisów, reguluje to rozporządzenie mówiące, że w jednej pracowni nie może przebywać więcej niż 5 uczestników i jeden trener i to się sprawdza. Jeśli mówimy o spółdzielni socjalnej, to myślimy o osobach, które świadomie podejmą tę pracę, będą zmotywowane, to może być większa grupa, jednak moim zdaniem 1:5 to optymalne rozwiązanie, ponieważ nie jest to jedynie kwestia nadzorowania, ale także motywowania, trudno sobie wyobrazić, żeby jeden asystent motywował dużą grupę* (…)". Warto wskazać na wypowiedź jednego z respondentów z Wrocławia, który stwierdził, że w ramach WTZ wystarczy jeden opiekun na pięciu podopiecznych, ale w przypadku normalnej pracy powinno to być 1:1.

Następnie badani zostali poproszeni o określenie, czy widzą możliwość współpracy takich spółdzielni z samorządem, jak taka współpraca miałaby wyglądać, jakie są jej bariery, korzyści oraz jakie ewentualnie zadania spółdzielnie mogłyby przejmować od samorządów. Większość badanych stwierdziła, że taka współpraca byłaby jak najbardziej wskazana. Najczęściej jako partnerów wskazywano urząd miasta, gminy lub OPS. Rodzaj współpracy był zróżnicowany i w zasadzie pokrywał się z wcześniejszymi rodzajami działalności proponowanymi dla WTZ. Chodziłoby głównie np. o prace porządkowe, współpracę

gastronomiczną (dożywianie w szkole), współorganizację imprez okolicznościowych (typu dożynki), czy wykonywanie jakiś gadżetów, rękodzieła, kartek dla samorządów. Jeśli chodzi o korzyści dla samorządów to przede wszystkim fakt, iż samorząd mógłby wykazać wśród swoich działań współpracę ze spółdzielnią oraz pomoc osobom niepełnosprawnym – mógłby się tym pochwalić oraz wykorzystać jako element promocji. Jeśli chodzi o korzyści dla samych spółdzielni, to na pewno byliby bardziej konkurencyjni cenowo wobec innych podmiotów i dlatego mieliby szansę na zaistnienie na rynku i zarobienie dodatkowych pieniędzy, prestiż i poczucie docenienia ze strony władz, włączenie pracowników w takie przedsięwzięcie. Pomoc, jakiej oczekiwaliby przedstawiciele spółdzielni, to pomoc merytoryczna oraz lokalowa. Barierą są na pewno kwestie prawne. W opinii badanego: *„(…) Wszystkie formy współpracy są możliwe pod warunkiem, że będą możliwości prawne na to, że samorząd będzie mógł zlecić pewne prace placówce i nie będzie to podlegało pod ustawę o zamówieniach publicznych, pod zasadą zdrowej konkurencji itd. Tego typu spółdzielnie są taką formą działalności, gdzie trzeba się liczyć ze zmniejszoną wydajnością, z tym, że pewne rzeczy będą wykonywane trochę inaczej, pewne rzeczy będą trwały dłużej, niż w przypadku firmy z otwartego rynku. Spółdzielnie musiałyby być niejako wyłączone poza normalny rynek i mieć coś takiego, jak kiedyś miały więzienia. Więzienia były kiedyś wyłączone z ustawy o zamówieniach publicznych, czyli wszystkie przedsiębiorstwa przywięzienne, nawet budowlane, mogły ominąć ustawę o zamówieniach publicznych. Tak więc gdy samorząd czy różne organizacje, stowarzyszenia i niestowarzyszenia chciały robić remont, oczywiście robiły to ze środków publicznych (…) wynajmując firmę więzienną, omijały tę ustawę o zamówieniach publicznych i mogły sobie wziąć dowolną firmę* (…)”. Zdaniem innego: „(…) *Wydaje mi się, że z samorządem lokalnym czyli Urzędem Gminy Kleczew. Pierwszym pomysłem, o jakim kiedyś rozmawialiśmy z władzami, było utworzenie spółdzielni socjalnej składającej się z opiekunek środowiskowych, które współpracują przy MGOPS. Naszymi korzyściami było na pewno włączenie dwóch osób do pracy w takiej spółdzielni, które by sobie świetnie poradziły, a Gmina z pewnością mogłaby się pochwalić*

innowacyjnym rozwiązaniem, jakim jest np. spółdzielnia (…)". Jeszcze inny zauważył: „(…) *Na pewno byłoby to powierzenie pewnych działań, które samorząd musi wykonać, czyli byłaby to np. obsługa terenów zielonych, za które samorząd odpowiada, musiałby stworzyć swoją brygadę albo ogłosić na to przetarg, natomiast będąc spółdzielcą terenami tymi mogliby zajmować się uczestnicy warsztatów. Taka współpraca jest prostsza, JST mają w ten sposób świadomość, że wspierają osoby marginalizowane, ze strony warsztatów jest to możliwość pracy zarobkowej dla podopiecznych* (…)".

Kolejne pytanie dotyczyło firm prywatnych działających w okolicy, które inwestują w społeczną odpowiedzialność biznesu. Respondenci byli pytani, czy widzieliby możliwość współpracy z takimi firmami, jakie byłyby dla nich z tego korzyści, problemy oraz które ewentualnie firmy z ich okolicy byłyby tym zainteresowane. Badani byli raczej słabo zorientowani w działaniach z zakresu CSR, jeśli chodzi o lokalne firmy. Kilka osób wskazało na firmy, które ich zdaniem takie działania mogą podejmować (np. Piotr i Paweł, Zakłady Mięsne DUDA), ale nie są dokładnie zorientowani w temacie. Zdaniem badanych bardzo wiele firm pomaga potrzebującym i jeśli sami zwrócą się o pomoc, nie mają problemu z jej otrzymaniem. Niektórzy badani widzieliby możliwość współpracy z takimi podmiotami i chętnie by taką kooperację rozpoczęli. Jeśli chodzi o rodzaj współpracy, to działania bardzo podobne jak poprzednio. Niektórzy badani obawiali się, czy podopieczni byliby w stanie jakiekolwiek zadania wykonywać dla firm prywatnych, ponadto problemem mogłoby być przekonanie władz firmy do współpracy. W opinii jednego z respondentów: „(…) *Nigdy nie słyszałam o tym, żeby jakieś firmy z naszego miasta inwestowały w CSR. Z pewnością chcielibyśmy współpracować z firmami lokalnymi. Myślę, że dla nich też moglibyśmy realizować jakieś zlecenia. Może uda nam się nawiązać kontakty z firmami np. Sanitec, Saint Gobain, Andre, które mogłyby u nas zaopatrywać się w jakieś upominki czy kartki okolicznościowe* (…)". Zdaniem innego: „(…) *słyszę że są , ale ja nie mam jakiegoś osobistego doświadczenia. Wiem, że jest pan Kępka, to się nazywa Centrum Ceramiki i Technologii w Budzyniu, to wiem, że oficjalnie i formalnie, ale nie umiem powiedzieć.*

Firma Komfort, to jest zakład pracy chronionej, bardzo życzliwi tacy. (…).Chociażby ta firma, gdzie my jeździmy na segregację, to on też ma jakąś korzyść, ale mógłby nam odmówi, chodzi o Zakład Oczyszczania Miasta Muśnicki i Górska. Trudno mi wymienić, na pewno są, ale nie umiem powiedzieć nazw w tej chwili. Wydaje mi się, że te firmy mogłyby zlecać spółdzielni, ale to musiałoby bardzo być tak uporządkowane, te wszystkie jakieś zasady, żeby nie było takiej, że robimy coś niezgodnie z prawem, że bierzemy, zlecamy, ale płacimy tak jak dotychczas wykorzystywaliśmy takie różne możliwości (…). Muszą być jakieś podstawy do współpracy formalno- prawne. Ja myślę, że tak, że nawet jakieś zlecenia osób prywatnych, takich na usługi, typu pielęgnacja zieleni, nie każdemu chce się kosić trawnik, czy… Nie wiem. czy w naszym środowisku by to przeszło, bo to są takie bariery psychologiczne, np. takie zadanie kanapki, dystrybucja kanapek po zakładach pracy, zamiast śniadań robionych sobie w domu, ale u nas jest taka bariera, że oni robią, ja się będę brzydził, więc nie wiem, czy by to przeszło, może by przeszło. Ja myślę, że współpraca byłaby, gdyby to działało na zasadzie uregulowań prawnych, to zlecenia byłyby różnego rodzaju, ale dostosowane do umiejętności naszych podopiecznych (…)". Jeszcze inny respondent stwierdził: „(…) *To znaczy musielibyśmy do tych firm wystąpić, ale gdybyśmy mieli jakieś konkretne działania, na przykład raz urząd zamówił u nas kartki świąteczne, ale one też są tak różne, że jak to robią sami uczestnicy, ale też ludzie czasami chcą, żeby to było jak w sklepie , że by to było równe, ładne. Oni się uczą. Pomagają, robią zaproszenia na ślub, jak czasami ktoś zamawia, dają nam jakieś pieniążki, to są na integrację społeczną. Takie usługi papiernicze też by były możliwe. (…) Trzeba by zbadać rynek, czy ktoś zechciałby. Często ludzie pytają czemu nie sprzedajemy naszych wyrobów, ale kiedyś jak wystawialiśmy to przez 3 dni sprzedaliśmy za 200 zł i to jeszcze dla osób, które sama znałam i namawiałam, albo rodziny przychodziły. (…) Natomiast jak taka firma Blum zorganizowała w zakładzie pracy taki kiermasz i zaprosili nas, pokazaliśmy prezentację o stowarzyszeniu, coś tam pokazaliśmy, zaśpiewaliśmy, to jak tam 200 pracowników ruszyło do tego kiermaszu, to tam były efekty, ale*

no to jest raz w roku. To jest możliwe i zależy jak to się zorganizuje, ale teraz jest problemem zalew chińszczyzny, ja widzę, co ludzie kupują i cena też się liczy (…)".

Następnie respondenci odpowiadali na pytanie, czy rozważali wsparcie procesu dystrybucji produktów i usług przy wykorzystaniu pośredników. Odpowiedzi były bardzo zróżnicowane. Część badanych stwierdziła, że skorzystanie z usług pośrednika to byłby dobry pomysł, ponieważ nie każdy musi się znać na marketingu i pomoc profesjonalistów byłaby wskazana: „(…) *Myślę, że moglibyśmy korzystać z usług firm zewnętrznych do procesu dystrybucji. Z pewnością oni mogliby lepiej znać rynek zbytu niż my, a ta wiedza z pewnością by nam pomogła* (…)", „(…) *Pewnie firmie zewnętrznej, na marketingu też trzeba się znać, mieć jakieś punkty, zorientować się jak to wygląda, trudno tak w ciemno, żeby zaoferować komuś taką a taką rzecz, gdyby nie produkowało się pod kogoś. Ja myślę, że zewnętrzna też, bo żeby to samemu robić, to trzeba by taką osobę zatrudnić też, takiego marketingowca. Ja myślę też, że te etaty to jest coraz większa woda. Przedsiębiorstwo zaczyna od małych rzeczy, czas na tego marketingowca, czy kogoś, to jest któryś już etap zakładania firmy, ale to jest potrzebne też* (…)". Jeden z badanych stwierdził, że przynajmniej na początku spółdzielnia mogłaby korzystać z pomocy przy rozkręcaniu działalności. Kilka osób z kolei stwierdziło, że korzystanie z pośredników generowałoby koszty i działalność nie byłaby opłacalna: „(…) *Będziemy starali się realizować dystrybucję własnymi środkami i za pomocą własnych możliwości poprzez zaopatrywanie jakichś sklepików. Mogłoby to niestety generować dodatkowe koszty, czego chcielibyśmy uniknąć. A sami do końca nie wiemy, jaki będzie popyt na nasze produkty* (…)". Respondenci z dolnośląskiego podobnie byliby zainteresowani wykorzystaniem pośredników, ale podkreślali, że pod warunkiem, że będzie to dozwolone pod względem prawnym.

Następne pytanie odnosiło się do potencjalnej współpracy WTZ ze spółdzielniami socjalnymi. Na jakich zasadach ta współpraca miałaby przebiegać, jak być zorganizowana oraz czy istnieje potrzeba dostosowania programu reintegracji społecznej i zawodowej uczestników do wyzwań, przed jakimi będą stawać jako potencjalni pracownicy spółdzielni.

Zdaniem badanych podstawą jest możliwość zatrudniania pracowników WTZ w spółdzielniach, możliwość polecania podopiecznych spółdzielniom. Jedna osoba stwierdziła, że ważne by było gdyby osoby, które przeszły do spółdzielni miały możliwość ewentualnego powrotu, jeśli nie sprawdziłyby się w takiej pracy. Ważne jest, aby odpowiednio przygotować uczestników do pracy w spółdzielni przez odpowiednie szkolenie czy przygotowanie psychiczne. Korzyścią z takiej współpracy na pewno byłaby motywacja dla podopiecznych z WTZ do podjęcia pracy zarobkowej. Zdaniem jednego z badanych: „(…) *Nasi podopieczni musieliby być tam mile widziani w pierwszej kolejności. Druga sprawa, że gdyby nie powiodło im się, gdyby nie dali rady, czy byłoby to dla nich za trudne z różnych względów, to żeby mogli wrócić do warsztatu, żeby to było tak powiązane, że on może w każdej chwili przejść do warsztatu. Bo też nie zawsze jest się w stanie przewidzieć, jak długo ta osoba jest w stanie w jakimś trybie funkcjonować, żeby to też było dopasowane, bo jeden jest w stanie pracować 7 czy 6 godzin, a resztę jest w tym warsztacie, więc to by było pole stałej współpracy i bezpieczeństwa. Musiałby być jakiś regulamin, żeby nie było tak, że ktoś wykorzystuje, czy nadużywa przywilejów czy uprawnień, ale powiązanie w tym sensie, że istnieje bezpieczeństwo zrezygnowania bez konsekwencji takich, że wraca i siedzi w domu* (…)”. Inny z kolei zauważył: „(…) *Cały czas jest nacisk na rehabilitację zawodową naszych uczestników. Korzyścią takiej spółdzielni jest możliwość stworzenia pracy dla naszych uczestników. Te osoby, które od nas odeszły, znalazły pracę i wykonują powierzoną im działkę w tej działalności. Z kolei spółdzielnia socjalna jest przedsiębiorstwem, które musi na siebie zarabiać. Dlatego też wcześniej wspomniałam, że te osoby również powinny wziąć udział w szkoleniach, usłyszeć jakie są konsekwencje, co trzeba zrobić i jakie są oczekiwania* (…)”. Zdaniem kolejnego respondenta: „(…) *No, przygotowanie uczestników do podjęcia pracy w spółdzielni, bo skądś ci uczestnicy muszą się w tej spółdzielni znaleźć. To jest najważniejsze, a potem monitorowanie tych uczestników też. Jakieś, powiedzmy, profilaktyczne, uzawodowione, jeżeli tutaj wykazuje zdolności tkackie, to w tym kierunku,*

jeżeli on się dobrze czuje, u nas nie jest tak, że są stałe, oceniamy, gdzie on się dobrze czuje, nic na siłę, jeżeli jest dobrym kucharzem, to niech będzie kucharzem, na tej zasadzie (…)".

Kolejne pytanie odnosiło się do możliwości dostosowania rodzaju prowadzonych pracowni/zajęć w WTZ do dziedziny/branży, w której będzie działać spółdzielnia. Badani zostali także zapytani o to, czy istnieje możliwość określenia kryteriów rekrutacji uczestników WTZ pod kątem szansy zaangażowania podopiecznych WTZ w działalność prowadzoną przez spółdzielnię socjalną, a także czy możliwa byłaby współpraca na zasadzie staży/praktyk w spółdzielniach. Respondenci wskazali, iż część warsztatów już jest ukierunkowana na konkretne działania i przygotowuje podopiecznych do określonych działań, inni stwierdzili, że takie ukierunkowanie jak najbardziej jest możliwe do realizacji. Jeśli chodzi o określenie kryteriów rekrutacji, to nie jest to takie proste, ponieważ są one określone przez ustawę, ponadto przy przyjmowaniu uczestników warsztatów nie zawsze można stwierdzić, czy podopieczni będą się nadawać do konkretnych zadań. Ale można spotkać się również z opiniami, że możliwe jest opracowanie takich kryteriów, które umożliwią wyłuskanie osób, które będą się nadawały do późniejszego podjęcia pracy w spółdzielni: „(…) *Można opracować takie kryteria doboru uczestników warsztatów, aby były to osoby, które później będą mogły podjąć pracę w spółdzielniach, by były to osoby, które nadają się do takiej terapii. Jednak ważne są tu jeszcze te pierwsze trzy miesiące w warsztacie, gdzie uczestnik jest obserwowany, ustala mu się terapię i wtedy wiemy już, czy ta osoba podejmie pracę, czy będzie skierowana do innego ośrodka. Nie ma takich kryteriów, które na pierwszy rzut oka decydować będą, czy dana osoba się nadaje do terapii czy nie. 30% uczestników warsztatów pójdzie kiedyś do pracy ale już 70% nie. Forma usługowa czy produkcyjna, to już dwie oddzielne jednostki, gdyby spółdzielnia otworzyła galerię, to ja chętnie wystawię tam nasze wyroby, jeśli chodzi o usługi, to warsztat też może sprzątać i świadczyć inne usługi w ramach współpracy ze spółdzielnią. Współpraca warsztatu ze spółdzielnią na zasadach praktyk czy staży jest bardzo istotna, daje możliwość jeszcze lepszego przygotowania podopiecznych do podjęcia pracy zarobkowej* (…)". Na współpracę

na zasadzie staży/praktyk są jak najbardziej otwarci. „(…) *My nie jesteśmy UP, my jesteśmy warsztatem i nie naszym obowiązkiem jest znaleźć im pracę, jednak oczywiście, że możemy dostosować nasze pracownie do specyfiki przyszłej spółdzielni socjalnej i pod danym kątem przygotowywać podopiecznych do tego wejścia do spółdzielni. Widzimy taką możliwość współpracy WTZ ze spółdzielnią, na zasadzie świadczenia usług czy też wykonywania zleceń. A także na zasadzie organizacji praktyk i staży dla podopiecznych – byłaby to forma motywacji. Uczestnicy, widząc, że ich koledzy już pracują, bardziej staraliby się i chcieliby szybciej przejść z warsztatu do spółdzielni, gdzie mogliby zarabiać* (…)", „(…) *Myślę, że takie działania już zostały podjęte. Pracowanie są już prowadzone pod kątem działalności spółdzielni. Pewnych kryteriów nie zmienimy, ponieważ narzucone są odgórnie przez rozporządzenie. Tak jak powiedziałam, na początku nie wszyscy nadają się do terapii, bo my możemy im nie zapewnić odpowiedniej opieki, a także nie będą nadawały się do pracy w spółdzielni. Możliwość odbywania praktyk/staży w spółdzielni byłaby bardzo dobrym rozwiązaniem dla uczestników. Będą mieli możliwość poznania spółdzielni, ale także możliwość poznania warunków pracy i podniesienia ich świadomości w tym temacie* (…)".

Ostatnie pytanie odnosiło się do formy funkcjonowania spółdzielni socjalnych – albo jako podmiotu niezależnego z własną kadrą, albo jako podlegającego pod WTZ i czy w takiej sytuacji konieczne byłoby dostosowanie kompetencji kadry WTZ do specyfiki działalności spółdzielni. Zdecydowana większość stwierdziła, że spółdzielnia powinna być podmiotem całkowicie niezależnym, z własną kadrą, ale współpraca jest jak najbardziej wskazana: „(…) *Wydaje mi się, że niezależną jednak na zasadzie współpracy, ale nie tak, że ci ludzie w jakiś sposób podlegają jedni drugim. Można to by tak, bo człowiek się sugeruje tym, jak wygląda ten ZAZ, bo to jest taka fajna sprawa i tego brakuje u nas i to jest, mamy ze sobą jakiś kontakt, ale oni są niezależną ze swoim budżetem, zarządem i współpraca tak, ale nie na zasadzie podlegania. Zlecamy i oczekujemy. Nie wyobrażam sobie, że jedni drugim podlegają tak służbowo, może źle tutaj myślę, ale nie wiem. Wydaje mi się, że jakaś niezależność, jak to nazwać, np. realizowania jakichś zleceń. Ale właśnie, jeżeli teraz tak WTZ będzie zarabiał, to*

korzyść z tego będą mieli także instruktorzy, musiałoby to być także pod kątem ekonomicznym. Musi to być jakaś różnica w wynagrodzeniu, nie wiem, nie umiem sobie tak tego jeszcze wyobrazić (…)". Niektórzy uważali, że ewentualnie wybrane elementy działalności mogłyby być wspólne, typu księgowość, transport, administracja: „(…) *Nie, to jest absolutnie niemożliwe, żeby była wspólna kadra, jeżeli chodzi o tę bezpośrednią kadrę pracującą tu z uczestnikami, no bo każda osoba jest tu zatrudniona na cały etat, więc miałaby pracować i tu i tu? To jest niemożliwe. Owszem, kadra wspomagająca tak. Może być wspólne zarządzanie obydwoma placówkami, może być wspólna księgowość, wspólna administracja, wspólny transport, jakoś tam współfinansowany z tej czy z tej strony* (…)". Jeśli podmioty działałyby niezależnie, to odpowiednie dokształcenie pracowników nie byłoby konieczne: „(…) *Moim zdaniem spółdzielnia powinna być podmiotem niezależnym z własną kadrą. To jest twór odrębny od WTZ, który ma współpracować i wykorzystywać zasoby uczestników warsztatu. Moim zdaniem nie ma potrzeby dostosowywania kompetencji kadry WTZ do specyfiki spółdzielni. Powinno się to odbywać na zasadzie współpracy* (…)". Kilka osób stwierdziło, że wspólne prowadzenie obu podmiotów byłoby dobrym pomysłem, ponieważ mogliby się wzajemnie wspierać, a także byłoby to z korzyścią dla podopiecznych: „(…) *Jeżeli miałaby być stworzona kolejna spółdzielnia, to na pewno powinna być zależna od warsztatu i prowadzona niejako w ramach warsztatu. Pewnie trzeba do tego przygotować kadrę warsztatu, ale to wszystko już w ramach tych wymienionych wcześniej szkoleń* (…)", „(…) *Spółdzielnia mogłaby podlegać warsztatowi, na pewno w takiej sytuacji lepiej czuliby się uczestnicy, tylko w takiej sytuacji wiele więcej obowiązków miałby kierownik WTZ. Chyba że, spółdzielnia podlegałaby stowarzyszeniu, które powstanie i w ten sposób pośrednio WTZ miałby wpływ na jej funkcjonowanie. Jeśli chodzi o dostosowanie kompetencji kadry WTZ do specyfiki działań podejmowanych przez spółdzielnię socjalną, to należałoby położyć nacisk na szkolenia miękkie, na zmianę mentalną pracowników, aby poznali zasady funkcjonowania takiej spółdzielni* (…)".

PODSUMOWANIE

BADANIE ILOŚCIOWE

- Najczęściej respondenci wskazywali na okres funkcjonowania WTZ od 11-15 lat (36,8%), powyżej 15 lat (30,9%) oraz przedział od 6-10 lat (26,5%). Taki sam odsetek badanych (po 2,9%) wskazał, iż WTZ funkcjonuje w przedziale 0-1 lat oraz 2-5 lat.
- Według badanych najwięcej osób w WTZ zatrudnionych jest na stanowisku terapeuty (460) oraz pracownika administracyjnego (139). Na pytanie o liczbę zatrudnionych osób w warsztacie ankietowani wskazali odpowiedź inne (99), a wśród niej wymieniali: kierowcę, pracownika gospodarczego, pielęgniarkę, instruktora korekcyjnego, muzyka, pracownika BHP, asystenta pracy oraz sprzątaczkę. Na stanowisku rehabilitanta zatrudnione są 72 osoby, psychologa – 60 osób, a na stanowisku pracownika socjalnego – 19 osób. Najmniej osób zatrudnionych jest na stanowisku doradcy zawodowego (6) oraz trenera pracy (7).
- Taki sam odsetek badanych (82,4%) przebywa w warsztatach powyżej 3 lat, poniżej 6 lat oraz powyżej 6 lat, poniżej 9 lat. Również do 1 roku oraz powyżej 1 roku, poniżej 3 lat w badanych warsztatach przebywa taki sam odsetek badanych (po 80,9%). Najmniejszy odsetek badanych stanowią warsztaty, w których podopiecznie przebywają powyżej 9 lat – 72,1%.
- Niepełnosprawnością wiodącą reprezentowaną przez uczestników WTZ było upośledzenie umysłowe (100%), następnie choroby psychiczne (57,4%), upośledzenie narządu ruchu (54,4%) oraz zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu (44,1%). Ankietowani wskazywali także na: choroby neurologiczne (39,7%), choroby narządu wzroku (36,8%) oraz epilepsję (36,8%). Najmniejszy odsetek badanych (4,4%) wskazał, iż niepełnosprawnością wiodącą wśród uczestników WTZ są choroby układu pokarmowego.
- Blisko 90% badanych warsztatów terapii zajęciowej posiada listę oczekujących na przyjęcie, a przeszło co dziesiąty ośrodek nie posiada takiej listy.

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

- Niepełnosprawnością wiodącą reprezentowaną przez osoby oczekujące na przyjęcie do WTZ było upośledzenie umysłowe (80,9%) oraz choroby psychiczne (20,6%). Ankietowani wskazywali także na: upośledzenie narządu ruchu (13,2%), epilepsję (10,3%) oraz choroby neurologiczne (10,3%). Nikt spośród ankietowanych nie wskazał, iż wśród osób znajdujących się na liście oczekujących do przyjęcia są osoby posiadające choroby układu oddechowego i krążenia, choroby układu pokarmowego oraz choroby układu moczowo – płciowego.
- 51,5% badanych wskazało, iż ich podopieczni wykonywali pracę w formie praktyk, a odmiennego zdania było 48,5%. Z kolei pracy w formie staży nie wykonywali podopieczni 82,1% warsztatów, a 17,9% było odmiennej opinii.
- Według 57,4% respondentów praktyki/staże podejmowane przez uczestników WTZ skutkowały podjęciem przez nich pracy, a 42,6% badanych było odmiennego zdania.
- Ponad 69,1% respondentów twierdzi, że ich podopieczni podejmowali próby podjęcia pracy. Odmiennego zdania było blisko 31% badanych.
- Na pytanie czy podopieczni podejmujący próby podjęcia pracy napotkali bariery/problemy w tym zakresie niespełna 79% badanych wskazało odpowiedź tak, a ponad 21% było odmiennego zdania.
- Na pytanie ilu podopiecznych WTZ dzięki próbom podjęcia zatrudnienia zyskało stałe miejsce pracy respondenci wskazali, iż na otwartym rynku pracy było to 60,4% uczestników warsztatów, a na chronionym – 39,6%.
- Ponad 63% badanych warsztatów współpracowało z biznesem, a blisko 37% nie prowadziło takiej współpracy. Dla zdecydowanej większości WTZ (48,8%) współpraca z biznesem odbywała się w formie praktyk/staży dla uczestników. Dla 30% badanych warsztatów współpraca ta opierała się na darowiznach na cele statutowe, a dla 27,5% na sponsoringu. 17,5% ankietowanych współpracowało w przeszłości z biznesem w formie realizacji zleceń. Taki sam odsetek badanych (po 8,8%) wskazał odpowiedź wsparcie merytoryczne/doradcze oraz inne. Wśród

odpowiedzi inne respondenci wymieniali: wolontariat, nagrody rzeczowe, darowizny opału, zwiedzanie zakładu, aukcje prac oraz kiermasze.

- Zdecydowana większość badanych (80%) widzi możliwość rozszerzenia zakresu współpracy z biznesem, gdyby WTZ miał ustawowo zagwarantowaną możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, a odmiennej opinii jest co piąty ankietowany.
- Dla zdecydowanej większości WTZ (64,7%) współpraca z samorządem odbywała się w formie dotacji. Dla 42,6% badanych warsztatów współpraca ta opierała się na realizacji zleceń, a dla blisko 37% na udostępnieniu lokalu. Co czwarty ankietowany współpracował w przeszłości z samorządem w formie wsparcia merytorycznego/doradczego. Połowa badanych zapytanych o formę współpraca z samorządem wskazała odpowiedź inne. Wśród odpowiedzi inne respondenci wymieniali: udział w projektach i szkoleniach, organizację wyjazdów na olimpiady czy samych olimpiad, pomoc przy wymianie międzynarodowej, wsparcie finansowe, organizację grup wsparcia, a także organizacja projektów filmowych, plastycznych, artystycznych.
- Zdecydowana większość badanych (85,3%) widzi możliwość zaangażowania podopiecznych WTZ w pracę zarobkową, a odmiennej opinii jest blisko 15% ankietowanych.
- Ponad 97% badanych uważa, że uczestnicy na obecnym etapie byliby w stanie rozpocząć pracę zarobkową wyłącznie pod nadzorem innego pracownika. Ponad 54% twierdzi, że uczestnicy na obecnym etapie byliby w stanie rozpocząć pracę zarobkową na samodzielnym stanowisku po wcześniejszym specjalistycznym przeszkoleniu, a 48,5% respondentów widziałoby swoich uczestników wyłącznie na stanowisku pracy technicznie przygotowanym pod daną osobę niepełnosprawną. Na względnie samodzielnym stanowisku widziałoby swoich uczestników 29,4% badanych kierowników.

- Zdecydowana większość badanych wskazała, iż podmiotem prowadzącym WTZ jest organizacja pozarządowa. Blisko 12% warsztatów prowadzonych jest przez jednostkę samorządu terytorialnego, a 7,5% przez inny podmiot prawny.
- 91,7% ankietowanych twierdzi, że organizacja prowadząca WTZ nie podejmowała wcześniej próby działalności gospodarczej, a odmiennego zdania jest 8,3% respondentów. Ponad 88% badanych uważa, że organizacja prowadząca WTZ nie podejmowała wcześniej próby odpłatnej działalności statutowej, a odmiennego zdania jest blisko 12% badanych kierowników WTZ.
- 95,5% ankietowanych twierdzi, że organizacja prowadząca WTZ nie podejmowała prób założenia Zakłady Pracy Chronionej, a odmiennego zdania jest 4,5% respondentów. Ponad 80% badanych uważa, że organizacja prowadząca WTZ nie podejmowała prób założenia Zakładu Aktywności Zawodowej, a odmiennego zdania jest ponad 19% badanych kierowników WTZ.
- Zdecydowana większość ankietowanych (95,6%) spotkała się z pojęciem spółdzielni socjalnej. Styczności z tym pojęciem nie miało zaledwie 4,4% badanych.
- Blisko 73% respondentów spotkało się ze spółdzielnią socjalną prowadzoną przez osoby prawne (samorządy, organizacje pozarządowe lub kościelne osoby prawne), a odmiennej opinii było ponad 27% ankietowanych.
- Taki sam odsetek badanych (po 26%) na pytanie czy myśleli Państwo o prowadzeniu tego typu spółdzielni wskazało odpowiedź zdecydowanie tak, raczej tak oraz trudno powiedzieć. 14% ankietowanych raczej nie myślało o prowadzeniu tego typu spółdzielni, a 8% wskazało odpowiedź zdecydowanie nie.

BADANIE JAKOŚCIOWE

Do najważniejszych wniosków z przeprowadzonego badania można zaliczyć:

- odpowiedzi respondentów z województwa dolnośląskiego nie odbiegały od odpowiedzi udzielanych przez badanych z województwa wielkopolskiego;
- wśród głównych kryteriów rekrutacji badani wskazywali przede wszystkim orzeczenie lekarskie, które jest kryterium niezbędnym do przyjęcia podopiecznych do WTZ, co zresztą wynika z przepisów prawa; do innych kryteriów zaliczane jest także określenie stopnia niepełnosprawności, poruszanie się samodzielne, a nie na wózku inwalidzkim, odległość WTZ od miejsca zamieszkania (kłopoty z transportem), ukończony jakiś stopień edukacji;
- osób oczekujących na miejsce w WTZ jest od 0 aż do 15, kilka osób po prostu nie spełnia wymaganych kryteriów, nie nadają się do terapii ze względu na stan zdrowia lub przyjmowane leki;
- większość z WTZ korzysta z pomocy terapeutów motywujących podopiecznych do podjęcia pracy; część z nich korzysta z osób z zewnątrz, inni mają specjalistów wśród swoich pracowników, ale efekty takich działań są różne;
- większość podopiecznych chciałaby podjąć pracę zarobkową, chociaż zdarzają się wyjątki; wśród barier podejmowania pracy można wymienić strach przed odrzuceniem, zbyt poważny stopień niepełnosprawności, niechęć ze strony rodziców czy opiekunów, strach przed utratą zasiłku; rozwiązaniem może być uświadomienie i przekonanie zarówno pracowników WTZ jak i opiekunów i podopiecznych o pozytywnych aspektach podejmowania pracy, zmiana ich myślenia;
- wśród najważniejszych barier systemowych można wymienić te leżące po stronie pracodawców, zakładów pracy, które nie chcą lub boją się zatrudniania osób niepełnosprawnych, świadomość na temat niepełnosprawności jest bardzo nikła – potrzebują edukacji; problemem jest konstrukcja systemu – są WTZ, ale nie ma kolejnego szczebla, czyli zakładów pracy chronionej, która dawałaby możliwość pracy

osobom, które wcześniej do takich ośrodków uczęszczały; duża barierą są ograniczone środki finansowe; problematyczne są zapisy dotyczące regulacji prawnych związanych z sytuacją osób, które podejmą już pracę – kwestia utraty zasiłku lub przyjmowania osób w miejsce tych, które podjęły już pracę;

- wielu pracowników WTZ pomaga swoim podopiecznym w poszukiwaniu pracy;
- podopieczni WTZ biorą udział w stażach/praktykach, zakres ich trwania jest różny; część WTZ współpracuje ze stałymi instytucjami; zakres praktyk przeważnie dotyczy wykonywania prostych prac, z którymi podopieczni są w stanie sobie poradzić;
- do głównych problemów z realizacją praktyk należą problemy z komunikacją osób niepełnosprawnych z otoczeniem, problemy z zaaklimatyzowaniem się w nowym środowisku, znalezienie miejsca na odbycie staży i praktyk, osoby niepełnosprawne nie radzą sobie z wymaganiami stawianymi w miejscu pracy, bariery formalne, a także problemy techniczne związane z dojazdem do miejsca pracy;
- część z podopiecznych WTZ znalazła pracę zarobkową, część zrezygnowała za namową rodziców lub opiekunów; okres przygotowania do pracy zarobkowej trwać może od kilku do kilkunastu lat;
- część z WTZ współpracuje z biznesem, zakres współpracy jest różny – poprzez przygotowywanie np. kartek świątecznych dla firm, czy organizowanie jakichś eventów, możliwość odbywania praktyk; korzyści z takiej współpracy są spore, np. związane z podniesieniem świadomości wśród firm prywatnych czy samo zaangażowanie podopiecznych w jakieś inicjatywy; współpraca często jest długotrwała, niektóre inicjatywy są cykliczne;
- większość WTZ chciałaby współpracować z biznesem, szczególnie jeśli będzie to usankcjonowane prawnie; niektóre WTZ obawiają się współpracy z firmami prywatnymi;
- wiele WTZ współpracuje z samorządami; przynależność służbowa, pomoc finansowa i merytoryczna; stopień zadowolenia ze współpracy jest różny – większość badanych

jest zadowolona ze współpracy, która układa się gładko, samorządy są zaangażowane we współpracę, widzą korzyści zarówno dla WTZ jak i samych siebie, często same wychodzą z inicjatywami; kilku badanych stwierdziło jednak, że samorządy się nie angażują, często nawet nie reagują na prośby o pomoc lub przekazują minimum, a reszta już ich po prostu nie interesuje, nie wspominając o inicjatywach własnych; szczególnie przydatna byłaby pomoc organizacyjna, finansowa, ale czasami także doradcza, np. możliwość skorzystania z porad prawnika, na którego WTZ po prostu nie stać;

- część z badanych wskazało, że prowadzi coś na kształt działalności gospodarczej lub o tym myśli; część stwierdziła, że się tego boi;
- większość zna pojęcie i specyfikę spółdzielni socjalnych; część obawia się, czy założenie takiego podmiotu to dobry pomysł – obawiają się, czy utrzymają się na rynku, o problemy lokalowe, kwestie zarządzania;
- pomysły na działalność spółdzielni socjalnych były różne – rękodzieło, gastronomia, prace porządkowe; wśród podmiotów zaangażowanych w tworzenie takich działalności wskazywano na WTZ, JST, Stowarzyszania, władze lokalne a także przedstawicieli sfery biznesu;
- zdecydowana większość badanych uważa, że samorząd powinien być zaangażowany i zainteresowany współpracą, powodem takiego podejścia są kwestie prawne – czy samorząd będzie mógł zlecić pewne prace placówce i nie będzie to podlegało pod ustawę o zamówieniach publicznych czy pod zasadę zdrowej konkurencji; wśród podmiotów, które mogłyby być zainteresowane współpracą wymieniano OPS (ze względu na przynależność do tych podmiotów), fundacje, stowarzyszenia (podmioty, które orientują się w sytuacji osób niepełnosprawnych);
- podopieczni powinni przechodzić przez szkolenia dodatkowe, mające ułatwić im podjęcie pracy; szkolenia powinny być oferowane również kadrze zarządzającej oraz osobom koordynującym: marketingowe, z zarządzania, biznesplan;

- spółdzielnie powinny być kierowane przez osobę z zewnątrz lub ewentualnie terapeutę/opiekuna;
- osoba kierująca powinna orientować się w specyfice pracy z osobami niepełnosprawnymi oraz mieć zdolności menadżerskie;
- 1 asystent osoby niepełnosprawnej powinien mieć pod opieką ok. 5 osób, chociaż zależy to od rodzaju pracy i stopnia niepełnosprawności;
- badani byliby zainteresowani współpracą spółdzielni z samorządem; korzyści mogłyby być lokalowe, prestiż, poczucie docenienia przez władzę samorządową; korzyści dla władzy to możliwość pochwalenia się pomocą osobom niepełnosprawnym;
- pracownicy WTZ słabo orientują się w działaniach z zakresu CSR podejmowanych przez lokalne firmy; chętnie by z nimi współpracowali w spółdzielniach, ale mają dużo obaw;
- część osób uważa, ze pomoc pośredników w sprzedaży i dystrybucji produktów wytwarzanych w ramach spółdzielni byłaby bardzo wskazana i na pewno by z niej skorzystali; inni są zdania, ze to tworzy dodatkowe koszty i nie jest to dobry pomysł;
- WTZ powinny współpracować ze spółdzielniami; podstawą jest możliwość zatrudniania pracowników WTZ w spółdzielniach, możliwość polecania podopiecznych spółdzielniom, a także możliwość powrotu do warsztatów, jeśli podopieczny nie sprawdziłby się w pracy w spółdzielni; pracownicy powinni otrzymać odpowiednie wsparcie psychiczne do podejmowania pracy;
- część warsztatów jest już ukierunkowywana na konkretne działania i przygotowuje podopiecznych do podjęcia odpowiedniej pracy; część uważa, że nie jest możliwe określenie kryteriów przyjęcia podopiecznych pod kątem przyszłej pracy, inni uważają, ze takie kryteria można określić i z nich korzystać; współpraca ze spółdzielniami na zasadzie praktyk/staży to dobre rozwiązanie;

- większość uważa, że spółdzielnia powinna działać jako podmiot niezależny od WTZ, z własną kadrą; ewentualnie niektóre elementy mogłyby być wspólne typu administracja; dokształcanie pracowników WTZ w sytuacji, gdyby były to podmioty niezależne, nie byłoby konieczne.

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

REKOMENDACJE

BADANIE ILOŚCIOWE

- Wszelkie przesłanki z przeprowadzonego badania wskazują przede wszystkim na zwiększenie świadomości, wśród rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych, ale także samych kierowników warsztatów, na temat przepisów prawnych dotyczących podjęcia pracy przez podopiecznych. Najistotniejsze jest by te osoby zdawały sobie sprawę, że osoby niepełnosprawne w momencie podjęcia pracy nie stracą możliwości otrzymywania rent socjalnych.
- Warto byłoby przeprowadzać zajęcia pokazowe dla rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych mające na celu podwyższenie ich świadomości nt. radzenia sobie ich dzieci w pracowniach terapeutycznych w warsztacie.
- Warto zwrócić uwagę, że wiedza wśród społeczeństwa oraz przyszłych pracodawców o osobach niepełnosprawnych jest bardzo znikoma. Bardzo często pojawia się problem z komunikacją czy trudność w odnalezieniu się w sytuacji bezpośredniego kontaktu z niepełnosprawnym. Dobrym rozwiązaniem byłoby także przed wysłaniem uczestnika WTZ do pracy zapoznać pracodawcę ze specyfiką współpracy z osobą niepełnosprawną.
- Należałoby zrealizować działania marketingowe, które pokażą samorządom, pracodawcom czy firmom korzyści ze współpracy z osobami niepełnosprawnymi. Podobnie jak w przypadku rodziców ciekawym doświadczeniem byłaby z pewnością możliwość zobaczenia jak radzą sobie takie osoby w działaniach prowadzonych w pracowniach.
- W trakcie procesu przygotowawczego uczestnika do przyszłej pracy nawiązywać jeszcze więcej kontaktów z biznesem, które mogą zaowocować współpracą z przyszłymi spółdzielniami socjalnymi działającymi przy WTZ. Pokazać im dobre praktyki, które miały miejsce z innymi firmami.

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

- Zdecydowanie należałoby zwiększyć stan wiedzy na temat spółdzielni socjalnych wśród pracowników oraz kierownictwa WTZ poprzez szkolenia, prelekcje czy spotkania z osobami, które prowadzą taką działalność.
- Z pewnością organizacje prowadzące szkolenia w tym zakresie powinny oferować wsparcie merytoryczne oraz prawne w początkowej fazie działania, a także przedstawiać przykłady funkcjonowania już istniejących spółdzielni w różnych dziedzinach życia.
- Organizacja spotkań z marketingowcami, PR-owcami, biznesmenami, którzy wskażą pewne branże, w których spółdzielnia mogłaby funkcjonować, ale także przedstawią pomysły na zdobycie kontaktów z przedsiębiorstwami oraz na szybki rozwój spółdzielni. Ponieważ jak wynika z badań, WTZ nie mają wiedzy w jakich branżach, na jakich rynkach rozpoczynać działalność. Dlatego tak istotnym okazuje się wsparcie ich działań na samym początku rozwoju oraz kontynuowanie ich w pierwszym etapie funkcjonowania. Takie działania z pewnością przyczynią się do zniwelowania ryzyka.
- Określenie zasad współpracy pomiędzy warsztatami a spółdzielnią, samorządem czy biznesem.
- Przygotowywanie pracowni terapeutycznych oraz ich uczestników pod profil działalności spółdzielni, tak aby uczestnik kończąc pobyt w WTZ był przygotowany do pracy w spółdzielni.
- Należy rozwiać wszelkie wątpliwości związane z ewentualnym powrotem uczestnika do warsztatu w razie niepowodzenia w pracy w spółdzielni.
- Również warto skupić się na ofercie skierowanej do samorządów lokalnych, z którymi wiele warsztatów już współpracuje. Z pewnością jest to „odbiorca", który będzie starał się korzystać z usług spółdzielni ze swojego terenu i jednocześnie będzie ją promował. Jak wynika z badań warsztaty nadal powinny współpracować z samorządami w takim zakresie jak dotychczas czyli prowadzić realizację zleceń, usług gastronomicznych, wykonywać okolicznościowe stroiki czy kartki co daje

możliwość stworzenia dobrego wizerunku jednostce samorządu terytorialnego, a warsztatom korzyści finansowe przeznaczane na integrację podopiecznych na rynku pracy. Nie wykluczone, że ta współpraca z biegiem czasu może ulec poszerzeniu o dodatkowe obszary czy wyroby.

BADANIE JAKOŚCIOWE

Z powyższych wniosków można wystawić przede wszystkim jedną bardzo ważną rekomendację: potrzebne jest uświadomienie wielu kręgom, nie tylko skupionym wokół podopiecznych, czym jest niepełnosprawność oraz znaczenia angażowania takich osób w pracę zarobkową.

Społeczeństwo pojmuje niepełnosprawność jako niepełnosprawność ruchową co jest poważnym błędem, ponieważ są to dwa różne bieguny. W jednym z warsztatów, podczas realizacji wywiadu pogłębionego Pani Kierownik opisała sytuację kiedy to podopieczni odbywali praktyki w muzeum. Brali oni udział przy zmianie wystaw, organizacji wystaw, witali przybyłych gości na wernisaże oraz uczestniczyli przy wszelkiego rodzaju pracach porządkowych. Współpracowali tam z osobami pełnosprawnymi. Obie te grupy na początku wspólnych działań musiały się dobrze poznać. Okres adaptacji pozwolił na poznanie się, na wypracowanie sposobów komunikacji i na „przyzwyczajeniu" się do siebie. Po tym etapie niepełnosprawni byli tam traktowani jak równorzędni pracownicy tzn. wspólna przerwa śniadaniowa czy kawowa. Po takim doświadczeniu pracownicy muzeum stwierdzili, że mieli całkowicie inne wyobrażenie o niepełnosprawności, ale cieszą się, że mogli poznać osoby niepełnosprawne intelektualnie. Jak sami stwierdzili, na początku była pewna bariera, ponieważ nikt z nich nie wiedział do końca jak ma postępować z takimi osobami, a potem nastąpiła „naturalność" w kontaktach.

Podobna sytuacja miała miejsce w klubie studenckim, gdzie odbywają się koncerty czy kiermasze świąteczne. Podczas jednego z takich kiermaszów swoje stoisko miał warsztat. Sprzedawali oni własne produkty, a na stoisku pracowali podopieczni. Jak określiła to Pani Kierownik była to „bardzo dobra lekcja" dla nas wszystkich. Studenci zauważyli bardzo

ważną rzecz, że nieodłącznym „elementem" wszelkich kampanii społecznych związanych z osobami niepełnosprawnymi jest osoba na wózku inwalidzkim, a przecież to nie jest jedyna niepełnosprawność. Studenci dowiedzieli się o wiele więcej czym jest niepełnosprawność intelektualna, a dodatkowo byli zachwyceni wyrobami uczestników warsztatów. Takie działania są najlepszą kampanią uświadamiającą społeczeństwo o niepełnosprawności intelektualnej.

- Konieczność prowadzenia szkoleń, spotkań, pogadanek dla rodziców/opiekunów osób niepełnosprawnych uświadamiających, że możliwe jest podejmowanie przez podopiecznych pracy zarobkowej/pracy w spółdzielniach socjalnych. Na takich spotkaniach powinno dążyć się do zmiany mentalności i zmniejszenia obaw rodziców o to, czy dzieci sobie poradzą, ponadto powinny być poruszane aspekty prawne związane z ewentualną utratą lub nie zasiłku socjalnego. Konieczne jest uświadomienie **Rodzicom, że mogą być bardziej spokojni i wierzyć w swoje dzieci, dzięki czemu sami podopieczni mogą czuć się bardziej pewni siebie i uwierzyć we własne możliwości.**
- Podnoszenie kwalifikacji osób niepełnosprawnych w celu lepszego przygotowania ich do wejścia na rynek pracy. Dużym zainteresowaniem cieszyły się kursy z technik sprzedaży, ekonomii społecznej oraz prawa dla uczestników WTZ.
- Kampanie informacyjne skierowane do władz samorządowych oraz osób ze świata biznesu. Szczególnie tej ostatniej grupie przydałaby się większa wiedza na temat niepełnosprawności, iż nie należy się jej bać, można pomagać i odnosić przy tym korzyści dla własnej działalności – nie tylko wizerunkowe. Kampania informacyjna na temat warsztatów oraz powstawania spółdzielni socjalnych, ich specyfiki oraz możliwych korzyści dla obu stron.
- Szkolenia i kampanie informacyjne dla pracowników WTZ na temat spółdzielni socjalnych. Pomimo iż, wiedza w tym zakresie jest, nadal istnieje bardzo dużo obaw, czy powstanie i funkcjonowanie takiego podmiotu będzie miało sens.

- Stworzenie bazy „dobrych praktyk" – przykładów spółdzielni, którym się udało rozwinąć działalność i które z powodzeniem funkcjonują na rynku. Interesująca dla spółdzielni mogłaby być też baza pomysłów na biznes, które mogłyby mieć szanse powodzenia.
- Pomoc przy nawiązywaniu kontaktów między światem biznesu a spółdzielniami, a także pomoc w „rozkręceniu" biznesu. Szczególnie pomoc ze strony ekspertów zewnętrznych znających się na ekonomii i marketingu. Głównie chodzi o wiedzę z zakresu pisania biznesplanów, rachunkowości/księgowości, elementów prawnych, które mogą być przydatne przy prowadzeniu tego typu działalności, podstawową wiedzę marketingową – jak sprzedać produkt, jak go wypromować, dotrzeć do klienta. Przydatna byłaby także wiedza z zakresu prowadzenia negocjacji, technik sprzedaży czy obsługi klienta.
- Dokładne określenie w przepisach prawa zasad współpracy WTZ i spółdzielni socjalnych, a także ewentualnej współpracy z samorządami oraz firmami prywatnymi, a do tego kampania informacyjna.
- Konieczność rozwiązania kwestii ewentualnego powrotu podopiecznych do warsztatów, jeśli nie powiedzie im się na rynku pracy.
- Proponowanie szkoleń dla kadry zarządzającej spółdzielniami, a także dla asystentów osób niepełnosprawnych, które pomogłyby im kooperować lub prowadzić takie podmioty.
- Konieczność uświadomienia władzom samorządowym, iż współpraca z WTZ może przynieść korzyści obu stronom (np. dla samorządu może to być okazja na wykazanie, iż jest zaangażowany w sprawy osób niepełnosprawnych), wskazanie jak władza może pomóc w rozwoju i funkcjonowaniu WTZ – np. pomoc w pisaniu wniosków o uzyskanie finansowania, wyszukiwanie programów czy projektów, w których warsztaty mogłyby wystartować i uzyskać dodatkowe środki, pomoc prawna, pomoc organizacyjna. Uświadomienie samorządowcom, iż ich wsparcie (nie tylko finansowe,

ale również w postaci np. wspólnej organizacji eventów czy zaangażowania w jakieś prace w terenie, np. opieka nad terenami zielonymi) może dużo znaczyć dla zarządzających oraz podopiecznych – sam fakt, że władza się interesuje i angażuje jest budujący. Rozwiązaniem może być organizowanie cyklicznych spotkań z przedstawicielami samorządów i WTZ, na których omawiane będą sprawy problemowe oraz poszukiwane będą sposoby ich rozwiązania, polepszenia wzajemnej współpracy.

- Należy uregulować kwestie związane ze zlecaniem przez samorządy zadań powstałym spółdzielniom, co umożliwi im funkcjonowanie, a także będzie poprawiać ich konkurencyjność na rynku. Należy rozważyć w jaki sposób spółdzielnie mogłyby pozyskiwać klientów przy obecnie funkcjonującej ustawie o zamówieniach publicznych, jak również, co niezmiernie istotne, jak jednostki samorządu terytorialnego mogłyby takie prace zlecać właśnie spółdzielniom socjalnym. Korzyścią dla samorządów w tym wypadku byłoby wspieranie osób niepełnosprawnych i kreowanie postaw przedsiębiorczych w tej grupie. A dzięki temu spółdzielnie zdobywały kolejne doświadczenia i dalsze środki na rozwój stając się tym samym coraz bardziej konkurencyjni. Z pewnością byłaby to reklama dla jednostek samorządowych i możliwość aktywizacji osób niepełnosprawnych.

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

SPIS RYSUNKÓW

Rysunek 1. Okres funkcjonowania WTZ 11
Rysunek 2. Liczba zatrudnionych osób w WTZ 12
Rysunek 3. Ilu spośród obecnych uczestników WTZ przebywa w warsztacie 17
Rysunek 4. Typ niepełnosprawności wiodącej reprezentowany przez uczestników WTZ 19
Rysunek 5. Czy WTZ posiada listę oczekujących na przyjęcie? 21
Rysunek 6. Jakie typy niepełnosprawności wiodącej reprezentują osoby oczekujące na przyjęcie do WTZ? 22
Rysunek 7. Pracownie prowadzone w WTZ 25
Rysunek 8. Czy obecni podopieczni WTZ wykonywali kiedykolwiek pracę w formie praktyk/staży? 29
Rysunek 9. Czy praktyki/staże podejmowane przez uczestników WTZ skutkowały podjęciem przez nich pracy? 31
Rysunek 10. Czy podopieczni WTZ podejmowali próby podjęcia pracy? 33
Rysunek 11. Czy podopieczni podejmujący próby podjęcia pracy napotkali bariery/problemy w tym zakresie? 36
Rysunek 12. Ilu podopiecznych WTZ dzięki próbom podjęcia zatrudnienia zyskało stałe miejsce pracy? 37
Rysunek 13. Dotychczasowa współpraca WTZ z biznesem 39
Rysunek 14. Forma współpracy z biznesem 40
Rysunek 15. Czy widzieliby Państwo możliwość rozszerzenia zakresu współpracy z biznesem, gdyby WTZ miał ustawowo zagwarantowaną możliwość prowadzenia działalności gospodarczej? 41
Rysunek 16. Forma współpracy z samorządem 42
Rysunek 17. Czy widzą Państwo możliwość zaangażowania podopiecznych WTZ w pracę zarobkową? 46
Rysunek 18. Ilu uczestników WTZ na obecnym etapie byłoby w stanie rozpocząć pracę zarobkową? 47
Rysunek 19. Jakie prace mogliby wykonywać uczestnicy WTZ? 53
Rysunek 20. Podmiot prowadzący WTZ 56
Rysunek 21. Czy organizacja prowadząca WTZ podejmowała wcześniej próby działalności gospodarczej lub odpłatnej działalności statutowej? 57
Rysunek 22. Jaka była skala/zasięg działalności? 58
Rysunek 23. Czy organizacja prowadząca WTZ podejmowała kiedykolwiek próbę założenia? 60
Rysunek 24. Czy spotkali się Państwo z pojęciem spółdzielni socjalnej? 61
Rysunek 25. Czy spotkali się Państwo ze spółdzielnią socjalną prowadzoną przez osoby prawne (samorządy, organizacje pozarządowe lub kościelne osoby prawne)? 62
Rysunek 26. Czy myśleli Państwo o prowadzeniu tego typu spółdzielni? 63

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

SPIS TABEL

Tabela 1. Liczba zatrudnionych osób w WTZ 13
Tabela 2. Liczba podopiecznych w WTZ 16
Tabela 3. Liczba uczestników WTZ z uwzględnieniem lat uczestnictwa 17
Tabela 4. Ilu spośród obecnych uczestników WTZ przebywa w warsztacie 18
Tabela 5. Typ niepełnosprawności wiodącej reprezentowany przez uczestników WTZ 20
Tabela 6. Ile osób jest na liście oczekujących na przyjęcie do WTZ? 21
Tabela 7. Jakie typy niepełnosprawności wiodącej reprezentują osoby oczekujące na przyjęcie do WTZ? 23
Tabela 8. Liczba uczestników wykonujących pracę w formie praktyk z podziałem na warsztaty 30
Tabela 9. Liczba uczestników wykonujących pracę w formie staży z podziałem na warsztaty 31
Tabela 10. Liczba uczestników WTZ, którzy podjęli pracę dzięki odbyciu praktyk/staży 32
Tabela 11. Liczba uczestników, którzy podjęli pracę dzięki odbyciu praktyk/staży z podziałem na warsztaty 32
Tabela 12. Liczba podopiecznych podejmujących próby podjęcia pracy 34
Tabela 13. Liczba uczestników w poszczególnych WTZ, którzy podejmowali próby podjęcia pracy z podziałem na warsztaty 34
Tabela 14. Ilu podopiecznych WTZ dzięki próbom podjęcia zatrudnienia zyskało stałe miejsce pracy? 38
Tabela 15. Jednostki samorządowe, z którymi współpracują WTZ z podziałem na warsztaty 43
Tabela 16. Ilu uczestników WTZ na obecnym etapie byłoby w stanie rozpocząć pracę zarobkową? 48
Tabela 17. Liczba uczestników WTZ, która na obecnym etapie byłoby w stanie rozpocząć pracę zarobkową z podziałem na warsztaty 49
Tabela 18. Jakie prace mogliby wykonywać uczestnicy WTZ z podziałem na warsztaty? 54
Tabela 19. Osoby (funkcje/stanowiska) biorące udział w przedsięwzięciu. 58
Tabela 20. Szkolenia, w których powinni brać udział uczestnicy WTZ/asystenci osób niepełnosprawnych/ kadra zarządzająca. 104

ZAŁĄCZNIK NR 1 – Ankieta PAPI przeprowadzona z przedstawiciel(k)ami warsztatów terapii zajęciowej.

Szanowni Państwo,

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu wraz ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych i Konimpex Sp. z.o.o. realizuje projekt „Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ". W ramach projektu realizujemy badanie pozwalające skonstruować adekwatny do lokalnych warunków model usprawnienia i ułatwienia warsztatom terapii zajęciowej działań z zakresu aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Model przewiduje możliwość tworzenia spółdzielni socjalnych przy WTZ. Państwa wiedza i doświadczenie w pracy w warsztatach terapii zajęciowej są ważnym ogniwem w usprawnieniu systemu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Zwracamy się do Państwa z gorącą prośbą o wzięcie udziału w badaniu. Wszystkie dane otrzymane od Państwa stanowić będą materiał badawczy i będą dostępne w formie analiz i raportów.

1. Proszę określić jak długo funkcjonuje WTZ:
   a) 0-1 lat
   b) 2-5 lat
   c) 6-10 lat
   d) 11-15 lat
   e) powyżej 15 lat

2. Ile osób jest zatrudnionych w WTZ (umowa o pracę, zlecenie, dzieło, umowa wolontariacka, staż)?

Stanowisko	**Liczba pracowników**	**Krótki opis zakresu obowiązków**
Terapeuta		

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

Psycholog		
Pracownik socjalny		
Doradca zawodowy		
Rehabilitant		
Trener pracy		
Pracownik administracyjny (w tym dyrektor WTZ)		

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Inne, jakie……		

3. Ilu podopiecznych uczestniczy w WTZ? Proszę wskazać liczbę.
   …….

4. Ilu spośród obecnych uczestników WTZ przebywa w warsztacie:

	Liczba uczestników w WTZ
Do 1 roku	
Powyżej 1 roku, poniżej 3 lat	
Powyżej 3 lat, poniżej 6 lat	
Powyżej 6 lat, poniżej 9 lat	
Powyżej 9 lat	

5. Jaki typ niepełnosprawności wiodącej reprezentują uczestnicy WTZ?

Kod / symbol	**Schorzenia przyporządkowane kodowi**	**Liczba uczestników w WTZ**
01-U	upośledzenie umysłowe	
02-P	choroby psychiczne	
03-L	zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu	
04-O	choroby narządu wzroku	
05-R	upośledzenie narządu ruchu	
06-E	epilepsja	
07-S	choroby układu oddechowego i krążenia	
08-T	choroby układu pokarmowego	
09-M	choroby układu moczowo - płciowego	
10-N	choroby neurologiczne	
11-I	inne, w tym schorzenia: endokrynologiczne, metaboliczne, zaburzenia enzymatyczne, choroby zakaźne i odzwierzęce, zeszpecenia, choroby układu krwiotwórczego	

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

6. Czy WTZ posiada listę oczekujących na przyjęcie?
   a) tak
   b) nie [ANK.: Przejdź do pytania nr 9]

7. Ile osób jest na liście oczekujących na przyjęcie do WTZ? Proszę podać liczbę.
   ……

8. Jakie typy niepełnosprawności wiodącej reprezentują osoby oczekujące na przyjęcie do WTZ?

Kod / symbol	**Schorzenia przyporządkowane kodowi**	**Liczba osób oczekujących na przyjęcie do WTZ?**
01-U	upośledzenie umysłowe	
02-P	choroby psychiczne	
03-L	zaburzenia głosu, mowy i choroby słuchu	
04-O	choroby narządu wzroku	
05-R	upośledzenie narządu ruchu	
06-E	epilepsja	
07-S	choroby układu oddechowego i krążenia	
08-T	choroby układu pokarmowego	
09-M	choroby układu moczowo - płciowego	
10-N	choroby neurologiczne	
11-I	inne, w tym schorzenia: endokrynologiczne, metaboliczne, zaburzenia enzymatyczne, choroby zakaźne i odzwierzęce, zeszpecenia, choroby układu krwiotwórczego	

9. Jakie pracowni prowadzi WTZ oraz jakie czynności związane z aktywizacją zawodową wykonują w nich uczestnicy? [ANK.: Można wskazać więcej niż jedną odpowiedź]

Pracownie	**Czynności zawodowe**
a) pracownia komputerowa	
b) pracownia gospodarstwa domowego	

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

c) pracownia ogrodnicza	
d) pracownia muzyczna	
e) pracownia plastyczna/artystyczna	
f) pracownia stolarska	
g) pracownia ceramiczna	
h) pracowania krawiecka	
i) inna pracownia ……..	
j) inna pracownia	

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

……..	
k) inna pracownia ……..	
l) inna pracownia ……..	
m) inna pracownia ……..	

10. Czy obecni podopieczni WTZ wykonywali kiedykolwiek pracę w formie praktyk/staży: [ANK.: Można wskazać więcej niż jedną odpowiedź]

	tak	**nie**	**Liczba uczestników**
praktyk			
staży			

11. Czy praktyki/staże podejmowane przez uczestników WTZ skutkowały podjęciem przez nich pracy?
    a) tak
    b) nie [ANK.: Przejdź do pyt. nr 13]

12. Ilu uczestników WTZ podjęło pracę dzięki odbyciu praktyk/staży? Proszę wskazać liczbę.
    ……

13. Czy podopieczni WTZ podejmowali próby podjęcia pracy (np. udział w rozmowie kwalifikacyjnej, rozsyłanie CV)?
    a) tak
    b) nie [ANK.: Przejdź do pytania nr 18]

14. Ilu podopiecznych podejmowało takie próby? Proszę wskazać liczbę:
    ……

15. Czy podopieczni podejmujący próby podjęcia pracy napotkali bariery/problemy w tym zakresie?
    a) tak
    b) nie [ANK.: Przejdź do pytania nr 17]

16. Jakie wystąpiły główne problemy podczas podejmowanych przez uczestników prób podjęcia pracy?
    1)……
    ……
    ……
    2)……
    ……
    ……
    3)……
    ……
    ……
    4)……
    ……
    ……
    5)……
    ……
    ……

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

17. Ilu podopiecznych WTZ dzięki próbom podjęcia zatrudnienia zyskało stałe miejsce pracy?

	Ogólna liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy	Liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż rok	Liczba uczestników, którzy zyskali stałe miejsce pracy na dłużej niż trzy lata
Na otwartym rynku pracy			
Na chronionym rynku pracy			

18. Czy WTZ współpracował do tej pory z biznesem ?
    a) tak
    b) nie [ANK.: Przejdź do pytania nr 22]

19. Z jakimi firmami (wielkość przedsiębiorstwa, forma prawna, branża)?

Wielkość przedsiębiorstwa (np. małe/średnie/duże)	Status przedsiębiorstwa (ZPCH, ZAZ, firmy prywatne)	Branża	Forma współpracy a) realizacja zleceń b) sponsoring c) darowizny na cele statutowe d) praktyki/staże dla uczestników e) wsparcie merytoryczne/doradcze f) inna , jaka?	Czas trwania współpracy

20. Czy widzieliby Państwo możliwość rozszerzenia zakresu współpracy z biznesem, gdyby WTZ miał ustawowo zagwarantowaną możliwość prowadzenia działalności gospodarczej?
    a) tak
    b) nie [ANK.: Przejdź do pytania nr 22]

21. W jakiej formie mogłaby przebiegać taka współpraca?
    ……
    ……
    ……
    ……
    ……
    ……
    ……
    ……

22. Czy w przeszłości WTZ współpracował z samorządem w którejś z następujących form:

Pełna nazwa instytucji (np. Urząd Gminy w Powidzu)	Forma współpracy a) realizacja zleceń b) dotacje c) praktyki/staże dla uczestników d) wsparcie merytoryczne/doradcze e) udostępnienie lokalu f) inna , jaka?	Czas trwania współpracy

23. Czy widzą Państwo możliwość zaangażowania podopiecznych WTZ w pracę zarobkową?
    a) tak
    b) nie [ANK.: Przejdź do pytania nr 26]

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

24. Ilu uczestników WTZ na obecnym etapie byłoby w stanie rozpocząć pracę zarobkową:

	Liczba osób/uczestników WTZ
na względnie samodzielnym stanowisku	
na samodzielnym stanowisku po wcześniejszym specjalistycznym przeszkoleniu	
wyłącznie pod nadzorem innego pracownika	
wyłącznie na stanowisku pracy technicznie przygotowanym pod daną osobę niepełnosprawną	

25. Jakie prace mogliby wykonywać uczestnicy WTZ?

	Liczba osób/ uczestników WTZ
czasochłonne (np. filcowanie, renowacja mebli)	
dokładne (np. przykręcanie śrubek, wycinanie uszczelek, nawlekanie koralików)	
artystyczne (np. malowanie elementów)	
powtarzalne (np. praca przy taśmie produkcyjnej, konfekcjonowanie)	
wymagające dłuższej koncentracji (np. liczenie, znakowanie, metkowanie)	
polegające na sprzątaniu	
wymagające intensywnego wysiłku fizycznego (np. przenoszenie ciężarów, mycie aut)	
wymagające kreatywności (np. florystyka, tworzenie biżuterii/kartek)	
wymagające odporności na stres (np. praca przy taśmie/na akord)	
prace manualne wieloczynnikowe (np. składanie długopisów, renowacja mebli)	
wymagające pracy grupowej (np. pielęgnacja zieleni, proste prace remontowo-budowlane, sprzątanie po remoncie)	
polegające na kontakcie z klientem (np. sprzątanie mieszkań, sprzedaż wyrobów)	
wymagające czynności wykonywanych samodzielnie (np. robienie zakupów, sprzątanie nagrobków, wyprowadzanie psa)	
inne, jakie ? (np.)	

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

26. Podmiotem prowadzącym WTZ jest:
    a) organizacja pozarządowa
    b) jednostka samorządu terytorialnego (przejdź do pytania nr 32)
    c) inny podmiot prawny

27. Czy organizacja prowadząca WTZ podejmowała wcześniej próby działalności :

	tak	nie [ANK.: Przejdź do pytania nr 32]
gospodarczej		
odpłatnej działalności statutowej		

28. W jakiej branży funkcjonowała?

    ……
    ……
    ……
    ……

29. Jaka była skala/zasięg działalności? Można wybrać więcej niż jedną odpowiedź.
    a) gminny
    b) powiatowy
    c) wojewódzki
    d) krajowy
    e) ponadnarodowy

30. Jakie osoby (funkcje/stanowiska) brały udział w przedsięwzięciu?

    ……
    ……
    ……

31. Na jakie problemy/bariery natrafiła organizacja przy okazji prowadzenia wyżej wskazanej działalności?

    ……
    ……
    ……
    ……
    ……
    ……
    ……
    ……..

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

STOWARZYSZENIE NA RZECZ SPÓŁDZIELNI SOCJALNYCH
KonimpeX
ROPS
Patronat honorowy: MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO MAREK WOŹNIAK

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

32. Czy organizacja prowadząca WTZ podejmowała kiedykolwiek próbę założenia :

	tak	nie
Zakładu Aktywności Zawodowej		
Zakładu Pracy Chronionej		

33. Czy spotkali się Państwo z pojęciem spółdzielni socjalnej?
    a) tak
    b) nie **[ANK.: Dziękujemy za wypełnienie ankiety!]**
34. Czy spotkali się Państwo ze spółdzielnią socjalną prowadzoną przez osoby prawne (samorządy, organizacje pozarządowe lub kościelne osoby prawne)?
    a) tak
    b) nie **[ANK.: Dziękujemy za wypełnienie ankiety!]**

35. Czy myśleli Państwo o prowadzeniu tego typu spółdzielni?
    a) zdecydowanie tak
    b) raczej tak
    c) trudno powiedzieć
    d) raczej nie
    e) zdecydowanie nie

Dziękujemy za wypełnienie ankiety!

ZAŁĄCZNIK NR 2 – Scenariusz indywidualnego wywiadu pogłębionego przeprowadzonego z przedstawiciel(k)ami warsztatów terapii zajęciowej.

Szanowni Państwo,

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu wraz ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych i Konimpex Sp. z.o.o. realizuje projekt „Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ". W ramach projektu realizujemy badanie pozwalające skonstruować adekwatny do lokalnych warunków model usprawnienia i ułatwienia warsztatom terapii zajęciowej działań z zakresu aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Model przewiduje możliwość tworzenia spółdzielni socjalnych przy WTZ. Państwa wiedza i doświadczenie w pracy w warsztatach terapii zajęciowej są ważnym ogniwem w usprawnieniu systemu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Zwracamy się do Państwa z gorącą prośbą o wzięcie udziału w badaniu. Wszystkie dane otrzymane od Państwa stanowić będą materiał badawczy i będą dostępne w formie analiz i raportów.

Scenariusz indywidualnego wywiadu pogłębionego przeprowadzonego z przedstawiciel(k)ami warsztatów terapii zajęciowej.

Rozgrzewka – przedstawienie się moderatora/ki [10 min.]

Wyjaśnienie jaki jest cel projektu oraz, szczegółowo, cel spotkania.

Podstawowe zasady prowadzenia wywiadu:

- zapis audio (rozmowa musi być nagrywana),
- anonimowość (przy interpretacji danych nie będzie ujawnione, kto wypowiadał daną opinię),
- otwartość i szczerość wypowiedzi (zapewnienie, że każda wypowiedź respondenta/ki jest dobra, ważna i nie ma tu odpowiedzi ani dobrych ani złych)

  umożliwia poznanie rzeczywistych opinii, odczuć i oczekiwań rozmówców.

Rozmowa potrwa ok.2- 3 h.

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ

1. Na początku rozmowy chciał(a)bym zapytać jakie stosują Państwo kryteria rekrutacyjne w procesie rekrutacji uczestników do WTZ?
2. Ile osób jest na liście oczekujących na przyjęcie do WTZ?
   Jaki odsetek tych osób w Pana/i opinii, z różnych przyczyn, nie nadaje się do uczestnictwa w WTZ?

A	B	C
Całkowita liczba osób oczekujących	Liczba osób, które nadają się do terapii	Liczba osób, które, mimo wskazania do terapii, nie nadają się do uczestnictwa w WTZ

   JEŚLI LICZBA **A** RÓWNA SIĘ LICZBIE **B** NIE ZADAJEMY DALSZYCH PYTAŃ:

   Jakie są to przyczyny? Dlaczego w Pana/i opinii WTZ nie jest w stanie zrealizować wobec tych osób skutecznego procesu rehabilitacji społecznej i zawodowej?

3. Czy WTZ współpracuje z ekspertami/ekspertkami specjalizującymi się w motywowaniu osób niepełnosprawnych do pracy?
   a) Jeśli nie, to dlaczego?
   b) Jeśli tak:
   - jakie są dostrzegalne efekty jego/jej pracy?
   - czy są to osoby zatrudnione bezpośrednio w WTZ czy specjaliści/specjalistki zewnętrzni/e? (jeśli zewnętrzni/e to skąd?)
   - z jakimi podmiotami współpracowali Państwo w zakresie motywacji uczestników do pracy? (np. PUP, OPS, NGO)?

4. Czy uczestnicy WTZ są Pana/Pani zdaniem chętni do podjęcia stałej pracy? Dlaczego tak/nie? Jakie potencjalne problemy/bariery identyfikują Państwo po stronie nastawienia uczestników WTZ do przyszłej pracy, ich motywacji, wyobrażeń w obszarze zmian statusu? Z czego one mogą wynikać, czym są podyktowane? Jak można te bariery przezwyciężyć?
5. A jakie potencjalne problemy/bariery mogą wystąpić bądź występują po stronie rodzin uczestników WTZ, którzy zamierzają podjąć pracę zarobkową?
6. Jakie bariery systemowe dostrzegają Państwo w swojej codziennej pracy w obszarze aktywizacji zawodowej uczestników?
7. Jakie bariery skutecznej aktywizacji uczestników dostrzegają Państwo po stronie pracodawców prywatnych? Czy WTZ uczestniczy w procesie szukania pracy dla swoich podopiecznych? Jakie napotykają Państwo problemy, próbując znaleźć pracę dla podopiecznych na otwartym rynku pracy?

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

8. Czy obecni podopieczni WTZ wykonywali kiedykolwiek pracę **w formie praktyk/staży**? [MOD.: Jeśli nie, przejdź do pytania nr 10]. Na czym polegały ich obowiązki? Jak długo trwały praktyki/staż? Ile osób z WTZ brało w nich udział? Jakie podmioty oferowały praktyki/staże dla uczestników? W jakich przedsiębiorstwach odbywali praktyki/staż (wielkość, forma prawna, branża)?
9. Jakie problemy napotkały osoby rozpoczynające staże, praktyki? W jaki sposób można skutecznie zaradzić tym barierom w przyszłości? Co zyskali uczestnicy dzięki udziałowi w praktykach/stażach? Czy praktyki/staż zakończyły się w którymś przypadku zatrudnieniem? Jeśli tak - w przypadku ilu osób?
10. Ilu podopiecznych WTZ zdobyło **pracę zarobkową?** Jak długo byli do niej przygotowywani w WTZ? Na czym polegały/polegają ich obowiązki pracownicze? Czy nadal tam pracują? Jeśli nie – dlaczego? Jak długo trwało/trwa ich zatrudnienie? [MOD.: Prześledzić ścieżkę zawodową poszczególnych wymienionych osób]. W jakich przedsiębiorstwach pracowali/ują, (proszę podać wielkość, formę prawną, branżę)? Jakie problemy napotkały osoby rozpoczynające pracę zarobkową? W jaki sposób można skutecznie zaradzić tym barierom w przyszłości?
11. Czy WTZ współpracowało/współpracuje z biznesem ? [MOD.: Jeśli nie, przejdź do pytania nr 12].Jeśli tak – jaka wielkość przedsiębiorstwa, forma prawna, branża? Jak układa/ła się taka współpraca? Jaką przybierała formę? [MOD.: dopilnować, żeby odpowiedzi były wyczerpujące i nie ograniczały się do jednego przykładu]. Kto był inicjatorem współpracy? Czy była/jest to współpraca jednorazowa czy regularna? Czy WTZ nadal współpracują na tych samych zasadach? Które pracownie WTZ były/są zaangażowane w tę współpracę? Ile osób, pracowników i uczestników, było w to zaangażowanych? Czy podczas współpracy wystąpiły problemy np. organizacyjne, prawne, finansowe, kadrowe, inne jakie? Jak długo trwała/trwa współpraca z biznesem? Jakich umiejętności/kompetencji wymaga/ła ta współpraca od uczestników warsztatów? Jakie korzyści dla obu stron wystąpiły/występują w ramach tej współpracy?
12. Czy w przyszłości bądź obecnie rozważają Państwo dalszy rozwój tej współpracy? Czy widzieliby Państwo możliwość rozszerzenia zakresu współpracy z biznesem, gdyby WTZ miał ustawowo zagwarantowaną możliwość prowadzenia działalności gospodarczej? Jaką formę mogłaby przybrać taka współpraca?
13. Z którą/ymi jednostką/ami samorządu terytorialnego współpracuje WTZ? Jakie formy przybiera ta współpraca? Na jakich zasadach była/ jest zorganizowana? Jak się układa? Kto był inicjatorem współpracy? Czy była/jest to współpraca jednorazowa czy regularna? Czy nadal WTZ współpracuje z danym samorządem na tych samych zasadach? Które pracownie WTZ były/są zaangażowane w tę współpracę? Ile osób, pracowników i uczestników, było w to zaangażowanych? Czy podczas współpracy wystąpiły problemy np. organizacyjne, prawne, finansowe, kadrowe, inne jakie? Jak długo trwała/trwa ta współpraca? Jakich

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

umiejętności/kompetencji wymaga/ła ta współpraca od uczestników warsztatów? Jakie korzyści dla obu stron wystąpiły w ramach tej współpracy?

SPÓŁDZIELNIE SOCJALNE

14. Czy organizacja prowadząca WTZ rozważała kiedykolwiek możliwość prowadzenia działalności gospodarczej? [MOD.: nie dotyczy WTZ prowadzonych przez JST]. Jeśli nie – dlaczego? Jeśli tak – jaki mieli/mają Państwo pomysł na działalność?
15. Czy spotkali się Państwo z pojęciem spółdzielni socjalnej? Czy znają Państwo spółdzielnie socjalne założone przez osoby prawne (JST, NGO lub kościelne osoby prawne)? Czy po wysłuchaniu prezentacji nt. modelu tworzenia spółdzielni socjalnych osób prawnych byliby Państwo skłonni rozważyć możliwość założenia spółdzielni socjalnej, w której pracę znaleźliby uczestnicy WTZ? Jeśli nie – dlaczego? Jakie czynniki muszą wystąpić, żeby Państwo wzięli pod uwagę spółdzielnie socjalną jako sposób aktywizacji uczestników WTZ-u? [MOD.: Jeśli nie – KONIEC WYWIADU].
16. Czy mają Państwo pomysł na działalność gospodarczą w formie spółdzielni socjalnej? W jakiej branży mogłaby działać taka spółdzielnia? Jakie podmioty prawne mogłyby stać się jej członkami założycielami w Państwa opinii?
17. Czy biorą Państwo pod uwagę samorząd jako współzałożyciela takiej spółdzielni? Jeśli tak, to który? Jeśli nie – na jakie innego rodzaju wsparcie w procesie tworzenia spółdzielni socjalnej liczyliby Państwo ze strony poszczególnych samorządów? Których?
18. Czy Pana/i zdaniem osoby mające pracować w spółdzielni socjalnej przy WTZ będą potrzebować dodatkowych szkoleń? Jeśli nie to dlaczego? Jeśli tak, to w jakich kursach/szkoleniach powinni wziąć udział uczestnicy WTZ zaangażowani w przyszłości w prace spółdzielni socjalnej?

	Uczestnik WTZ	Asystent osoby niepełnosprawnej	Kadra zarządzająca
kurs przedsiębiorczości/kurs zarządzania spółdzielnią socjalną			
kurs rachunkowości			
szkolenie z marketingu			
kurs z prawa			
szkolenie z zarządzania firmą			
szkolenie z zakresu ekonomii społecznej			

szkolenie z zakresu kompetencji miękkich			
biznes plan			
techniki sprzedaży			
inny, jaki			

19. A kto w Pana/i opinii powinien zarządzać spółdzielnią socjalną?

dyrektor WTZ	
osoba z zarządu podmiotu prowadząca WTZ	
menadżer zewnętrzny	
instruktor/terapeuta	
inna osoba, jaka?	

A dlaczego właśnie ta osoba? Proszę uzasadnić swoją odpowiedź.
Proszę wskazać wady i zalety takiego rozwiązania.

Jakimi cechami powinna się odznaczać osoba zarządzająca spółdzielnią socjalną?

a) umiejętnościami interpersonalnymi
b) doświadczeniem zawodowym w zarządzaniu sprzedażą
c) posługiwaniem się językiem obcym na poziomie komunikatywnym
d) umiejętnościami negocjacyjnymi
e) zrozumieniem specyfiki działalności spółdzielni socjalnej
f) doświadczeniem w pracy z osobami niepełnosprawnymi
g) bogatą siecią kontaktów
h) kreatywnością
i) umiejętnościami organizacyjnymi
j) innymi jakimi?

20. Na ilu pracowników niepełnosprawnych musiałby przypadać 1 asystent osoby niepełnosprawnej? Dlaczego? Od jakich czynników byłoby to uzależnione?
21. Czy widzą Państwo możliwość współpracy tego typu spółdzielni z samorządem? Jeśli tak to z którym (np. gmina, miasto, powiat – konkretna nazwa samorządu)? Jeśli nie, to dlaczego? Na czym mogłaby polegać rola JST w przedsięwzięciu w postaci spółdzielni socjalnej przy WTZ? Jak mogłaby wyglądać taka potencjalna współpraca? Jakie korzyści mogłaby osiągać spółdzielnia socjalna z takiej współpracy? Na jakie korzyści mógłby liczyć samorząd? Jakie bariery dostrzegają Państwo w tego typu współpracy? Jakie zlecenia, w Państwa opinii, potencjalnie byłaby w stanie przejąć spółdzielnia socjalna od JST?
22. Czy w Państwa regionie swoją działalność prowadzą firmy inwestujące w CSR (społeczną odpowiedzialność biznesu)? Czy dostrzegają Państwo szansę/możliwość współpracy z

lokalnym biznesem? Jeśli nie – dlaczego? [MOD.: Przechodzimy do pyt. 23]. Jeśli tak - które firmy, w Państwa opinii, mogłyby potencjalnie podjąć się współpracy ze spółdzielnią socjalną? W jakiej formie? Na jakich zasadach mogłaby być zorganizowana taka współpraca? Jakie zagrożenia mogłyby występować przy ewentualnej współpracy? Na jakie korzyści mogłyby liczyć obie strony? Czym byłby uwarunkowany sukces tego typu współpracy?

23. Czy rozważają Państwo wsparcie procesu dystrybucji produktów i usług przy wykorzystaniu pośredników (innych podmiotów gospodarczych)? Dlaczego tak/nie?
24. Jak wyobrażają sobie Państwo współpracę WTZ z przyszłą spółdzielnią socjalną? Na jakich zasadach powinna być zorganizowana taka współpraca? Czy istnieje potrzeba dostosowania programu reintegracji społecznej i zawodowej uczestników do wyzwań przed jakimi będą stawać jako potencjalni pracownicy spółdzielni? Dlaczego tak/nie?
25. Czy istnieje możliwość dostosowania rodzaju prowadzonych pracowni/zajęć w WTZ do dziedziny/branży, w której będzie działać spółdzielnia? Dlaczego tak/nie? W Pana/i opinii - czy istnieje możliwość określenia kryteriów rekrutacji uczestników WTZ pod kątem szansy zaangażowania podopiecznych WTZ w działalność prowadzoną przez spółdzielnię socjalną? Dlaczego tak/nie? Czy dostrzegają Państwo możliwość współpracy produkcyjnej/usługowej WTZ ze spółdzielnią? Dlaczego tak/nie? Czy widzą Państwo możliwość współpracy na zasadach praktyk/staży uczestników WTZ w spółdzielni? Dlaczego tak/nie?
26. Czy spółdzielnia socjalna powinna podlegać WTZ czy być podmiotem niezależnym z własną kadrą? Dlaczego tak/nie? Czy istnieje potrzeba dostosowania kompetencji kadry WTZ do specyfiki działań podejmowanych przez spółdzielnią socjalną? Dlaczego tak/nie?

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

ZAŁĄCZNIK NR 3 – Lista Warsztatów Terapii Zajęciowej

L. p.	Nazwa WTZ
1	WTZ Chodzież
2	WTZ Wieleń
3	WTZ Gniezno
4	WTZ Kłecko
5	WTZ Gębice
6	WTZ Piaski
7	WTZ Grodzisk Wielkopolski
8	WTZ Rakoniewice
9	WTZ Jarocin
11	WTZ Kalisz, ul. Złota 21
12	WTZ Koźminek
13	WTZ Baranowo
15	WTZ Koło, ul. Wojciechowskiego 21a
16	WTZ Koło, ul. Dąbska 40
17	WTZ Kleczew
18	WTZ Konin, ul. Zagórowska 3
19	WTZ Konin, ul. Kurpińskiego 3
20	WTZ Konin, ul. Tuwima 2/1
21	WTZ Konin, ul. Różyckiego 3
22	WTZ Paprotnia
23	WTZ Sadlno
24	WTZ Skulsk
25	WTZ Wilczyn
26	WTZ Kościan
27	WTZ Krotoszyn
28	WTZ Rydzyna
29	WTZ Kwilcz
30	WTZ Zbąszyń
31	WTZ Ryczywół
33	WTZ Odolanów
34	WTZ Ostrów Wielkopolski
35	WTZ Przygodzice
36	WTZ Doruchów
37	WTZ Kraszewice
39	WTZ Pisarzowice
40	WTZ Kaczory

Biuro Projektu:
ul. Chłapowskiego 15/1
61-504 Poznań

tel. 61 887 11 66
biuro@spoldzielnie.org
www.spoldzielnie.org

Patronat honorowy:

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest realizowany przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Konimpex Sp. z o.o.

41	WTZ Leżenica
42	WTZ Łobżenica
43	WTZ Piła, ul. Browarna 13
44	WTZ Piła, ul. Motylewska 24
45	WTZ Ujście
46	WTZ Gizałki
47	WTZ Gołuchów
48	WTZ Nowolipsk
49	WTZ Dopiewiec
51	WTZ Drzązgowo
52	WTZ Owińska
53	WTZ Poznań, ul. Ognik 20b
54	WTZ Poznań, os. Bolesława Śmiałego 106
55	WTZ Poznań, os. Lecha 40
57	WTZ Poznań, ul. Św. Trójcy 22
58	WTZ Poznań, os. Marysieńki 25
59	WTZ Poznań, os. Rusa 6a
61	WTZ Poznań, ul. Miastkowska 128/132
62	WTZ Poznań, ul. Swoboda 22/24
63	WTZ Poznań, ul. Ognik 20c
64	WTZ Swarzędz
66	WTZ Miejska Górka
67	WTZ Babin
68	WTZ Słupca
69	WTZ Zagórów, Michalinów Oleśnicki 1
72	WTZ Szamotuły, ul. Lipowa 27
73	WTZ Środa Wielkopolska
74	WTZ Turek
75	WTZ Wapno
76	WTZ Wągrowiec
78	WTZ Pyzdry
79	WTZ Września
81	WTZ Jastrowie

Projekt "Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ" jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet I. Zatrudnienie i integracja społeczna, Działanie 1.2. Wsparcie systemowe instytucji pomocy i integracji społecznej